

HISTORIA RZECZNICTWA PATENTOWEGO W POLSCE

MIECZYSŁAW SŁOMSKI

UNIVERSITAS

HISTORIA
RZECZNICTWA
PATENTOWEGO
W POLSCE

HISTORIA
RZECZNICTWA
PATENTOWEGO
W POLSCE

MIECZYSŁAW SŁOMSKI

KRAKÓW

Książka dotowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej
i Radę Rzeczników Patentowych Szkół Wyższych

© Copyright by Polska Izba Rzeczników Patentowych
– Projekt TESSA, Warszawa 1997, wyd. I

ISBN 83-7052-931-3
TAiWPN UNIVERSITAS

Projekt okładki i stron tytułowych
Jacek Szcerbiński

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Objaśnienie skrótów	11
Rozdział I Przesłanki warunkujące powstanie rzecznictwa patentowego	13
Rozdział II Przesłanki uzasadniające udział techników w tworzeniu rzecznictwa patentowego	20
Rozdział III Geneza rzecznictwa patentowego w Królestwie Polskim i na pozostałych ziemiach polskich	33
Rozdział IV Rzecznictwo patentowe w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej	46
Rozdział V Rzecznictwo patentowe w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej	58
Rozdział VI Rzecznictwo patentowe w Rzeczypospolitej Polskiej (po r. 1989)	84
Posłowie	93
Suplementy 1–4	97
Wykaz nazwisk prezesów UP	102
Wykazy 1–8 nazwisk rzeczników patentowych	103
Załącznik: Zasady etyki zawodowej rzeczników patentowych . . .	115

WSTĘP

Szybki rozwój przemysłu w XIX wieku, którego siłę napędową stanowiły wynalazki, spowodował konieczność zabezpieczenia interesu twórców techniki przez wprowadzenie m.in. ochrony prawnej wynalazków i powołanie do tego celu organu państwowego – urzędu patentowego. Aby sprostać obowiązującym przepisom prawnym oraz wymogom urzędów patentowych, zainteresowani musieli korzystać z porad specjalistów, którzy stopniowo tworzyli podwaliny pod nowy zawód. Ze względu na duże zapotrzebowanie społeczne zawód ten zaczął rozwijać się spontanicznie, później opracowano regulacje prawne, tworzące zawód rzecznika patentowego. Tak działo się we wszystkich krajach, w których rozwijał się przemysł i handel.

Również w Polsce powstał ten zawód. Obecnie ilość przeszkolonych i zatrudnionych w nim osób jest imponująca, lecz niewielu zna historię swego zawodu. Trudno się zresztą dziwić, skoro do tej pory nie było opracowania, które przybliżyłoby rzecznikom patentowym ich historię.

Historia rzecznictwa patentowego w Polsce ma na celu zapoznanie zainteresowanych z genezą zawodu: kiedy powstał, w jakich warunkach i jak kształtował się status prawny rzecznika patentowego, a zawód ten liczy sobie już 117 lat.

Przedstawiając historię zawodu nie sposób pominąć ogólnego tła, bazy, na której się tworzył, tzn. chronologicznego wymienienia niektórych ważniejszych wynalazków i gałęzi przemysłowych oraz przepisów prawnych, stanowiących dla wynalazku pierwotną regulację prawną. Te regulacje dały z kolei asumpt do wydania przepisów dotyczących zawodu rzecznika patentowego, jako wtórnej regulacji prawnej.

W warunkach polskich szczególnie ważne znaczenie ma przedstawienie, w dużym skrócie, nowoczesnych w XIX wieku przepisów prawnych, wprowadzonych w Królestwie Polskim, które stawiały Polskę, chociaż ograniczoną w swej suwerenności, pod względem ochrony wynalazków na równi z krajami przemysłowymi. Te przepisy umożliwiły zgłaszającym wynalazki korzystanie z pomocy pełno-

mocników, którzy wówczas po raz pierwszy wystąpili przed urzędem państwowym w sprawach patentowych. Są one zatem początkiem, źródłem regulacji prawnej i stanowią o ciągłości działania Polski na forum międzynarodowym w zakresie ochrony własności przemysłowej i działalności rzeczników patentowych.

Podział historii rzecznictwa patentowego na okresy oparto na ustawach o rzecznikach, które w latach 1918–1993 siedmiokrotnie zmieniano. Przytoczono także niektóre przepisy dotyczące wynalazczości i ochrony patentowej, o ile wpływały one na status rzecznika.

Praca nad historią trwała z przerwami kilka lat. Nie można było oprzeć się na oryginalnych dokumentach, które do 1944 r. znajdowały się w Urzędzie Patentowym, gdyż zniszczył je okupant. Z tego powodu musiano wykorzystać te źródła, które znajdowały się w dziennikach urzędowych, czasopismach głównie technicznych, w prasie oraz w skromnej polskiej literaturze. Zamieszczono dużo przypisów po to, aby udokumentować przedstawione fakty oraz aby ułatwić zainteresowanym dotarcie do źródeł, z których wiele było zapomnianych, a ich odszukanie wymagało czasochłonnych i żmudnych poszukiwań. Mimo zachowania dużej staranności w przytaczaniu faktów, nie można wykluczyć ewentualnych przeoczeń lub nieścisłości albo nawet drobnych pomyłek. Jeżeli takie zaistnieją, to w niczym nie wpłyną na merytoryczną treść historii. Jest to bowiem pierwsze i kompleksowe opracowanie historii rzecznictwa patentowego w Polsce, nie mające wcześniejszych wzorców. Autor z wdzięcznością przyjmie uwagi i spostrzeżenia prostujące zauważone pomyłki lub nieścisłości, co przyczyni się do uzupełnienia niniejszej historii.

Istotą opracowania jest przede wszystkim zwrócenie uwagi na zapomnianych dziś polskich pionierów rzecznictwa patentowego, którzy w ubiegłym stuleciu w bardzo trudnych warunkach i w reżimie obcych systemów prawnych zapoczątkowali ten zawód, przygotowali do niego swych następców i w odrodzonej Polsce rozwijali go, ale już według polskiego ustawodawstwa.

W załączonych wykazach (2–5) przypomniano ich nazwiska oraz nazwiska ich następców, świadomie przy tym wymieniając daty (lata 1924–1963) wpisu na listę rzeczników patentowych po to, aby wzbudzić refleksję co do ówczesnego społecznego zapotrzebowania na rozwój tego zawodu.

Przypomnienie nazwisk pionierów polskiego rzecznictwa patentowego jest szczególnym wyrazem szacunku i najwyższego uznania dla Nich, a także dla Ich następców, przede wszystkim dla tych, któ-

rym w 1940 r. okupant zakazał wykonywać zawód rzecznika patentowego i którzy do niego nigdy nie wrócili.

Miłym obowiązkiem autora są serdeczne podziękowania dla Pani dr Alicji Adamczak, rzecznika patentowego Politechniki Świętokrzyskiej, zastępcy prezesa Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, za zainteresowanie niniejszą książką Krajową Radę PIRP i doprowadzenie do jej wydania oraz rozpowszechnienia wśród rzeczników patentowych.

Wiele słów uznania należy się kierownictwu do niedawna Międzyuczelnianego Instytutu, a obecnie Instytutu Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej UJ. Z Instytutem współpracowałem od początku jego istnienia. Pierwszy Dyrektor Instytutu prof. A. Kopff stworzył bardzo miłą atmosferę do pracy naukowej, którą kontynuuje obecne kierownictwo. Wśród wielu tematów prac naukowych wyłonił się temat dotyczący historii rzecznictwa patentowego, który został włączony do planu prac naukowych Instytutu. Prace nad tym tematem z zainteresowaniem i sympatią obserwowałem od początku Pan prof. dr hab. Ryszard Markiewicz, a po ich zakończeniu zachęcił mnie do złożenia książki w wydawnictwie Universitas, za co składam Panu Profesorowi serdeczne podziękowanie.

Szczególnie serdecznie dziękuję Panu dr hab. Michałowi du Vall za wnikliwą i rzeczową recenzję wydawniczą, w której zwrócił mi uwagę na celowość wyeksponowania jednych, a zmiany lub nawet pominięcia innych opisywanych zdarzeń. Dzięki tym cennym dla mnie uwagom powstał rozdział VI przedstawiający bieżące zdarzenia, rozpoczynające nowy rozdział w blisko 120-letniej historii rzecznictwa patentowego w Polsce.

Autor

Kraków, grudzień 1996

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW

AGH	Akademia Górniczo-Hutnicza im. St. Staszica w Krakowie
AIPPI	Międzynarodowe Stowarzyszenie Ochrony Własności Przemysłowej (tłum. z jęz. francuskiego)
CRZZ	Centralna Rada Związków Zawodowych
Dz.Praw	Dziennik Praw Królestwa Polskiego
Dz.U.	Dziennik Ustaw
GRUR	Gewerblicher Rechtsschutz und Urheberrecht (Ochrona prawna własności przemysłowej i autorskiej)
j.g.u.	Jednostka gospodarki uspołecznionej
Kolegium	Kolegium Rzeczników Patentowych
KNiT	Komitet Nauki i Techniki
KTiR	Klub Techniki i Racjonalizacji
MEN	Ministerstwo Edukacji Narodowej
MP	Monitor Polski
OPT	Ośrodek Postępu Technicznego w Katowicach
PIHZ	Polska Izba Handlu Zagranicznego
PKPG	Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego
PIRP	Polska Izba Rzeczników Patentowych
PT	Przegląd Techniczny
por.	porównaj
rozp. 1928	rozporządzenie Prezydenta RP z 1928 r.
rozp. RM	rozporządzenie Rady Ministrów
SIMP	Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich
SRP	Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych
SN	Sąd Najwyższy
UP	Urząd Patentowy
URM	Urząd Rady Ministrów
UW	Urząd Wojewódzki
WiR	Wynalazczość i Racjonalizacja, czasopismo
WKTiR	Wojewódzki Klub Techniki i Racjonalizacji
WUP	Wiadomości Urzędu Patentowego
ZG NOT	Zarząd Główny Naczelnej Organizacji Technicznej
ZN AGH	Zeszyty Naukowe Akademii Górniczo-Hutniczej
ZN UJ	Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego
Z	Zakaz wykonywania zawodu rzecznika patentowego wydany w 1940 r. przez okupanta

PRZESŁANKI WARUNKUJĄCE POWSTANIE RZECZNICTWA PATENTOWEGO

Wynalazczość i ochrona prawna w XIX wieku

W XVIII wieku Wielka Brytania była jedynym krajem europejskim, w którym dokonano i zastosowano najwięcej wynalazków. Dzięki temu Wielka Brytania stała się krajem przodującym zarówno w produkcji, jak i w handlu. Pod koniec XVIII wieku wynalazki angielskie dotarły jednak do innych krajów, głównie do Francji i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie przyczyniły się do rozwoju rodzimej produkcji, stanowiąc zarazem bodziec do ich ulepszania i dokonywania nowych rozwiązań. W XIX wieku następuje również rozwój nauk przyrodniczych, a następnie technicznych, co ma istotny wpływ na wynalazczość, która stopniowo obejmuje wszystkie dziedziny życia, powodując m.in. powstawanie dużych, zmechanizowanych fabryk. Szybki rozwój techniki ilustrują najlepiej następujące przykłady¹:

– dla potrzeb rolnictwa ulepszano i wynajdowano nowe narzędzia jak żniwiarkę (1826) z zastosowaniem automatycznego zgarniacza obrotowego (1858), młocarnię (1837), kombajn zbożowy (1836), w którym ulepszono połączenie żniwiarki z młocarnią (1860), kultywator do spulchniania ziemi (1856, 1870), maszynę do kopania ziemniaków (1860) i wiele innych²;

¹ Na ten temat istnieje obszerna literatura. W niniejszym opracowaniu przykłady zaczerpnięto z następujących wydawnictw: *Encyklopedia odkryć i wynalazków*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979; S. Lilley, *Ludzie, maszyny i historia*, PWN, Warszawa 1958 oraz Zbigniew Muszyński, *Próba analizy i syntezy niektórych zagadnień ochrony własności przemysłowej*, nakład UP PRL, Warszawa 1959. W nawiasach podano rok wydania patentu względnie zastosowania wynalazku.

² Z. Muszyński, *Niektóre aspekty rewolucji naukowo-technicznej*, PWN, Warszawa

– dla budowy nowych maszyn i przyrządów niezbędny był rozwój przemysłu hutniczego wraz z górnictwem, dostarczającym węgla i rud.

W miejsce dymarek zbudowano wielki piec, stale go ulepszając i podwyższając jego wydajność, szczególnie przez zastosowanie koksu jako paliwa (1816) oraz nagrzewnic Cowpera (1832). Z kolei wprowadzono metodę Siemens-Martensa świeżenia stali (1864) oraz wynaleziono konwertor, tzw. gruszkę Bessemera-Thomasa (1860–1878). W hutnictwie metali nieżelaznych uzyskano i zastosowano wolfram (1815), magnez (1851), mangan (1857), aluminium (1886), zwane „srebrem z gliny” i inne, umożliwiające wytwarzanie różnych stopów. Wielkim wynalazkiem był stop zwany stalą Hadfielda od nazwiska jego twórcy (1883), następnie stal niklowa Schneidera (1889) i stal narzędziowa szybko tnąca Taylora i White’a (1898).

Uzyskane żelazo, stal, metale nieżelazne i stopy wymagały dalszej obróbki, toteż rozwinęło się walcownictwo i kuźnictwo, a następnie cięgarstwo. Rozwój kolejnictwa oraz żeglugi rzecznej i morskiej spowodował zapotrzebowanie na szyny, rury i blachy niezbędne do budowy lokomotyw, kotłów, kadłubów statków, taboru i in. Wynaleziono walcarkę do walcowania profilowego (1820), prasę hydrauliczną (1820), tokarkę do gwintów metalowych (1833), tokarkę karuzelową (1839), młot parowy (1842), szlifierkę (1850), frezarkę uniwersalną (1861), wiertarkę (1863), tokarkę automatyczną (1870), walcarkę do rur bez szwu Mannesmana (1885) i szereg innych. Konstrukcje metalowe znalazły wszędzie szerokie zastosowanie, symbolem zaś rozwoju tej dziedziny techniki jest słynna wieża Eiffla zbudowana w Paryżu (1889).

W górnictwie węglowym poważne trudności sprawiało odwadnianie kopalń podziemnych. Tym trudnościom zaradzić miały pompy wodne tłokowe (1839) i odśrodkowe (1845) napędzane maszyną parową (1850), a następnie silnikiem elektrycznym (1885). Wyższą wydajność wydobywania zapewniała wrębiarka do węgla (1843, 1864), napędzana sprężonym powietrzem (1849), a następnie silnikiem elektrycznym (1887).

Kwestię napędu maszyn rozwiązywał przez dłuższy czas silnik parowy, wynaleziony przez J. Watta (1767). Ulepszany i udoskona-

lany znalazł zastosowanie m.in. w lokomotywach (1804, 1830), w statkach rzecznych (1807) i morskich (1819), w włókiennictwie (1830–1850), w hutnictwie, górnictwie itp. W drugiej połowie XIX wieku silnik parowy był stopniowo wypierany przez silnik elektryczny, dzięki wynalezieniu przez W. Siemens prądnicy zwanej wówczas dynamomaszyną (1866) i zbudowaniu asynchronicznego silnika elektrycznego (1887), a następnie silnika trójfazowego (1889). Te wynalazki zapoczątkowały rozwój i szerokie zastosowanie elektrotechniki w przemyśle.

Z kolei wynalezienie silnika spalinowego (1864), ulepszonego przez K. Benza i G. Daimlera (1885), a następnie wysokoprężnego silnika spalinowego R. Diesla (1895), stanowiło załazek nowej gałęzi przemysłu, tj. przemysłu motoryzacyjnego.

Postęp techniczny nie pominął żadnej dziedziny przemysłu i przez mechanizację różnych procesów produkcyjnych powodował stały jego rozwój, tworząc coraz to nowsze wynalazki zastępujące m.in. pracę ręczną, jak np. maszyna do szycia wynaleziona przez E. Howe (1845) i ulepszona przez J. Singera (1851–1853), maszyna do pisania Ch.L. Sholesa (1873), maszyna do wyrobu papierosów (1876), maszyna do wyrobu przedmiotów ze szkła (1884), maszyna drukarska – linotyp O. Mergenthalera (1885), maszyna do szycia butów (1886), motocykl napędzany silnikiem spalinowym Daimlera (1885), opona pneumatyczna J. B. Dunlopa i setki innych.

W drugiej połowie XIX wieku nową gałąź przemysłu stanowiła chemia, której rozwój zapoczątkował wynalazek E. Solvaya umożliwiający produkcję sody (1861), a następnie wynalazek C. Winklera wprowadzający produkcję kwasu siarkowego metodą kontaktową (1875). Zaczęto produkować dla potrzeb włókiennictwa barwniki syntetyczne jak alizaryna (1868), eozyna (1871), indygo (1880) i inne. Dla rolnictwa niezbędne okazały się nawozy mineralne: superfosfat (1842), azotniak (1878) i tomasyna (1879). Nauczono się wykorzystywać uboczne produkty destylacji węgla, takie jak gaz węglowy służący do oświetlania (1816–1885), smołę, wodę amoniakalną, benzol i inne.

Wreszcie wynalezienie i zastosowanie telegrafu S. Morse’a (1844) i telefonu G. Bella (1876) umożliwiło szybkie porozumiewanie się na odległość.

Konsekwencją rozwoju wszystkich gałęzi przemysłu był wzrost masy towarowej, wymagający zbytu, tj. wprowadzenia do obrotu krajowego i zagranicznego. To z kolei spowodowało rozwój handlu

1978, także *Encyklopedia odkryć i wynalazków*, op. cit.

oraz środków transportu do przewozu towarów i surowców. Ze względu na różną politykę gospodarczą, a przede wszystkim celną, poszczególnych państw w pierwszej połowie XIX wieku rozwój handlu napotykał znaczne ograniczenia. Dopiero wprowadzenie polityki liberalizmu gospodarczego wpłynęło na ożywienie handlu międzynarodowego³. W związku z tym pojawiła się i z czasem zaostrzyła walka konkurencyjna zarówno między producentami jak i handlowcami. Chcąc zdobyć, a następnie utrzymać swoją pozycję na rynkach, jedni i drudzy zaczęli posługiwać się znakami firmowymi, towarowymi lub handlowymi, wskazującymi skąd towar pochodzi. Znaki stały się z czasem instrumentem walki konkurencyjnej i z tego względu musiały się między sobą różnić na tyle, aby odbiorców nie wprowadzać w błąd co do producenta lub miejsca pochodzenia towaru.

Wraz z rozwojem przemysłu i handlu wyłoniła się konieczność wprowadzenia regulacji prawnych, które chroniłyby wynalazców, producentów, a także handlowców przed naśladownictwem i innymi nadużyciami ze strony osób postronnych, najczęściej konkurentów, i zapewniłyby uprawnionym należne im korzyści materialne.

Uznano, że ochronę prawną powinien stanowić patent na wynalazek, udzielany przez organ (urząd) państwowy zapewniający jego właścicielowi wyłączne prawo (monopol) do opatentowanego wynalazku przez określony czas.

Regulacje prawne, chroniące wynalazki, a z czasem także znaki firmowe, towarowe lub handlowe wprowadzały poszczególne państwa, wzorując się najczęściej na ustawodawstwie francuskim. W XIX wieku regulacje te miały charakter czysto terytorialny, tzn. obowiązywały tylko w tym państwie, które wydało odnośne przepisy. Nie zabraniały one wprawdzie obywatelom innych państw ubiegać się o ochronę swoich wynalazków, lecz żądały spełnienia różnych wymogów często formalnych, na ogół nie znanych obcokrajowcom, co znacznie utrudniało uzyskanie ochrony.

Pierwsze regulacje prawne nastąpiły z końcem XVIII wieku. Były to ustawy: amerykańska z 10.04.1790 r. i francuska z 31.12.1790 r., która weszła w życie 7.01.1791 r., przepisy zaś wykonawcze do tej ustawy zostały wydane 25.05.1791 r.⁴ Kolejne uregulowania wpro-

wadziły w 1812 r. Prusy, w 1817 Królestwo Polskie i Holandia, w 1820 Szwecja, w 1825 Bawaria, w 1837 Portugalia. W Wielkiej Brytanii, w której obowiązywał akt z 1623 r. o monopolach (Statute of Monopolies), zezwalający w art. 6 na przyznanie monopolu „rzeczywistemu i pierwszemu wynalazcy”, dokonano zmiany tego aktu przez wydanie ustawy patentowej w 1852; Niemcy, po zjednoczeniu przez Bismarcka, wydały ustawę w 1877. Dla zapewnienia ochrony wynalazkom, a w późniejszym okresie także wzorom przemysłowym (zdobniczym) i znakom towarowym (handlowym) utworzono, najczęściej przy ministrze przemysłu i handlu, odrębny organ zwany urzędem patentowym. Urzędy wydawały własne zarządzenia określające zasady postępowania oraz wymogi, jakie należało spełnić, aby uzyskać ochronę, czyli patent na wynalazek.

Jak wspomniano, ustawodawstwa jak i zarządzenia urzędów patentowych różniły się między sobą, gdyż opierały się na zasadzie terytorialności, mającej jedynie lokalne znaczenie. Na przykład w różnych krajach różnie rozumiano pojęcie nowości wynalazku, różne stosowano metody badawcze, od bardzo ostrych i długotrwałych po liberalne i pobieżne, zgłaszającym wyznaczano różne terminy do wypowiedzenia się, różne rodzaje wymaganych załączników, koszty, czas trwania ochrony itp.

Taki stan rzeczy nie stwarzał obcokrajowcom pewności prawnej, a przez to nie chronił ich interesów⁵. Coraz większa koncentracja przemysłu oraz rozwój międzynarodowego handlu spowodowały, że koła przemysłowe i handlowe zaczęły domagać się zmiany istniejącego i wprowadzenie innego, bardziej ujednoliconego systemu ochrony prawnej. Do wymiany poglądów w tej sprawie między zainteresowanymi doszło podczas dwóch kolejnych, światowych wystaw przemysłowych, zorganizowanych w 1873 r. w Wiedniu i w 1878 w Paryżu. Wstępem do ujednolicenia przepisów były dwustronne umowy dotyczące zasad udzielania patentów na wynalazki oraz ochrony dla wzorów, modeli i znaków, zawierane między poszczególnymi krajami począwszy od 1860 r.

³ Z. Muszyński, *Próba analizy i syntezy niektórych zagadnień ochrony własności przemysłowej*, UP, Warszawa 1959, s. 41 i n.

⁴ Bliższe informacje na temat genezy prawa patentowego patrz: J. Szwaja, *Francuskie prawo patentowe, zarys historii prawa*, s. 24; A. Kopff, *Prawo patentowe*

Republiki Federalnej Niemiec, zarys historii niemieckiego prawa patentowego, s. 112; S. Soltysieński, *Prawo patentowe Stanów Zjednoczonych Ameryki, rys historyczny*, s. 168; B. Gawlik, *Prawo patentowe Wielkiej Brytanii, zarys historii brytyjskiego systemu patentowego*, s. 214, ZN UJ, PWiOWI, PWN Warszawa-Kraków, 1976, z. 6.

⁵ Z. Muszyński, *Próba analizy...*, op. cit., s. 54 i n.

Rozmowy na temat ujednolicenia systemu ochrony prawnej, zapoczątkowane z okazji wymienionych światowych wystaw przemysłowych, doprowadziły do opracowania aktu prawnego, który został zatwierdzony na międzynarodowej konferencji (20.03.1883 r.) w Paryżu i wyłożony do podpisu przez zainteresowane państwa. Oficjalna nazwa tego aktu brzmi: Międzynarodowa konwencja o ochronie własności przemysłowej, w skrócie konwencja paryska⁶.

Podczas konferencji konwencję paryską, jako wielostronną umowę międzynarodową podpisały, a następnie ratyfikowały z datą 7.07.1884 następujące państwa: Belgia, Brazylia, Francja, Hiszpania, Holandia, Portugalia, Serbia, Szwajcaria, Tunis, Włochy oraz Wielka Brytania. Są to kraje tzw. założycielskie⁷.

A zatem przesłankami warunkującymi tworzenie się nowej specjalizacji zawodowej, nazwanej później rzecznictwem patentowym, były:

a) olbrzymi rozwój wynalazczości obejmującej wszystkie dziedziny życia. Jedne wynalazki ulepszały i udoskonalały inne, drugie tworzyły nowe, nie znane dotąd gałęzie przemysłu,

b) rozwój nauk przyrodniczych i technicznych wpływających na poziom twórczości wynalazczej,

c) stałe powstawanie i koncentracja zakładów przemysłowych, przemysłane organizowanie produkcji i stopniowe jej mechanizowanie,

d) rozwój handlu szczególnie zamorskiego i wprowadzenie na skalę masową wymiany wyprodukowanych towarów. Ze względów konkurencyjnych powstała konieczność oznaczania producentów i towarów znakami odróżniającymi, tj. znakami firmowymi, towarowymi lub handlowymi,

e) wprowadzenie ochrony prawnej najpierw dla wynalazków, później także dla modeli i znaków oraz utworzenie odrębnych urzędów, zwanych urzędami patentowymi powołanymi do realizowania ochrony prawnej w zakresie własności przemysłowej,

f) stworzenie międzynarodowych norm prawnych stanowiących zasady ochrony własności przemysłowej zawartych w konwencji paryskiej, które ujednoliciły postępowanie o udzielenie ochrony wynalazkom, wzorom i znakom w każdym kraju, który do konwencji przystąpił.

⁶ Convention Internationale pour la Protection de la Propriété Industrielle.

⁷ Do 1900 r. przystąpiły do konwencji dalsze kraje: Dania, Republika Dominikańska, Indie Holenderskie, Japonia, Norwegia, Nowa Zelandia, Szwecja i Stany Zjednoczone AP. Tak więc w końcu XIX wieku członkami konwencji było 19 państw. Przyjęły one nazwę Międzynarodowy Związek Ochrony Własności Przemysłowej i utworzyły organ wykonawczy: Międzynarodowe Biuro Ochrony Własności Przemysłowej (BIRPI – skrót w jęz. francuskim) z siedzibą w Bernie, które podlegało nadzorowi rządu Konfederacji Szwajcarskiej.

PRZESŁANKI UZASADNIAJĄCE UDZIAŁ TECHNIKÓW W TWORZENIU RZECZNICTWA PATENTOWEGO

1. Stany Zjednoczone AP

Tworzenie się i rozwój rzecznictwa patentowego z udziałem techników najlepiej można zaobserwować na przykładzie Stanów Zjednoczonych AP z dwóch powodów. Po pierwsze: na terenie tego państwa w pełni wystąpiły przesłanki omówione w rozdz. I; po drugie: Stany Zjednoczone były pierwszym państwem, na którego terenie rzecznictwo patentowe powstało, tam się rozwijało i nabywało doświadczenia, a następnie dotarło na kontynent europejski. Sprzyjały temu zaistniałe wówczas okoliczności powodujące konsolidację i stabilizację prawa patentowego oraz jego stałą modernizację, przystosowanie do potrzeb wynikających z szybkiego wdrażania wynalazków do przemysłu.

Konsolidację i skuteczność regulacji w zakresie ochrony patentowej w XIX wieku można podzielić na trzy okresy, występujące między kolejnymi zmianami przepisów prawnych, a mianowicie:

1. okres początkowy trwający od 1790 do 1836 r.,
2. okres rozwoju od 1836 do 1870 r.,
3. okres stabilizacji od 1870 do 1900 r.¹

Okres 1. początkowy otwiera ustawa patentowa (Patent Bill) z 10.04.1790 r., która przyznała wynalazcy prawo do uzyskania korzyści majątkowych z jego wynalazku (right of an inventor to profit from his invention). Charakterystyczną cechą tej ustawy było wpro-

wadzenie badania zdolności patentowej zgłaszanych wynalazków. Wkrótce jednak wymóg ten uchylili zmodernizowana ustawa z 21.02.1793 r., wprowadzając w miejsce badania system rejestracyjny, który przetrwał do 1836 r.

Udzielaniem patentów zajmował się wówczas wydział patentowy (Patent Board) utworzony w Sekretariacie Stanu, którym bezpośrednio kierował Thomas Jefferson (w latach 1801–1809 prezydent Stanów Zjednoczonych) uważany za twórcę i organizatora systemu patentowego. W 1802 r. przekształcono wydział patentowy w samodzielną jednostkę organizacyjną z odrębnym statutem i nazwą Patent Office, czyli urząd patentowy, który nadal podlegał Sekretariatowi Stanu. Tę odrębność urzędu potwierdziła kolejna ustawa z 1836 r., która wprowadziła stanowisko prezesa urzędu (Commissioner of Patents), mianowanego przez prezydenta Stanów².

Pod rządami ustawy z 1790 r., tj. za okres 3 lat, udzielono 47 patentów, pod rządami zaś ustawy z 1793 r. pozostającej w mocy do 1836 r., tj. za okres 43 lat, udzielono 9985 patentów³.

W okresie 2. następuje rozwój regulacji prawnej ochrony wynalazków charakteryzujący się daleko idącymi zmianami wprowadzonymi nową ustawą patentową z 4.07.1836 r. Te zmiany miały istotne i ważne znaczenie („vital changes are made in the Patent Law”), ponieważ znacznie rozwinęły amerykański system ochrony patentowej i stworzyły nowe instytucje, w większości do dziś zachowane. Sprawozdawczość i statystyka urzędu patentowego wyraźnie rozgranicza zasłóści, jakie miały miejsce przed datą ustawy z 1836 r. i po dacie wejścia jej w życie.

Do ważniejszych zmian należy zaliczyć przywrócenie systemu badawczego (badanie nowości i użyteczności wynalazku z uwzględnieniem wskazanego przez twórcę stanu techniki – prior art) oraz utworzenie w tym celu zespołu prowadzącego badania (examiner of patents). Dla ułatwienia pracy badającym ustanowiono po raz pierwszy klasyfikację patentową, zawierającą 22 klasy (bez podklas)⁴. Powstał odrębny wydział odwoławczy (Board of Appeals), rozpatrujący

² W 1849 r. urząd patentowy został przeniesiony do ministerstwa spraw wewnętrznych, w którym działał do 1925 r., po czym przeniesiono go do ministerstwa handlu.

³ Wszystkie dane przytoczone w niniejszym rozdziale pochodzą z US Department of Commerce: *The Story of the United States Patent Office 1790–1956*, wyd. 3, 1956.

⁴ Curt M. Avery, *Das US-Patent*, Carl Heymanns Verlag, München 1967.

¹ Rok 1900 jest okresem umownym, ponieważ rozdz. I i II opracowania obejmują tylko wiek XIX. W 1900 r. nie było w Stanach Zjednoczonych zmiany przepisów w zakresie ochrony własności przemysłowej.

odwołania od decyzji odmawiających udzielenia patentu, następnie wprowadzono nową instytucję pozwalającą na zamianę (wznowienie) wadliwie sformułowanego opisu patentowego opisem prawidłowym (reissue of a patent), a nieco później wprowadzono skargę kolidującą (interference proceeding) w celu ustalenia komu z kilku zgłaszających taki sam wynalazek należy przyznać patent (who is the original inventor).

Od wejścia ustawy w życie urząd patentowy ogłaszał corocznie liczbę zgłoszeń o udzielenie patentu (total applications), a w 1843 r. rozpoczął udzielanie ochrony na wzory zdobnicze (modele przemysłowe – design patents).

Pod rządami tej ustawy, która przetrwała do 1870 r., tj. przez okres 34 lat, urząd patentowy przyjął 189 812 zgłoszeń, na które udzielił 110 599 patentów, zarejestrował 4546 wzorów oraz rozpatrzył 4239 spraw o wznowienie opisów patentowych.

W okresie 3. następuje stabilizacja prawnej ochrony wynalazków zapewniająca pewność obrotu prawnego. Spowodowała to kolejna ustawa patentowa z 8.07. 1870 r., która zmodernizowała i ujednoliciła wiele przepisów (ok. 30) i licznych zarządzeń wydanych w ciągu ostatnich 34 lat, tworząc jeden zwarty akt prawny o doniosłym znaczeniu praktycznym („the most important Patent Act since 1836”).

Do ważniejszych postanowień nowej ustawy należy wprowadzenie ochrony prawnej znaków towarowych (trademarks) i upoważnienie prezesa urzędu patentowego do ich rejestracji, następnie upoważnienie sądu najwyższego (Supreme Court) w stanie Kalifornia do rozpatrywania odwołań od decyzji urzędu patentowego (w miejsce jednoosobowego rozstrzygnięcia jak dotąd).

Ustawa upoważniła prezesa urzędu patentowego do wydawania zarządzeń nie kolidujących z prawem, w sprawach dotyczących postępowania przed urzędem bez obowiązku, jak dotąd, uzyskiwania ich akceptacji przez sekretarza Stanu ds. wewnętrznych. Ponadto został on upoważniony do drukowania i rozpowszechniania kopii opisów patentowych oraz przepisów prawnych i zarządzeń celem podania ich do publicznej wiadomości. Jedną z form takiej publikacji był dziennik urzędowy „Official Gazette”, którego pierwszy numer ukazał się 3.01.1872 r.

Na szczególną uwagę zasługuje przepis, znany ustawie z 1836 r., lecz w praktyce nie przestrzegany, wymagający od zgłaszającego sporządzenia zastrzeżeń patentowych (patent claims – roszczenie, żądanie). Poprzednia ustawa wymagała, aby zgłoszenie o udzielenie

patentu zawierało oprócz dokładnego opisu wynalazku (specification), rysunku i ewentualnie modelu także sporządzenie oddzielnego zastrzeżenia (distinctly claim), w którym zgłaszający „wyszczególni dokładnie i wskaże część, ulepszenie lub kombinację, którą zastrzega jako swój własny wynalazek”. W praktyce, jaka ukształtowała się na przestrzeni lat, kończono opis przeważnie jednym, rzadziej dwoma zastrzeżeniami, przy czym rolę i znaczenie zastrzeżenia zupełnie inaczej rozumiano niż współcześnie. W myśl ówczesnej interpretacji celem zastrzeżenia było zwrócenie uwagi zainteresowanych na to, co wymyślił wynalazca, który w zastrzeżeniu wymieniał najlepsze, przydatne cechy swego wynalazku. Rozumiano, że zastrzeżenie miało służyć reklamie wynalazku, a nie jego ochronie prawnej. Ochronę zapewniał jedynie opis wynalazku i rysunek, jeżeli był niezbędny. W myśl tej interpretacji zastrzeżenie było jakby poza opisem, dodatkiem do niego i w razie jego braku urząd patentowy nie wyciągał żadnych konsekwencji⁵.

Taką interpretację zastrzeżenia uchyliła ustawa z 1870 r. Zastrzeżenie stało się integralną częścią opisu, precyzującą przedmiot ochrony wynalazku zyskujący ochronę prawną.

Ustawa z 1870 r. przetrwała z niewielkimi poprawkami do końca 1952 r.⁶ Omówienie jednak skutków tej ustawy ogranicza się tylko do 1900 r., tj. okresu 30 lat (por. przypis 1). W tym okresie urząd patentowy przyjął 970 871 zgłoszeń wynalazków, na które udzielił 683 917 patentów, udzielił ochrony 29 266 wzorom zdobniczym i rozpatrzył 7646 spraw o zamianę opisów patentowych. Rozpoczynając od 1870 r. rejestrację znaków towarowych udzielił ochrony 35 677 znakom.

Przedstawiony wyżej rozwój ochrony prawnej był wynikiem lawinowo wzrastającej ilości wynalazków, szczególnie w trzecim okresie, także wzorów i znaków towarowych. Ten stan rzeczy spowodował, że wynalazcy, a także przemysłowcy i handlowcy, musieli szukać pomocy u osób znających się na przepisach i wymogach stawianych przez urząd patentowy.

⁵ A. W. Deller, *Patent Claims*, The Lawyers Co-operative Publishing Co, Bancroft – Whitney Co. 1971, wyd. 2, t. I, s. 8. Zastrzeżenia patentowe nie były znane ustawom z 1790 i 1793 r., wprowadziła je dopiero ustawa z 1836 r.

⁶ Bliższe szczegóły patrz M. Słomski, *Nowe sposoby ochrony patentowej w niektórych krajach kapitalistycznych* (w:) *Ochrona własności przemysłowej*, Stow. Inż. i Techn. Przem. Hutniczego, materiały konferencyjne, Katowice 1970, s. 63–74.

Osobami znającymi przepisy i mającymi uprawnienia do występowania przed sądami byli adwokaci. Mimo że żadna ustawa nie wymagała zastępstwa, czyli ustanowienia pełnomocnika przed urzędem patentowym, to konieczność zmuszała zainteresowanych do oddawania swoich spraw w ręce adwokatów.

W miarę jednak rozwoju przemysłu i coraz bardziej skomplikowanych technicznie rozwiązań wynalazczych, a także wprowadzania przez urzędy patentowe ostrzejszych wymogów, które winny spełniać zgłoszenia, nie wszyscy adwokaci mogli bezpośrednio, osobiście doradzać i pomagać wynalazcom. Praktyka poszła w dwóch kierunkach: po pierwsze, adwokaci współpracowali z osobami mającymi wykształcenie przyrodnicze lub techniczne, korzystali z ich porad i pomocy, szczególnie gdy chodziło o przygotowanie dokumentacji technicznej dla urzędu patentowego, przeprowadzenie badań patentowych według ustalonych wówczas klas, obrony przed zarzutem braku nowości itp. Z czasem adwokaci opanowali tę nową specjalność i zaczęli używać nieznanego wówczas tytułu PATENT ATTORNEY, czyli adwokat patentowy lub pełnomocnik patentowy. Jako prawnicy adwokaci z uprawnieniami do występowania przed wszystkimi sądami byli w pełni respektowani przez urząd, który nie wymagał wpisania ich na listę pełnomocników ani też nie sprawował nad nimi nadzoru administracyjnego. Mogli występować przed urzędem patentowym, aczkolwiek zastępstwo stron nie było wymagane.

Po drugie, doradcami wynalazców zaczęły być osoby o wykształceniu przyrodniczym lub technicznym, które bądź to zdobyły doświadczenie we współpracy z adwokatami jako ich doradcy-konsultanci, a następnie samodzielnie już podjęły się doradztwa patentowego, bądź też nierzadko byli to pracownicy urzędu patentowego (examiners), którzy z pracy w urzędzie zrezygnowali. Specyfiką amerykańską było, że z chwilą odejścia prezesa z urzędu po ukończeniu kadencji wraz z nim odchodzili także niektórzy specjaliści zajmujący wyższe stanowiska w urzędzie. Oni jako doświadczeni specjaliści zajmowali się następnie doradztwem patentowym. I odwrotnie: nowe władze w urzędzie patentowym wywodziły się często spośród adwokatów i pośredników (doradców) patentowych. Była to ciągła wymiana specjalistów w urzędzie i w zawodzie, która umożliwiała ciągłość działania i doskonalenia.

Doradcy patentowi dla odróżnienia od prawników adwokatów zaczęli używać tytułu PATENT AGENT, czyli pośrednik (pełnomocnik) patentowy. Każdy, kto podejmował się pełnić funkcję pośrednictwa pa-

tentowego, musiał ten fakt zgłosić urzędowi patentowemu, który wpisywał go na listę urzędową, sprawując nad wpisanymi pośrednikami nadzór administracyjny. Ta procedura nie obowiązywała adwokatów.

Urząd patentowy wydał oświadczenie (komunikat), z którego wynikało, że pośrednik winien mieć wykształcenie, nie precyzując jakie oraz „dobre morale”, lecz przy wpisie na listę urząd tych wymogów nie sprawdzał. Wystarczyło przedłożenie pełnomocnictwa strony.

W porównaniu z adwokatami pośrednicy byli bardzo ograniczeni w swej działalności zawodowej. Mogli występować przed urzędem jako pełnomocnicy stron, ale tylko w postępowaniu zgłoszeniowym i odwoławczym, jedynie w zakresie technicznym odnoszącym się do zgłoszonego wynalazku. Nie mogli występować w żadnych sprawach o charakterze prawnym (sprawy sporne) ani udzielać zainteresowanym porad prawnych (np. przeniesienie praw z patentu, zawarcie umowy licencyjnej itp.).

Podział na adwokatów i pośredników patentowych zachował się w Stanach Zjednoczonych do dziś⁷.

Duże społeczne zapotrzebowanie na pośredników – patent agents i liberalne traktowanie ich przez urząd patentowy spowodowało, że w krótkim czasie pracę w tym nowym zawodzie podjęło wiele osób, nie spełniających wymogów wymienionych w oświadczeniu urzędu patentowego, czyli nie mających ani wykształcenia, ani „dobrego morale”. Byli to różnego rodzaju oszuści i spryciarze, wprowadzający w błąd wynalazców i osoby zgłaszające, szczególnie obcokrajowców, wyłudzając od nich wysokie gratyfikacje. Musiało to być zjawisko nagminne, skoro zareagował urząd patentowy i powołując się na ustawę z 1870 r. wydał w 1876 r. publiczne oświadczenie stwierdzając, że pośrednikom, którzy dopuszczają się czynów niegodnych (oszustw), będzie cofnięte zezwolenie na prowadzenie praktyki („disbar any patent agent from practice for misconduct”), a ich nazwiska będą podane do publicznej wiadomości. Urząd oświadczył, że nie bierze odpowiedzialności za czynności pośredników⁸. Publikacje nazwisk nie-

⁷ Dr Horst M. Kasper – adwokat patentowy w USA. W czerwcu 1988 r. wygłosił odczyt w Stowarzyszeniu Rzeczników Patentowych w Warszawie na temat rzecznictwa patentowego w USA (referat drukowany w jęz. polskim). Autor potwierdził, że podział na adwokatów i pośredników nadal jest aktualny. Jego zdaniem ok. 90% wszystkich spraw przed urzędem patentowym prowadzi adwokaci patentowi.

⁸ GRUR 1900, nr 1, s. 29.

uczciwych pośredników znalazły się w „Official Gazette” od 1880 r. Z biegiem lat działalność pośredników ustabilizowała się, ustawowe zaś uregulowanie zasad działalności tego nowego zawodu nastąpiło dopiero w 1922 r.

W ten sposób w drugiej połowie XIX wieku zaczęła tworzyć się i rozwijać nowa specjalność zawodowa w zakresie ochrony własności przemysłowej; było to spowodowane szybko rozwijającym się przemysłem.

2. Wielka Brytania

Tworzenie się rzecznictwa patentowego w Wielkiej Brytanii miało podobny przebieg jak w Stanach Zjednoczonych, można nawet przyjąć, że w początkowym okresie było na nim wzorowane. Powstało samorzutnie, bez uprzednich regulacji prawnych. Do połowy XIX wieku ochronę wynalazków kształtowało nie ustawodawstwo, lecz orzecznictwo sądów brytyjskich kierujące się po części założeniami wynikającymi z aktu o monopolach z 1623 r. (Statute of Monopoles), a także prawem zwyczajowym.

Podobnie jak w Stanach Zjednoczonych tak też w Wielkiej Brytanii pomocy wynalazcom udzielali adwokaci zrzeszeni w izbie adwokackiej, którzy z czasem wyspecjalizowali się w sprawach patentowych i zaczęli używać znanego już w USA tytułu PATENT ATTORNEY lub SOLICITOR, czyli adwokat patentowy lub doradca, pełnomocnik⁹.

Równoległe z nimi sprawami patentowymi zaczęli zajmować się zawodowo przyrodnicy i technicy, pełniąc rolę pośredników między wynalazcą a urzędem patentowym, analogicznie jak w USA. Oni też przyjęli nazwę PATENT AGENT. Wśród brytyjskich pośredników znalazły się także osoby niekompetentne oraz oszuści, lecz kres ich działalności położyli sami pośrednicy, którzy doprowadzili do uchwalenia w 1888 r. ustawy regulującej pod względem prawnym zawód pośrednika patentowego. Z kolei w oparciu o zarządzenie ministra handlu z 1896 r. pośrednicy utworzyli własną organizację: izbę pośredników patentowych (Chamber of Patent Agents) o bardzo szerokich kompetencjach. Do izby należało m.in. szkolenie kandydatów na pośredni-

ków, nadzór nad prawidłowym wykonywaniem zawodu oraz sprawowanie władzy dyscyplinarnej. Izba podlegała nadzorowi ministra handlu i jemu składała roczne sprawozdanie z działalności.

Do kompetencji brytyjskiego urzędu patentowego nie należały jakiegokolwiek regulacje prawne ani w odniesieniu do adwokatów patentowych, ani do pośredników. Brak kompetencji wynikał stąd, że w postępowaniu przed urzędem patentowym nie obowiązywało zastępstwo stron ani krajowych, ani zagranicznych. Z tego względu nad właściwym wykonywaniem zawodu czuwały izby: adwokacka i pośredników patentowych, nadzór zaś i regulacje prawne spełniał z upoważnienia ustawowego minister handlu.

Dopuszczenie kandydata do szkolenia i do egzaminu było uzależnione od opinii (zgody) ministra handlu. Listę uprawnionych do wykonywania zawodu i używania tytułu pośrednik patentowy (patent agent) prowadziła izba. Tytuł podlegał ochronie. Używanie go przez osobę nieuprawnioną było zagrożone wysoką karą pieniężną.

Wielka Brytania jest pierwszym krajem, który uregulował status prawny pośrednika patentowego, wyprzedzając pod tym względem Stany Zjednoczone. Właściwością brytyjskiego systemu rzecznikowskiego było to, że w oparciu o uprawnienia ustawowe wszelkie sprawy adwokatów patentowych jak i pośredników patentowych regulowały izby, do których przynależność była obligatoryjna, nadzór zaś nad ich działalnością sprawował organ rządowy, jakim był minister handlu. Urząd patentowy był zatem całkowicie wyłączony z tych spraw.

3. Niemcy

W Niemczech, przed zjednoczeniem w 1870 r., istniały w poszczególnych księstwach krajowe (wewnętrzne) regulacje prawne ochrony wynalazków, lecz w praktyce nie odegrały one większej roli. Dopiero po zjednoczeniu została wydana 25.05.1877 r. ustawa patentowa wprowadzająca system badawczy i powołująca cesarski urząd patentowy w Berlinie¹⁰. Ustawę zaś o ochronie wzorów użytkowych uchwalono 1.06.1891 r.¹¹

⁹ Gareis, *Patentagenten in Grossbritannien* (w:) Patentgesetzbuch, Berlin 1891, Band 5, s. 225.

¹⁰ Dziennik ustaw Rzeszy (RGBl.) z 1877 r., s. 501, znowelizowana 7.04.1891 r.

¹¹ Celem ustawy było uproszczenie procedury udzielania ochrony przez przyspieszenie rejestracji tzw. „małych wynalazków” zgłaszanych głównie przez rzemieślników.

W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii ustawa wprowadziła obowiązkowe zastępstwo obcokrajowców (Vertretungszwang) przed urzędem patentowym, nie określając jednak kto może być zastępcą i jakie winien mieć kwalifikacje. W praktyce byli to prawnicy adwokaci, zrzeszeni w izbie adwokackiej. Adwokaci, którzy opanowali specjalność w zakresie ochrony wynalazków, używali tytułu PATENTANWALT, czyli adwokat patentowy, obrońca, rzecznik. Wkrótce jednak do tej działalności włączyli się technicy inżynierowie, wyszkoleni w politechnikach niemieckich i zagranicznych. Było to możliwe, a nawet konieczne przede wszystkim z tego względu, że w tym czasie w Niemczech nastąpił szybki rozwój przemysłu, rozwijała się rodzima wynalazczość oraz z zagranicy napływały wynalazki wymagające ochrony. Obcokrajowcy musieli wyznaczać swych zastępców, pełnomocników, którzy by ich reprezentowali przed urzędem patentowym. Stąd zapotrzebowanie na specjalistów, szczególnie inżynierów, stale wzrastało¹². Zakładaniu nowych biur, kancelarii, zakładów itp. z różnych specjalności, także z zakresu ochrony wynalazków, sprzyjała ustawa o działalności przemysłowej, która zezwalała *każdemu* wykonywać wybrany przez siebie zawód pod warunkiem zgłoszenia tej działalności odpowiednim władzom administracyjnym i policyjnym¹³.

Inżynierowie, którzy otwarli kancelarie (biura) patentowe, używali początkowo nazwy VERTRETER – zastępca, lecz wkrótce przyjęli tę samą nazwę jak adwokaci, tj. PATENTANWALT. Ponieważ ustawa patentowa nie określała, kto może być zastępcą przed urzędem patentowym, ustawa zaś o działalności przemysłowej zezwalała *każdemu* wykonywać wybrany przez siebie zawód, wkrótce powstała sytuacja podobna do amerykańskiej i angielskiej, tzn. pojawiło się wielu oszustów podających się za rzeczników. Nazywano ich potocznie pokątnymi doradcami (Winkelkonsulent lub Winkeladvokat). Przeciwno tym oszustom wystąpili kwalifikowani inżynierowie-rzecznicy, którzy zyskali poparcie aktywnego wówczas Związku Inżynierów Niemieckich (VDI), domagając się ustawowego uregulowania zawodu rzecznika dla inżynierów¹⁴. Dla umocnienia swej pozycji inżynie-

rowie-rzecznicy założyli w 1883 r. własny związek — Związek Niemieckich Rzeczników Patentowych (VDP), który szybko się rozwinął i już w 1909 r. przekształcił w izbę rzeczników patentowych (Patentanwaltskammer). Było to możliwe dlatego, że prawne uregulowanie zawodu nastąpiło w 1900 r. ustawą o zawodzie rzecznika patentowego o bardzo szerokich kompetencjach¹⁵.

Związek rzeczników patentowych mógł samodzielnie prowadzić szkolenie kandydatów na rzeczników według własnego programu. Kandydatami zaś mogły być tylko osoby z wyższym wykształceniem technicznym. Egzamin natomiast przeprowadzała komisja urzędu patentowego, w której zasiadało dwóch przedstawicieli Związku. Wpisu na listę dokonywał prezes urzędu patentowego, który też nadzorował działalność Związku. Postępowanie dyscyplinarne toczyło się przed sądem honorowym Związku, w którym udział brało dwóch przedstawicieli urzędu patentowego.

Rzecznicy wpisani na listę mieli uprawnienia do występowania przed urzędem patentowym we wszystkich sprawach, tj. w postępowaniu zgłoszeniowym i spornym. Tytuł rzecznika patentowego podlegał ochronie prawnej i używanie go przez nieuprawnionych zagrożone było wysoką karą pieniężną.

4. Austro-Węgry

Regulację prawną zawodu rzecznika patentowego przeprowadzili odrębnie i niezależnie od siebie najpierw Węgrzy, a w dwa lata później Austriacy.

a) **Węgry** korzystając z dużej autonomii politycznej i ekonomicznej wydały ustawę patentową w 1895 r.¹⁶, która dopuściła do występowania przed urzędem patentowym adwokatów, którzy z racji swe-

lowych, które wówczas były przeciwne współpracy z analogicznymi organizacjami zagranicznymi. Wobec władz niemieckich koła te wysuwały nawet postulat wprowadzenia polityki izolacyjnej. To był m.in. powód, dla którego Niemcy nie przystąpiły do konwencji paryskiej. Przystąpiły do niej dopiero 1.05.1903 r., tj. po 20 latach jej istnienia.

¹⁵ Dziennik ustaw Rzeszy (RGBl.) z 1900 r., s. 233, GRUR, 1900, nr 8, 9; Mitt. 1975, nr 10. Po założeniu Związku (VDP) liczył on w 1890 r. 90 członków, po utworzeniu zaś izby w 1909 r. do Związku należało ok. 200 członków.

¹⁶ Ustawa uchyliła tzw. ustawę o przywilejach na wynalazki (Privilegiengesetz) z 1852 r. i wprowadziła nową, wzorowaną na niemieckiej, ustawę patentową; Bettelheim, *Das Recht des Erfinders in Oesterreich*, 1901.

¹² Ze statystyki: w latach 1878–1900 wpłynęły do urzędu patentowego 285 372 wnioski o udzielenie patentu, z tego większość z zagranicy.

¹³ Ustawa z 1881 r. o działalności przemysłowej – Gewerbeordnung, § 15 i § 35, zezwalała na wykonywanie wszelkiej działalności zarówno produkcyjnej, rzemieślniczej, jak i usługowej włączając do tego nawet nauczycieli muzyki i tańca.

¹⁴ Początkowo napotymano poważne trudności ze strony kół przemysłowych i hand-

go zawodu mogli występować we wszystkich sprawach oraz rzeczników patentowych o kwalifikacjach technicznych, którzy wyłączeni byli z postępowania w sprawach o charakterze prawnym, podobnie jak w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii.

Od kandydata na rzecznika patentowego wymagano ukończenia wyższych studiów technicznych oraz złożenia przed komisją urzędu patentowego egzaminu obejmującego m.in. dobrą znajomość prawa. Wykonywanie zawodu mogło nastąpić dopiero po złożeniu przysięgi, uzyskaniu nominacji nadanej przez ministra handlu oraz po dokonaniu wpisu na listę, którą prowadził urząd patentowy.

Postępowanie dyscyplinarne w I instancji toczyło się przed komisją urzędu patentowego, w II zaś instancji przed ministrem handlu. Przedstawiciele rzeczników nie brali udziału w żadnej instancji.

b) Austria. Podobnie jak w Niemczech organizacje zawodowe inżynierów popierały starania o regulację prawną zawodu rzecznika patentowego, co nastąpiło w 1897 r. Ustawa, częściowo wzorowana na węgierskiej, wprowadziła trzy kategorie specjalistów, których upoważniła do występowania przed urzędem patentowym, a mianowicie¹⁷:

- adwokatów, zrzeszonych w izbie adwokackiej, którzy mogli występować we wszystkich sprawach,
- rzeczników patentowych, którzy byli jednak wyłączeni z postępowania w sprawach o charakterze prawnym,
- prywatnych techników, którzy tak jak rzecznicy byli wyłączeni ze spraw o charakterze prawnym.

Rzecznikiem patentowym mogła zostać osoba mająca ukończone wyższe studia techniczne, która złożyła przed komisją urzędu patentowego egzamin obejmujący m.in. dobrą znajomość prawa. Komisja składała się z przedstawicieli urzędu patentowego i ministra handlu. Wykonywanie zawodu mogło nastąpić po złożeniu przysięgi i uzyskaniu wpisu na listę rzeczników patentowych, którą prowadził urząd patentowy. Postępowanie dyscyplinarne w I instancji toczyło się przed komisją urzędu patentowego, w skład której wchodziłi

przedstawiciele ministra handlu oraz rzeczników patentowych. Postępowanie w II instancji toczyło się przed senatem ds. dyscyplinarnych urzędu patentowego.

Osobie wpisanej na listę przysługiwał tytuł „rzecznik patentowy” — PATENTANWALT.

Prywatnym technikiem mogła zostać osoba bez wyższych studiów, lecz legitymująca się dobrą znajomością techniki oraz prawa. Obowiązywał taki sam egzamin jak dla rzeczników i złożenie przysięgi oraz wpis na listę, jednak inną niż dla rzeczników. Urząd patentowy prowadził odrębną listę dla prywatnych techników. Wpisanemu na listę przysługiwał tytuł „prywatny technik”, PRIVATTECHNIKER.

Urząd patentowy nie sprawował nadzoru nad prywatnymi technikami. Nadzór sprawowała władza administracyjna, która wydała zezwolenie na prowadzenie prywatnego biura w myśl ustawy, podobnej do niemieckiej, o działalności przemysłowej.

Stały rozwój przemysłu i techniki w omówionych przykładowo krajach wymuszały na ustawodawstwach krajowych wprowadzenie regulacji prawnych, umożliwiających technikom udział w postępowaniu przed urzędem patentowym. Powstało bowiem wiele przesłanek uzasadniających udział techników w tworzeniu zawodu rzecznika patentowego. Do najważniejszych należały:

a) coraz bardziej skomplikowane technicznie rozwiązania, dla których objaśnienia nie wystarczał już opis wynalazku lub jego model, lecz istotę myśli twórczej należało przedstawić na rysunku technicznym z zastosowaniem rzutów lub przekrojów; nierzadko konieczne było użycie wzoru matematycznego lub chemicznego (strukturalnego) lub nawet wykazanie zgodności rozwiązania z prawami fizyki, aby wyeliminować zarzut perpetuum mobile,

b) ukształtowanie się podziału wynalazków na odrębne kategorie, tj. konstrukcje, układy, agregaty, technologie, substancje (mieszanki), związki chemiczne i wyodrębnienie dla każdej kategorii znamiennych cech technicznych (np. połączenia, zestawy, składniki, ilość, czas, temperatura, ciśnienie itp.) mogących stanowić o zakresie przedmiotowym ochrony prawnej,

c) podział wynalazków na grupy techniczne czyli klasy i podklasy patentowe dla ułatwienia badań i porównań nowych rozwiązań z wcześniejszymi celem wykazania ich nowości i użyteczności,

d) uznanie niektórych kategorii wynalazków za wzory użytkowe, odróżniające się od wynalazków i wprowadzenie dla nich odrębnej ochrony prawnej (świadcstwa ochronne) różnej od ochrony patentowej,

¹⁷ Geller Leo, *Oesterreichisches Patentgesetz*, Wien 1899, oraz „Die neue Gewerbeordnung”, Wien 1883, § 43 dotyczył rzeczników patentowych, a § 122 odnosił się do prywatnych techników. W 1898 r. było w Austrii 21 biur patentowych: 15 w Wiedniu, 5 w Pradze i 1 w Brnie. W początkowym okresie działania biura zajmowały się głównie usługami technicznymi (projekty, konstrukcje), a przy okazji zajmowały się sprawami patentowymi.

e) konieczność zamieszczania na końcu opisu wynalazku zastrzeżenia lub zastrzeżeń patentowych (ochronnych), które tworzyły definicję techniczną wynalazku, stanowiącą o ochronie prawnej wynalazku lub wzoru użytkowego. Z czasem zaczęto wymagać odpowiedniej ich redakcji, w jednym zdaniu z użyciem słów „znamienny tym, że...”, które oddzielały część nieznamienną od części znamiennej (w jęz. ang. „as said...”, w jęz. niem. „gegenzeichnet dadurch...”).

Jak z powyższego wynika, spełnienie przykładowo wymienionych wymogów możliwe było tylko przez techników, szczególnie takich, którzy mieli nie tylko wyższe wykształcenie, ale także doświadczenie przemysłowe. Tacy specjaliści istotnie przyczynili się do tworzenia zawodu rzecznika patentowego, stając się sami rzecznikami patentowymi. O ile ustawy dopuściły ich do występowania przed urzędem patentowym, o tyle jednak ograniczyły ich działalność tylko do postępowania zgłoszeniowego i odwoławczego, jeżeli odnosiło się ono do strony technicznej wynalazku, np. obrona nowości i użyteczności wynalazku, porównanie stanu techniki itp. Wyłączeni oni byli z wszelkich spraw prawnych nawet doradczych. To ograniczenie zostało uchylone w niektórych krajach dopiero w XX wieku.

Zatem przesłanki techniczne spowodowały dopuszczenie inżynierów do występowania przed urzędem patentowym w charakterze pełnomocników stron. Im to przypadło w udziale tworzenie nowego zawodu RZECZNIKA PATENTOWEGO, odrębnego i w swej treści różniącego się od adwokatury. Istotą tego zawodu stało się równoczesne łączenie elementów technicznych z wymogami prawnymi, aby zapewnić wynalazkom ochronę prawną, jako wyłączność prawną, na określony czas.

Pod koniec XIX wieku regulację prawną tego zawodu wprowadziły omówione wyżej przemysłowo rozwinięte kraje, w następującej kolejności:

Wielka Brytania – 1888 r.	Austria – 1897 r.
Węgry – 1895 r.	Niemcy – 1900 r.

GENEZA RZECZNICTWA PATENTOWEGO W KRÓLESTWIE POLSKIM I NA POZOSTAŁYCH ZIEMIACH POLSKICH

W Polsce po utracie niepodległości w 1795 r. rozwój przemysłu, a tym samym wynalazczości był znacznie ograniczony. Państwa zaborcze wprowadziły na ziemie polskie swoje systemy prawno-administracyjne, które nie sprzyjały rozwojowi rodzimego przemysłu i handlu, brak zaś własnego kapitału te trudności jeszcze pogłębiał.

Spośród trzech zaborów największą aktywność przemysłową zauważa się, szczególnie w drugiej połowie XIX wieku, w okręgach: śląskim, w którym rozwinęły się zakłady górnicze, hutnicze, metalowe i maszynowe oraz poznańskim, w którym rozwinął się przemysł rolny, młynarski i cukrowniczy. W obu okręgach poważnie rozwinął się transport kolejowy i związane z nim zakłady naprawcze. Było to możliwe głównie dzięki napływowi kapitału niemieckiego, gdyż okręgi te znajdowały się pod zarządem Prus.

Znacznie słabiej przedstawiał się rozwój przemysłu na ziemiach polskich, które zaanektowała Austria i nadała im nazwę Galicji. Bardzo wolno rozwijał się przemysł w okręgu krakowskim, a mianowicie górnictwo: wydobywanie węgla, soli, ropy naftowej, kamieniołomy oraz przemysł drzewny i maszynowy. Powodem wolnego rozwoju był m.in. brak zainteresowania rządu austriackiego uprzemysłowieniem tych ziem; traktowano je jako peryferyjne wobec metropolii wiedeńskiej.

Całkiem odmiennie przedstawiała się sytuacja na ziemiach polskich stanowiących od 1807 r. Księstwo Warszawskie. Powodem odmienności były względy czysto polityczne wynikające z postanowień Kongresu Wiedeńskiego, na którym zwycięskie mocarstwa po pokonaniu Napoleona dokonały w 1815 r. podziału Europy. Z części Księ-

stwa Warszawskiego¹ utworzono Królestwo Polskie związane unią personalną z Rosją, któremu car Aleksander I nadał w grudniu 1815 r. konstytucję².

W początkowej fazie swej egzystencji Królestwo Polskie miało dużą autonomię, przede wszystkim władzę wykonawczą, jaką była Rada Administracyjna, stanowiąca rząd Królestwa z urzędowym językiem polskim. Rząd zdawał sobie sprawę z fatalnego stanu gospodarki Królestwa, którego powodem były w głównej mierze wieloletnie wojny i związane z nimi grabieże majątku przez obce wojska. Dla poprawy stanu gospodarki rząd zachęcał zagranicznych rękodzielników i fabrykantów do osiedlania się w kraju i zakładania manufaktur i fabryk, udzielając na ten cel kredytów³. Stopniowo zaczął rozwijać się przemysł tkacki w Zgierzu i Ozorkowie oraz bawełniany w Łodzi i Pabianicach, tworząc Łódzki Okręg Przemysłowy (1830). Stanisław Staszic wydatnie przyczynił się do rozwoju podstawowych gałęzi przemysłu, tj. górnictwa i hutnictwa w Staropolskim Okręgu Przemysłowym. W Zagłębiu Dąbrowskim powstawały huty żelaza, cynku, odlewnie, walcownie, w Kielcach zaś założył Staszic pierwszą w Polsce szkołę górniczą szkolącą własnych specjalistów dla przemysłu. W Warszawie zaczęły powstawać zakłady metalowe, które w drugiej połowie XIX wieku stanowiły poważny okręg przemysłowy produkujący maszyny parowe i różne urządzenia mechaniczne. Powstawał także przemysł rolno-spożywczy, dla którego budowano różnego rodzaju maszyny rolnicze; nastąpił rozwój młynarstwa, cukrownictwa, gorzelnictwa.

Na początkowy rozwój przemysłu znaczący wpływ miało uporządkowanie gospodarki finansowej Królestwa (1828) przez Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, jak też napływ fachowców z różnych dziedzin, którzy przyczynili się do budowy nowych zakładów.

¹ Obszar Księstwa Warszawskiego wynosił 104 tys. km², z blisko 2,6 mln mieszkańców. Po kampanii 1809 r. obszar powiększył się do 157 tys. km² i blisko 4,3 mln mieszkańców.

² A. Ajnenkiel, *Polskie konstytucje*, WP, Warszawa 1982, s. 144, powołuje się na wielu historyków, którzy uważają, że konstytucja Królestwa Polskiego była najbardziej postępową ustawą zasadniczą w ówczesnej Europie (s. 146). Obszar Królestwa Polskiego wynosił 128 tys. km², z blisko 3,3 mln mieszkańców.

³ Podobne zachęty dla osiedlania się w kraju cudzoziemskich rzemieślników, rękodzielników i rolników zawierały dekrety Fryderyka Augusta, króla saskiego i księcia warszawskiego, zwalniające ich z ciężarów i opłat publicznych przez 6 lat, Dz. Praw, t. III, s. 115 i 455.

Tworzeniu nowych zakładów towarzyszył, tak jak wszędzie, rozwój myśli twórczej i innowacje ulepszające produkcję. Wzorując się na ustawodawstwie francuskim, namiestnik królewski⁴ i zarazem przewodniczący Rady Administracyjnej wydał 11.03.1817 „Postanowienie” obowiązujące w Królestwie i niezależne od ustawodawstwa rosyjskiego. Miało ono zapewnić ochronę prawną wszystkim tym, którzy założyli lub przyczynili się do założenia nowych zakładów w Królestwie, jak i tym, którzy wnieśli nowe pomysły — wynalazki lub udoskonalenia⁵. Postanowienie (w dzisiejszym rozumieniu dekret) wprowadziło dwa rodzaje ochrony, a mianowicie patenta swobody i listy przyznania (brevets).

PATENTA SWOBODY

Na fabryki, rękodzielnie lub inne pożyteczne zakłady niezaprowadzone jeszcze w kraju, albo niedość upowszechnione, pierwszym, który się do ich założenia zgłasza, wydawane będą patenta swobody (art. 1).

Patent swobody w dzisiejszym rozumieniu można nazwać zezwoleniem, koncesją na działalność gospodarczą.

Patent wydawano na określony czas wynoszący 3, 6 lub 9 lat, z zastrzeżeniem, że nikt poza uprawnionym z patentu nie mógł w okresie jego ważności założyć w Królestwie takiej samej fabryki lub zakładu. Patent swobody stanowił zatem monopol, wyłączność na rzecz uprawnionego zapewniając mu korzyści z działalności wymienionej w patencie. Przepisy dotyczące patentów były zawarte w pięciu (1–5) artykułach.

LISTY PRYZNANIA (brevets)

Listy przyznania (brevets) na wynalazki nowe lub udoskonalenia, udzielać będziemy zgłaszającym się za przedstawieniem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji (art. 6).

List przyznania na wynalazek lub udoskonalenie odpowiada dzisiaj patentowi głównemu na wynalazek lub patentowi dodatkowemu.

⁴ Namiestnikiem królewskim był Polak Józef Zajączek, generał Legionów w kampanii napoleońskiej, który równocześnie pełnił funkcję przewodniczącego Rady Administracyjnej oraz Rady Stanu, w której skład wchodziła Rada Administracyjna. Namiestnik pełnił władzę wykonawczą.

⁵ Dz. Praw, t. 7, s. 41–48, przedruk: WUP 1952, nr 3–4, s. 537; E. Nawrocka, *Początki ustawodawstwa wynalazczego (w:) 50 lat urzędu patentowego w Polsce*, UP PRL, Warszawa 1969, s. 15–23.

Ubiegający się o wydanie listu przyznania zgłaszał „zapieczetowany” dokładny opis swego wynalazku⁶ i składał oświadczenie czy złożone dokumenty mają być ogłoszone, czyli podane do publicznej wiadomości, czy też nie. Ogłoszenie dokumentów miało ten skutek, że nikt przez okres ochrony wymieniony w liście i mogący trwać 5, 10 lub 15 lat nie mógł wynalazku wykonywać względnie naśladować. W przeciwnym wypadku, tj. w razie braku ogłoszenia, wynalazek pozostawał „zapieczetowany” i każdy, kto przedstawił takie samo lub zbliżone rozwiązanie, mógł otrzymać odrębny niezależny list przyznania. Postanowienie zastrzegało, że listy

„ani za pierwszeństwo ani za nowość ani za dobroć
wynalazku nie zaręczają”,

przy czym dopuszczało możliwość przeniesienia listu na rzecz osób trzecich. Każdy list był ogłaszany w dzienniku praw⁷. Od daty ogłoszenia uprawniony z listu był obowiązany do jego praktycznego zastosowania w ciągu 6 miesięcy. W przeciwnym razie list mógł być cofnięty. Przepisy dotyczące listów były zawarte w dziewięciu (6–15) artykułach.

Powyższe postanowienie zostało uchylone i zastąpione nowym postanowieniem Rady Administracyjnej z 20.07.1837 r.⁸ W tym nowym postanowieniu uściślono dotychczasowe przepisy z 1817 r., częściowo nawet je poszerzając, a mianowicie:

- zezwolono na ochronę wynalazków, wcześniej chronionych za granicą Królestwa, a następnie do niego wprowadzonych,
- wyłączono spod ochrony lekarstwa, wynalazki społecznie szkodliwe oraz znane z wcześniejszej publikacji lub stosowania w Królestwie,
- ograniczono czas ochrony do 5 lub do 10 lat,
- wprowadzono dwie opłaty: jedną za wystawienie listu, a drugą na utworzenie funduszu „patentowego” przeznaczanego na nagrody dla wyróż-

nionych na wystawach publicznych fabrykantów jak i na inne cele pożyteczne w przemyśle,

– otwarto księgę, do której wpisywano każdy wystawiony list przyznania oraz wnioski załatwione odmownie czyli ustanowiono rejestr publiczny, do którego każdy miał dostęp.

Do tekstu listu przyznania wprowadzono nową klauzulę stwierdzającą, że „list nie może przeszkadzać tym, którzy przed wydaniem tego listu takie samo urządzenie lub sposób używali”. Była to zatem ochrona (pierwowzór) używacza uprzedniego.

Pod rządami postanowienia z 1817 r. wydano 81 listów przyznania
Pod rządami postanowienia z 1837 r. wydano 167 listów przyznania
Razem 248

Chronionych wynalazków było jednak znacznie więcej z tego względu, że w jednym liście przyznania często wymieniano kilka (3–5) różnych wynalazków należących do jednej i tej samej osoby⁹. Na 167 listów przyznania wydanych na podstawie postanowienia z 1837 r. 29 listów wydano na wynalazki wprowadzone do Królestwa z zagranicy¹⁰, czyli mieszkańcy Królestwa uzyskali 138 listów. Wynalazki dotyczyły różnych dziedzin. Przykładowo podaje się tytuły kilku wynalazków zgłoszonych przez polskich wynalazców:

- urządzenia hutnicze do wytopu żelaza, stali, cynku,
- maszyny do wyrabiania drutu,
- maszyny parowe o kołowym ruchu, kocioł parowy,
- narzędzia miernicze – planimetr,
- maszyny rolnicze (młocarnie, żniwiarki, sieczkarnie),
- młyny do mielenia zboża, cukrownictwo,
- gorzelnictwo, aparaty destylacyjne, wyrób piwa, wódki,
- maszyna szewska, wyrób trzewików,

⁹ Np. w liście przyznania na wynalazek w hutnictwie wymieniono pięć wynalazków:

- aparaty do ogrzewania powietrza w hutach, do podsycania ognia,
- aparaty do suszenia drzewa i innych materiałów,
- aparaty do chwywania gazów ulatniających się gichtą wielkiego pieca,
- nowy kształt wewnętrzny i konstrukcja pieców wielkich do przetapiania rud,
- piece zwane płomieniowcami z kominami lub bez kominów.

Dz. Praw, t. 28.

¹⁰ Pierwszy wynalazek wprowadzony do Królestwa pochodził z Francji. List przyznania wydano na rzecz: Adama Lepstein i Lewy na wyrabianie świec sterynowych, Dz. Praw, t. 22. Inne przykłady: sposób wyrobu mydła pochodził z Saksonii, sposób wyrobu cukru z Francji i Anglii, walc do wyciskania soku z buraków z Prus, Dz. Praw, t. 36, 44 i 47.

⁶ Art. 7 postanawiał, że opis wynalazku należało złożyć w Komisji rządowej spraw wewnętrznych i policji. „Opis winien zawierać dokładny opis zasad, środków i postępowań, które stanowią wynalazek lub udoskonalenie, jak również plany, rysunki i modele do tego należące”.

⁷ Pierwszy list przyznania został udzielony 11.07.1820 r. Leonowi Kuchaiewskiemu na młocarnię, „stosownie do planu i opisu tej maszyny złożonych w Kommissyi...” na okres 9 lat. Dz. Praw, t. 7.

⁸ Dz. Praw, t. 10, art. 1 postanawiał: „Będą wydawane w Królestwie Polskiem listy przyznania na nowe wynalazki, odkrycia i udoskonalenia, we wszystkich gałęziach przemysłu, tudzież na wprowadzenie takowych z zagranicy”.

- pobieranie miary na odzienie męskie cywilne,
- strojenie fortepianów... i wiele innych.

Organem, do którego należało składać wniosek o wydanie listu przyznania, była Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji, przemianowana w 1837 r. na Komisję Spraw Wewnętrznych, Duchowych i Oświecenia Publicznego. Komisja po sprawdzeniu, czy zgłoszenie spełnia wymogi formalne, przedstawiała je Radzie Administracyjnej, która podejmowała decyzję o wydaniu listu przyznania z zastrzeżeniem, jak już wspomniano „bez gwarancji nowości, pierwszeństwa i użyteczności”. Komisja rządowa stanowiła zatem pierwowzór późniejszego urzędu patentowego, system zaś, jakim się posługiwała, nazwano później systemem rejestracyjnym względnie romańskim.

Bardzo ważna dla historii rzecznictwa patentowego na ziemiach polskich jest ta okoliczność, że komisja rządowa dopuszczała zgłoszenie wynalazku przez pełnomocnika. Wprawdzie postanowienie namiestnika nie zawierało żadnego przepisu w tym przedmiocie, ale normował je kodeks cywilny Królestwa Polskiego, na zasadach znanych w obrocie cywilnoprawnym i handlowym. Mimo że kodeks nie określał, kto może być pełnomocnikiem i jakie winien spełnić formalności, to powszechnie wiadome było, że osoba podająca się za pełnomocnika musiała przedłożyć tzw. umocowanie podpisane przez stronę jako mocodawcę w imieniu i na rzecz którego działał pełnomocnik¹¹. Zatem w postępowaniu przed komisją rządową pełnomocnikiem mógł być każdy, kto przedłożył umocowanie i złożył „protokolarną deklarację w urzędzie”. Mocodawca wybierał na pełnomocnika osobę, do której miał zaufanie i był zarazem przekonany, że ma ona na tyle rozeznania w sprawie (obeznania z urzędem, znajomość przepisów, zwyczajów itp.), iż potrafi daną sprawę prawidłowo poprowadzić.

W niniejszym opracowaniu celowo poświęcono dużo uwagi obu postanowieniom z 1817 i 1837 roku, wskazując na formalne wymogi,

¹¹ Dz. Praw, t. 10, art. 77 postanawiał: „strony interesowane mogą się wyręczać przez pełnomocników, umocowanych szczególnie i urzędownie, wyiawszy w przypadkach gdzie są obowiązane stawać osobiście”. Kodeks cywilny Królestwa Polskiego był w istocie kodeksem Napoleona, który obowiązywał w Księstwie Warszawskim od 1807 r. W Królestwie kodeks cywilny w nie zmienionej treści przetrwał do 1876 r.

W polskim prawodawstwie instytucja pełnomocnika i pełnomocnictwa znana jest od XIII wieku. Prawne jej uregulowanie wprowadził Kazimierz Wielki w statucie wiślickim w 1347 r. Zob.: S. Car, *Zarys historii adwokatury w Polsce*, Warszawa 1925.

których należało dopełnić, aby uzyskać ochronę. Nie były to łatwe ani proste wymogi. Toteż pełnomocnik podejmujący się zgłoszenia wynalazku musiał sam te wymogi znać albo współdziałać z osobą, która je znała (np. doświadczeni urzędnicy lub adwokaci). Było natomiast rzeczą obojętną czy mocodawca ustanowił swym pełnomocnikiem osobę zamieszkałą w Królestwie, czy za granicą.

Ponieważ w każdym liście przyznania wymieniano imię i nazwisko pełnomocnika oraz miejscowość względnie kraj, w którym mieszkał, łatwo zatem zorientować się ilu ich było, kogo reprezentowali i jakie wynalazki zgłaszali.

Wśród 167 listów przyznania wydanych po 1837 r. w 23 listach wymieniono pełnomocników, których było 20¹². W tej liczbie występuje 11 pełnomocników zamieszkałych w Królestwie, w jednym przypadku występuje o polskim nazwisku pełnomocnik z Austrii (wykaz 1). Pozostali byli obcokrajowcami zamieszkałymi za granicą. Niektórzy z nich przebywali „czasowo” w Warszawie, o czym czyniono wzmiankę w liście.

Z powyższego można wnioskować, że Polacy zamieszkali w Królestwie występowali w roli pełnomocników na równi z pełnomocnikami zagranicznymi. Ich działalność datuje się od 1851 r. i jeżeli nie wyprzedzała, to rozwijała się w tym mniej więcej czasie co w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii. Stąd uważa się, że polscy pełnomocnicy w sprawach ochrony wynalazków zajmowali równorzędne miejsce z pełnomocnikami wymienionych krajów.

Nie pozostawały na uboczu sprawy sądowe, sporne, które prowadzili polscy adwokaci przed sądem handlowym i apelacyjnym w Warszawie. W prasie można spotkać informacje o sporach dotyczących naruszenia praw wynikających z patentów swobody¹³. Tytułem

¹² Pod rządami postanowienia z 1817 r. tylko jeden raz wystąpił pełnomocnik, którego nazwisko wymieniono w liście przyznania. Był nim August Fohrenkamp, mocodawcą zaś dom handlowy f^a Ludwik Gall i Robert Philipp we Wrocławiu. Uzyskali oni list przyznania na aparat gorzelniany, parowy, nowej konstrukcji, 21.12.1834 r., Dz. Praw, t. 16.

Pod rządami zaś postanowienia z 1837 r. wystąpił po raz pierwszy jako pełnomocnik Dawid Dudley Field czasowo przebywający w Warszawie, którego mocodawcą był Wilhelm Boyden, mieszkaniec Nowego Jorku w Stanach Zjedn. AP. Uzyskał on list przyznania na sposób wyrabiania żelaza i stali, 26.06.1837 r., Dz. Praw, t. 21.

¹³ Monitor Warszawski 1827, nr 6 – spór o naruszenie patentu swobody: uprawniona z patentu założyła rękodzielnie kwiatów sztucznych, które produkowała i sprzedawała. Pozwała inną osobę, również produkującą sztuczne kwiaty i żądała zamknięcia jej rękodzielni. Strony były reprezentowane przez adwokatów. Na rozpra-

swych kwalifikacji adwokaci podejmowali działania w tego rodzaju sprawach¹⁴.

Postanowienie z 1817 r., zmienione w 1837 r., pozostało w mocy do 1867 r. Na skutek represji władz carskich po powstaniu styczniowym autonomia Królestwa Polskiego została praktycznie zniesiona. Uchylono polskie przepisy prawne, zawieszono lub rozwiązano urzędy i instytucje państwowe, jako język urzędowy wprowadzono język rosyjski. W miejsce postanowienia z 1837 r. wprowadzono rosyjską ustawę z 1857 r. o fabrykach i zakładach, w której art. 125–159 zawierały przepisy o przywilejach na nowe wynalazki i odkrycia¹⁵. Odtąd o uzyskanie ochrony na wynalazki polscy wynalazcy musieli występować do rosyjskiego Ministerstwa Finansów, przy którym działał Komitet do spraw Technicznych w Petersburgu.

Przez 50 lat kształtowała się w Królestwie Polskim ochrona prawna wynalazków, wykorzystująca nowoczesną wówczas myśl prawniczą krajów przemysłowych. Tak jak te kraje całkowicie zerwały ze średniowiecznymi przywilejami królewskimi, tak też polskie ustawodawstwo do nich nie nawiązało¹⁶, lecz przyjęło aktualnie wówczas istniejące zasady ochrony prawnej, do dziś obowiązujące, a dotyczące:

- uznania praw wynalazcy jako jego prawa podmiotowego do własnego wynalazku,
- zagwarantowania tego prawa przez wydanie urzędowego dokumentu zapewniającego wyłączność na określony czas,
- utworzenia urzędu państwowego i wprowadzenie procedury określającej zasady postępowania z wynalazkami,
- obowiązku ujawnienia urzędowi wynalazku wraz z załącznikami,
- obowiązku wykonywania wynalazku w określonym czasie,
- dopuszczenia pełnomocnika stron w postępowaniu zgłoszeniowym.

Chociaż do ochrony zgłoszono niewiele wynalazków, a te, które zgłoszono, nie spowodowały rewolucji przemysłowej i nie przyczyniły się do rozwoju gospodarki krajowej, to jednak ważne jest to, że mimo ograniczeń politycznych i gospodarczych zaczęła upowszechniać się

wach przedstawiono bukiety z obu rękodzielni i powołano rzeczoznawców. Sąd orzekł, że uprawniona z patentu produkowała kwiaty w stylu francuskim, pozwany zaś w stylu berlińskim, przez co nie naruszał prawa powódki.

¹⁴ H. Cederbaum, *Adwokatura w Królestwie Polskim*, Warszawa 1911, S. Car, *Stan adwokatury w Królestwie Polskim*, Warszawa 1915.

¹⁵ Dz. Praw, t. 66.

¹⁶ J. Wyrozumski, *Zagadnienie początków prawnej ochrony wynalazku w Polsce*, ZN UJ, z. 18, PWN, Warszawa-Kraków 1978, przedruk: „Nowator” 1996, nr 8 i 9.

działalność wynalazcza i wiedza o niej. Przez cały XIX wiek byliśmy w gronie krajów przemysłowych, co pozwoliło zapoczątkować historię polskiego prawa patentowego oraz działalność pełnomocników, będących prekursorami rzecznictwa patentowego.

Mamy wszelkie podstawy ku temu, aby wiedząc o twórczej działalności naszych poprzedników wymieniać w literaturze Królestwo Polskie obok państw, które jako pierwsze ustawowo uregulowały w pierwszej połowie XIX wieku sprawę ochrony wynalazków:

USA i Francja	1790 r.	Szwecja	1820 r.
Prusy	1812 r.	Bawaria	1825 r.
Holandia	1817 r.	Austria	1832 r.
KRÓLESTWO POLSKIE	1817 r.	Portugalia	1837 r.

Mamy także podstawy ku temu, aby zasadnie twierdzić, że tak jak w krajach przemysłowych, tak i u nas w połowie XIX wieku podjęli działalność pełnomocnicy, reprezentujący przed polskim urzędem państwowym polskich i zagranicznych wynalazców, adwokaci zaś prowadzili przed sądami warszawskimi procesy o naruszenie praw wyłącznych. Choć na mniejszą skalę, to praktycznie nie ustępowaliśmy krajom przemysłowym¹⁷.

Po 1867 r. wytworzyła się w Królestwie Polskim taka sama sytuacja, jaka istniała od czasu Kongresu Wiedeńskiego na pozostałych ziemiach polskich wcielonych do Austrii i Prus. Polscy wynalazcy i ich pełnomocnicy musieli stosować się do przepisów prawnych austriackich lub niemieckich i swoje wynalazki zgłaszać w odnośnych urzędach w Wiedniu lub w Berlinie. Tam też zaczęli rozwijać szeroką działalność pełnomocnicy (rozdz. II), wśród których znaleźli się też Polacy.

Tymczasem w Krakowie, Lwowie i Warszawie zaczęły tworzyć się zawody techniczne, powstawały szkoły uczące techników i inżynierów, jak np. Instytut Techniczny (1834) przekształcony w Państwową Szkołę Przemysłową (1855) w Krakowie, Szkoła Politechniczna we Lwowie (1877), znana Szkoła im. Wawelberga w Warszawie (1890) i wiele innych. Wielu Polaków odbywało studia na politechnikach austriackich, niemieckich, rosyjskich, szwajcarskich i in. W historii literatury działalność taką określano mianem pracy „u pod-

¹⁷ M. Słomski, z referatu pt. *Rys historyczny rozwoju ochrony własności przemysłowej w Polsce*, wygłoszonego 7.12.1989 r. w UP PRL na sesji z okazji 70-lecia ochrony własności przemysłowej w Polsce.

staw” i „od podstaw”. Istniejące już wówczas organizacje techników powołały do życia Stowarzyszenie Polskich Techników, które od 1866 r. zaczęło wydawać czasopismo „Przegląd Techniczny” istniejące do dziś (!). „Przegląd” jak też inne czasopisma, które stopniowo zaczęły się ukazywać, jak np. „Izis Polska”, „Inżynieria i Budownictwo”, „Czasopismo Techniczne Lwowskie i Krakowskie”, „Dźwignia...” przyczyniły się do spopularyzowania zawodów technicznych¹⁸, wynalazczości i ochrony patentowej, a także twórców nowej techniki i ich pełnomocników.

Poczynając od lat 1870 można znaleźć w czasopismach technicznych polskich i zagranicznych informacje i ogłoszenia inżynierów i adwokatów patentowych oferujących swe usługi wynalazcom, tzn. proponujące im zastępstwo przed urzędami patentowymi. Pierwsza jak dotąd odnaleziona informacja o działalności polskiego inżyniera pochodzi z polskiego czasopisma „Inżynieria i Budownictwo” z 1879 r. w następującym brzmieniu:

1879 r.

Biuro techniczne i międzynarodowe
PATENTÓW
wyrabia i spienięża Patenta w Europie i Ameryce
.....
.....
J. Brandt & G. W. Nawrocki
Inżynierzy cywilni w Berlinie W¹⁹

W następnych latach informacja o tym biurze przyjęła następujące brzmienie²⁰:

1883 r.

J. Brandt G. W. Nawrocki
w Berlinie Friedrichsstrasse 78 ...
Pierwsze biuro patentów od r. 1873 egzystuje
Dostarcza różne maszyny parowe, rolnicze, elektryczne

¹⁸ T. Maciejko, *Wynalazcy i kształtowanie zawodów technicznych*, „Nowator” 1996, nr 1.

¹⁹ „Inżynieria i Budownictwo” 1879 nr 2 (s. IV), do tej informacji dodano, że „biuro zajmuje się przygotowywaniem wszelkiego rodzaju techniczno-przemysłowych projektów, kosztorysów, planów wykonywaniem tychże, jak również pośrednictwem w kupnie, ustawianiem i wprowadzaniem w ruch maszyn i aparatów, etc.”

²⁰ „Inżynieria i Budownictwo”, 1883, nr 1 i 2, „Przegląd Techniczny” 1886, nr 5.

W świetle powyższej informacji można mieć wątpliwości czy G. W. Nawrocki działał jako adwokat patentowy od początku egzystencji biura, tj. od 1873 r., czy też później, od 1879 r., jak podaje pierwsza jego informacja. Tę wątpliwość można by rozwiązać, gdyby wglądać do źródłowych materiałów w Berlinie²¹. Wydaje się, że data 1879 r. jest pewniejsza dlatego, że podobne biura zajmowały się najpierw działalnością techniczno-usługowo-handlową, a dopiero po pewnym czasie specjalizowały się w sprawach ochrony patentowej. Nie wiadomo czy G. W. Nawrocki sprawami patentowymi zajmował się od początku „egzystowania” biura jako „pierwszego” w Berlinie, czy też najpierw przygotowywał się do tego zawodu i dopiero jako kwalifikowany adwokat patentowy rozpoczął działalność w 1879 r. Nie bez znaczenia jest i ta okoliczność, że w ówczesnych niemieckich czasopismach technicznych wielu inżynierów i adwokatów podawało, że są „pierwszymi”, którzy otwarli biura patentowe. Nie chodzi chyba w tym przypadku o dokładną, ścisłą datę. Istotniejsze jest jednak to, że w okresie, w którym rozwijała się w krajach przemysłowych nowa, mało znana jeszcze specjalność w sprawach patentowych, w tej działalności nie zabrakło w latach 70. ubiegłego stulecia polskiego specjalisty, adwokata „patentów”.

A oto jeszcze inna informacja o tym samym biurze²²:

1886 r.

PATENTA na wynalazki
w Europie i Ameryce
wyrabia i sprzedaje
Gerard Wacław Nawrocki
(warszawianin) inżynier i adwokat patentów.
Właściciel firmy
J. Brandt & G. W. Nawrocki
w Berlinie

W tym ostatnim przypadku G. W. Nawrocki występuje już samodzielnie jako inżynier i adwokat patentów oraz właściciel firmy, dawniej J. Brandt & G. W. Nawrocki.

Na przełomie XIX i XX wieku pojawiały się dalsze nazwiska polskich rzeczników patentowych, mających swe biura w Berlinie,

²¹ Materiały do niniejszej historii zacząłem zbierać w latach 1981–83 i następnych. Dotarcie do źródłowych materiałów niemieckich nie było wówczas możliwe.

²² „Przegląd Techniczny” 1886, nr 2, 6, 9.

Wiedniu i Petersburgu (wykaz 2), wśród których wyjątkowo czynną działalnością wyróżniał się inż. Kazimierz Ossowski.

Niezależnie od informacji ogłaszanych przez polskich rzeczników pojawiały się w czasopismach technicznych również nazwiska rzeczników zagranicznych, zachęcających polskich wynalazców do korzystania z ich usług. Przykładowo można wymienić kilka takich informacji pochodzących od rzeczników zagranicznych:

1879 r.

PATENTA²³
na Amerykę wyrabia F. A. Lehman
Solicitor of Patents
Washington D. C.
Cyrkularze na żądanie

Rzecznik patentowy w Berlinie dla ułatwienia kontaktu z nim ustanawia swym pełnomocnikiem polskiego adwokata²⁴:

1884 r.

M. M. Rotten – Berlin
pełnom. adwokat dr Józef Czeszer
we Lwowie (prawny doradca)

Rzecznik patentowy w Wiedniu stosuje wobec niektórych swych klientów zniżkę w opłatach czyli rabat²⁵:

1885 r.

P. Gelbhaus i S^{ka} – Wiedeń
odezwa (oferta)
do członków Towarzystwa Technicznego
do korzystania z usług – 10% rabatu

Wspomniany wyżej inż. Kazimierz Ossowski, b. asystent Politechniki Berlińskiej, był właścicielem biur patentowych w Berlinie i w Petersburgu. Należy on chyba do najwybitniejszych polskich rzeczników patentowych na przełomie XIX i XX wieku. Począwszy od lat 80. ubiegłego stulecia popularyzował i upowszechniał polskie wy-

nalazki i ich twórców. „Przegląd Techniczny” udostępniał mu przez wiele lat swoje łamy, na których zamieszczał (w latach 1895–1900):

- przegląd wynalazków, ulepszeń i celniejszych robót (zagranicznych),
- przegląd kongresów, wystaw, konkursów itp.,
- wiadomości z biura patentowego K. Ossowskiego w Berlinie.

Własnym nakładem wydał w latach 1918–1922 kilka publikacji (zeszytów) dotyczących polskich projektów ustaw o ochronie własności przemysłowej²⁶.

Wszyscy wymienieni rzecznicy patentowi (wykaz 2) stanowili wyspecjalizowaną i doświadczoną, choć nieliczną kadrę. Zgodnie jednak z zasadami zawodu szkolili oni aplikantów, następców dla kontynuowania zawodu. Z chwilą odzyskania niepodległości gotowi byli do niezwłocznego podjęcia działalności, co też uczynili.

²³ „Inżynieria i Budownictwo” 1879, cały rocznik.

²⁴ „Czasopismo Techniczne” 1884, nr 5.

²⁵ „Czasopismo Techniczne” 1885, nr 7.

²⁶ K. Ossowski – księgarnia Gebethner i Wolf wydała następujące zeszyty:

1. *Ochrona własności przemysłowej*, Warszawa 1918,
2. *Ochrona własności przemysłowej w Królestwie Polskim*, Berlin 1918,
3. *Krytyka dekretów wydanych przez ministra przemysłu i handlu*, Berlin 1919,
4. *Ochrona praw własności przemysłowej i prawa autorskiego w Polsce*, Berlin 1920,
5. *Ochrona praw własności przemysłowej, krytyka projektu rządowego*, Berlin 1922.

RZECZNICTWO PATENTOWE W ODRODZONEJ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wkrótce po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Naczelnik Państwa wydał dekret tymczasowy o Urzędzie Patentowym (UP), utworzonym przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w Warszawie. Dekret wszedł w życie 28.12.1918 r.¹ Art. 11 dekretu postanawiał:

Strony mogą występować w Urzędzie Patentowym bądź osobiście, bądź przez pełnomocników. Pełnomocnikami mogą być osoby mieszkające w Polsce, z wyższym, zwłaszcza technicznym wykształceniem, wciągnięte przez Urząd na listę pełnomocników.

Jest to pierwszy polski akt prawny, który określił status prawny pełnomocnika, w późniejszych aktach nazwanego RZECZNIKIEM PATENTOWYM.

Naczelnik Państwa mianował 16.01.1919 r. pierwszym prezesem UP dr inż. Mariana Kryzana, będącego pełnomocnikiem-rzecznikiem patentowym w Poznaniu. Pełnił on funkcję prezesa do 5.08.1920 r. Po nim funkcję prezesa UP objął inż. Wacław Suchowiak, czynny członek Towarzystwa Technicznego we Lwowie, późniejszy rzecznik patentowy i profesor Politechniki.

Aby UP miał podstawę prawną do działania, Naczelnik Państwa wydał 4.02.1919 r. kolejne dekrety, a mianowicie²:

- o patentach na wynalazki,
- o ochronie wzorów rysunkowych i modeli,
- o ochronie znaków towarowych.

¹ Dz. Praw 1918, nr 21, poz. 66 oraz Dz. Praw 1919, nr 67, poz. 410.

² Dz. Praw 1919, nr 13, poz. 137, 138 i 139.

Z kolei minister przemysłu i handlu dr Kazimierz Hącia wydał 20.03.1919 r. rozporządzenie wykonawcze do dekretu tymczasowego o UP, w którym określił strukturę organizacyjną UP złożoną z czterech wydziałów, kompetencje tych wydziałów oraz wymogi, jakie winni spełnić ubiegający się o wpis na listę pełnomocników (§§ 18 i 19). Do wymogów tych należało³:

- wniesienie podania do prezesa UP,
- wykazanie kwalifikacji wymienionych w art. 11 dekretu, tj. dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- zamieszkanie w Polsce.

Rozporządzenie postanawiało, że:

... jeżeli pełnomocnik nie prowadzi sumiennie powierzonych mu spraw, prezes UP ma prawo skreślić go z listy pełnomocników, bądź udzielić mu nagany. W razie skreślenia z listy, odwołać się można w przeciągu miesiąca od daty doręczenia zawiadomienia do ministra przemysłu i handlu.

Ponadto rozporządzenie przewidywało, że UP będzie wydawał własną gazetę „Wiadomości Patentowe”.

Omówione rozporządzenie wykonawcze regulowało całość podstawowych zagadnień związanych z początkującą działalnością UP oraz stabilizowało status pełnomocnika.

Dalsze rozporządzenia dotyczyły: treści dokumentów świadectw ochronnych na wynalazki, wzory i znaki towarowe, opłat wnoszonych do UP za ochronę oraz klasyfikacji⁴. UP został zatem wyposażony w odpowiednie regulacje prawne, dzięki którym mógł rozpocząć działalność.

Jedną z pierwszych czynności, którą podjął prezes UP, było dokonanie wpisu na listę pełnomocników przy UP. Bezpośrednią przyczyną tak szybkiego działania była konieczność wykonania zawartych porozumień międzynarodowych, które przewidywały zabezpieczenie praw właścicieli patentów uzyskanych przed 1918 r. na terenach, które weszły w skład państwa polskiego. Z tego względu w wyżej wymienionych trzech dekreтах znalazł się przepis określający, że:

³ MP 1919, nr 72.

⁴ MP 1919, nr 83 oraz nr 210, 211 i 212. Odnośnie do klasyfikacji ustanowiono 24 klasy na wynalazki, 20 klas dla wzorów rysunkowych i 18 klas dla znaków towarowych.

podanie o udzielenie patentu (wzoru, znaku) winno być złożone do UP w jęz. polskim przez petenta lub przez pełnomocnika przy UP. Petent mieszkający za granicą winien działać przez pełnomocnika przy UP.

Pierwsze wpisy na listę pełnomocników przy UP nastąpiły dnia **17 kwietnia 1919 r.**, tj. niemal w trzy tygodnie po wydaniu rozporządzenia wykonawczego przez ministra przemysłu i handlu.

Pierwsze wpisy na listę uzyskali wówczas inżynierowie z Warszawy w następującej kolejności (wykaz 3):

- | | |
|----------------------------|-------------------------|
| 1. Czesław Raczyński | 4. Adolf Łaski |
| 2. Mieczysław Skrzypkowski | 5. Maurycy Brokman |
| 3. Klemens Czempiński | 6. Ignacy Myszczczyński |

Wkrótce na listę zostali wpisani:

7. Stanisław Dzbański ze Lwowa
8. Aleksander Modes z Krakowa

O dokonanym wpisie prezes UP ogłaszał w dzienniku urzędowym, choć nie były nim zapowiedziane „Wiadomości Patentowe”, lecz Monitor Polski⁵. W tym dzienniku prezes UP zamieszczał wszelkie ogłoszenia urzędowe, zarządzenia, komunikaty oraz wpisy na listę pełnomocników przy UP, aż do 1924 r., kiedy UP rozpoczął wydawanie własnego dziennika „Wiadomości Urzędu Patentowego”. W Monitorze zatem należy szukać wszelkich pierwszych zarządzeń wydanych tak przez ministra przemysłu i handlu jak i przez prezesa UP. Poważny błąd popełnili ci autorzy, którzy pisząc o początkach działalności UP oraz rzeczników patentowych oparli się wyłącznie na WUP (suplement 1).

Wymieniona wyżej data 17 kwietnia 1919 r. jest datą oficjalnego, urzędowego otwarcia przez UP listy pełnomocników, nazwanych wkrótce rzecznikami patentowymi. Ta data wyznacza dalszy ciąg historii rzecznictwa patentowego już w odrodzonej Polsce.

Wymieniony natomiast w rozdz. III rok 1879, w którym po raz pierwszy ukazała się informacja o działalności polskiego inżyniera i adwokata patentów G. W. Nawrockiego, ma szczególnie ważne znaczenie historyczne, gdyż wskazuje na ponad 100-letnią tradycję tego zawodu w naszym społeczeństwie⁶. Działająca obecnie Polska Izba

⁵ MP 1919, nr 91, 103 i 188.

⁶ W roku 1996, w którym przygotowywano niniejszą historię do druku, minęło 117 lat.

Rzeczników Patentowych i Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych oraz zrzeszeni w nich rzecznicy patentowi są zatem spadkobiercami tej historii i mogą szczycić się długą tradycją swego zawodu.

W latach 1920–1924, tj. do czasu obowiązywania dekretu tymczasowego o UP, wpis na listę uzyskało jeszcze pięciu inżynierów (wykaz 3). Poza inżynierami, wpis na listę pełnomocników przy UP uzyskało 5.08.1920 r. także 7 doktorów prawa – adwokatów z Krakowa i Lwowa⁷. Łącznie wpis na listę uzyskało 13 inżynierów i 7 prawników⁸. Założyli oni własną organizację – Związek Pełnomocników przy Urzędzie Patentowym RP – stanowiący zarazem początek zorganizowanego zawodu.

Z literatury przedmiotu nie wynika, aby w Polsce działali różnego rodzaju oszuści i pokątni doradcy. Istniejące wówczas warunki nie sprzyjały tego rodzaju działalności, głównie z dwóch powodów. Jeden to ten, że pierwszy prezes UP, mający doświadczenie ze swej działalności rzecznikowskiej, wprowadził od samego początku urzędową listę pełnomocników przy UP, którzy zawodowo zorganizowali się, przez co uniemożliwili oszustom jakiekolwiek działanie.

Drugi powód, może nawet ważniejszy, to ten, że 29.10.1919 r. minister przemysłu i handlu wydał zarządzenie (nie publikowane), które nakazywało prezesowi UP wstrzymać postępowanie z udzielaniem patentów i rejestrowaniem znaków towarowych⁹. UP przyjmował wszystkie zgłoszenia, jakie do niego wpływały (ok. 20 000 wynalazków i znaków), lecz ich nie rozpatrywał. Wyjątkiem były wzory rysunkowe i modele, na które UP wydawał świadectwa ochronne,

⁷ MP 1920, nr 178.

⁸ Dokładnej daty wpisu na listę trzech pełnomocników, tj. A. Bollandy, M. Kryzana i M. Zocha (lp. 9, 10 i 11 na liście) nie udało się odnaleźć. MP z lat 1919–24 nie zamieścił informacji o ich wpisie, a jedynie poinformował 15.09.1923 i 7.12.1923 o powierzeniu A. Bollandowi, pełnomocnikowi przy UP, spraw po S. Dzbańskim i A. Modesie (MP 1923, nr 209 i 279). Świadczy to o tym, że A. Bolland był pełnomocnikiem przy UP przynajmniej od początku 1923 r. O pozostałych dwóch informację pochodziły z czasopism technicznych. Listę pełnomocników przy UP zamknął W. Suchowiak wpisany pod lp. 13, 9.02.1924 r. (MP 1924, nr 41), tj. w ostatnim dniu działania dekretu z 1918 r. o UP. Dnia 10.04.1924 weszła w życie omówiona już ustawa o ochronie wynalazków..., w myśl której wpisy na nową listę, teraz już rzeczników patentowych, uzyskali wszyscy pełnomocnicy, którzy o wpis wystąpili, z wyjątkiem adwokatów.

⁹ E. Trepka, *Polska ustawa patentowa*, PT 1924, nr 41–42; W. Czempińska, *Rzecz o ochronie praw wynalazcy*, Warszawa 1931, Wyższa Szkoła Handlowa, s. 77; Z. Muszyński, *Niektóre cechy charakterystyczne wynalazczości na ziemiach polskich*, s. 10. Autorzy szeroko omawiają powód, dla którego minister musiał wydać wymienione zarządzenie.

o czym ogłaszał w MP¹⁰. Pod rządami dekretu UP wydał 850 świadectw. Można przy tym wziąć pod uwagę i tę okoliczność, że odrodzona Polska była zniszczona działaniami wojennymi, a więc przemysł musiał dopiero się odbudowywać.

Wypada zwrócić uwagę i na tę okoliczność, że na liście pełnomocników było wpisanych zaledwie 13 inżynierów i 7 adwokatów, którzy występując przed UP byli znani pracownikom UP. Przy tak małej liczbie pełnomocników trudno byłoby nie zauważyć ewentualnych oszustów.

Minister natomiast polecił prezesowi UP podjęcie prac nad opracowaniem projektów przepisów z zakresu ochrony własności przemysłowej w związku z przystąpieniem Polski z mocą od dnia 10.11.1919 r. do konwencji paryskiej z 1883 r.¹¹

Prace nad projektami ustaw, których było kilka, trwały do 1924 r. Duże zaangażowanie w pracach nad projektami ustaw o ochronie wynalazków wykazali rzecznicy patentowi: Wacław Suchowiak, b. prezes UP i autor jednego z projektów (wzorowanego na ustawie niemieckiej) oraz Kazimierz Ossowski, współpracujący z komisją legislacyjną, również autor projektu (wzorowanego na ustawie francuskiej). Ossowski ostro krytykował niektóre projekty i to skutecznie, gdyż jego uwagi uwzględniła komisja legislacyjna, wprowadzając je do projektów ustaw, które następnie uchwalił Sejm (suplement 2). Ossowski zabiegał o wyraźne wyeksponowanie w przepisach ustawy pozycji pełnomocnika przy UP uważając, że właściwym pełnomocnikiem może być tylko inżynier. Uzasadniał to tym, że tylko inżynier może być **wyrazicielem**, czyli **rzecznikiem** interesu wynalazcy, gdyż tylko taki może skutecznie **bronić** wynalazcę, wyjaśniając UP cechy techniczne jego wynalazku. Za to bowiem pobiera honorarium.

Być może użyte przez Ossowskiego określenie **rzecznik** interesu wynalazcy upowszechniło się (do tego czasu słowo „rzecznik” nie było w literaturze przedmiotu używane) i zostało wprowadzone do następnych projektów oraz do ustawy jako *rzecznik patentowy*.

Z powyższych wywodów nasuwa się wniosek, że K. Ossowskiemu można zawdzięczać wprowadzenie i upowszechnienie nazwy rzecz-

nik patentowy, choć sam na określenie swego zawodu używał nazwy *obronca patentowy*.

Nową regulacją prawną była uchwalona 5.02.1924 r. przez Sejm ustawa o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, która weszła w życie 10.04.1924 r., uchylając wszystkie wcześniejsze dekrety¹². Ustawa oficjalnie już wprowadziła nazwę *rzecznicy patentowi* i ich status prawny uregulowała w czterech artykułach (157–160) w części IV. Było to zatem prawne wyeksponowanie zawodu, o co usilnie zabiegał K. Ossowski. Ustawa postanawiała, że:

- rzecznika mianował minister przemysłu i handlu na wniosek prezesa UP,
- po mianowaniu rzecznik składał przysięgę w UP, po czym
- następował wpis do urzędowej listy rzeczników patentowych, przez co
- zyskiwał (nadawano mu) prawo do wykonywania zawodu (art. 157).

Chociaż rzecznika mianował minister, to w żadnym przypadku nie stawał się on urzędnikiem UP. Nominacja potwierdzała jedynie konstytucyjny charakter nabytych uprawnień zawodowych, stwarzała możliwość wykonywania wolnego zawodu.

Aby zostać rzecznikiem patentowym, kandydat musiał spełnić następujące wymogi:

- posiadać obywatelstwo polskie i mieć stałe miejsce zamieszkania w Polsce,
- mieć ukończoną akademicką szkołę techniczną,
- odbyć przynajmniej dwuletnią praktykę w sprawach patentów i znaków towarowych,
- złożyć przed UP egzamin z prawa¹³.

¹² Dz. U. 1924, nr 31, poz. 36. Ustawa składała się z czterech części: I. o patentach na wynalazki, II. o wzorach użytkowych i zdobniczych, III. o znakach towarowych i IV. Urząd Patentowy, Rzecznicy patentowi, Postanowienia końcowe. Także MP 1924, nr 97 i 100 zawierają informacje o ukazaniu się ustawy.

¹³ Egzamin z prawa był trudny. Obejmował dokładną znajomość ustawodawstwa krajowego i postanowień traktatów międzynarodowych wiążących Polskę w zakresie ochrony własności przemysłowej, znajomość zagranicznych ustaw w tej dziedzinie (Anglii, Austrii, Francji, Niemiec, USA, ZSRR i Wolnego Miasta Gdańska), ponadto ogólną znajomość ustawy konstytucyjnej, zakresu kompetencji działania urzędów państwowych i samorządowych oraz ogólną znajomość zasad prawa cywilnego i handlowego (o dziedziczeniu, kupnie i sprzedaży, cesji, spółce, pełnomocnictwie, zastawie, przedawnieniu, firmie handlowej i rejestrze handlowym), znajomość przepisów o opłatach stemplowych.

¹⁰ MP 1921, nr 212 zawiera ogłoszenie o 60 świadectwach ochronnych nr 1–60. por. także PT 1921, nr 42.

¹¹ MP 1919, nr 252, Konwencja o ochronie własności przemysłowej w tekście waszyngtońskim z 1911 r.

Z powyższego przepisu wynikało, że rzecznikiem patentowym mógł zostać tylko inżynier, nie mógł nim być prawnik adwokat. To ograniczenie zostało w następnych aktach prawnych zniesione. Ustawa uregulowała odpowiedzialność dyscyplinarną rzeczników przed komisją dyscyplinarną przy UP, którą powoływał prezes UP. W skład komisji wchodziło zawsze dwóch rzeczników patentowych. Karami były: upomnienie, nagana, grzywna, zawieszenie w czynnościach na 1 rok, skreślenie z listy.

Od orzeczeń komisji dyscyplinarnej przysługiwało odwołanie do Sądu Najwyższego, który orzekał w trybie przepisany dla postępowania dyscyplinarnego w sprawach adwokatów.

W 1924 r. zaistniała sytuacja, w której UP mógł rozpocząć wydawanie własnego dziennika urzędowego. Przyjął on nazwę Wiadomości Urzędu Patentowego RP. Pierwszy numer WUP ukazał się 26.05.1924 r. Od tego czasu Monitor Polski zaprzestał ogłaszania zarządzeń, komunikatów prezesa UP¹⁴. W tym pierwszym numerze WUP w poz. 12, pn. „Rzecznicy patentowi” ogłoszono nazwiska rzeczników wpisanych na listę według nowych już wymogów, podając numer bieżący wpisu poczynając od nr 1. Kolejność wpisu była prawdopodobnie przypadkowa, zależna chyba od kolejności złożonych wniosków. Spośród 13 inżynierów z poprzedniej listy pełnomocników przy UP ubyto dwóch, Stanisława Dzbańskiego i Aleksandra Modesa. Na liście nie zamieszczono adwokatów.

Przez czas obowiązywania ustawy wpis na listę uzyskało pięciu nowych rzeczników (wykaz 4):

Stanisław Pawlikowski	–	Warszawa
Mieczysław Zmigryder	–	Warszawa
Aleksander Wolfowicz	–	Warszawa
Feliks Winnicki	–	Bydgoszcz
Janusz Wyganowski	–	Warszawa

Po ogłoszeniu nowej listy rzecznicy przekształcili dotychczasowy Związek Pełnomocników przy UP w Związek Polskich Rzeczników Patentowych.

¹⁴ MP 1924, nr 136 poinformował o ukazaniu się pierwszego zeszytu WUP wymieniając tytuły publikacji, jakie będą w nim zamieszczane.

Rzecznicy przywiązywali dużą wagę do swego zawodu, cenili go, na co wskazuje m.in. rota przysięgi, którą składali, a która kończyła się słowami¹⁵:

„obowiązki zawodu gorliwie spełniać: g o d n o ś c i
s t a n u rzecznika patentowego strzec”

Pełna działalność rzeczników patentowych mogła rozpocząć się wraz z działalnością UP, tj. po wejściu ustawy w życie. Bardzo ważną regulację prawną stanowił komunikat UP zawierający wskazówki, jakie należało stosować przy składaniu podań o udzielenie patentu na wynalazek oraz o zarejestrowanie wzorów i znaków towarowych, uzupełniony w 1927 r. o tzw. uchwały berneńskie¹⁶. Ten komunikat stanowił ważny akt prawny umożliwiający rzecznikom merytoryczną działalność, UP zaś zaczął załatwiać zgłoszenia zalegające od 1919 r. UP posegregował zgłoszenia wynalazków i wzorów użytkowych nie według daty zgłoszenia lub pierwszeństwa, lecz podmiotowo według zasad klasyfikacji i rozpoczął numerowanie patentów i świadectw ochronnych na wzory od nr 1¹⁷. Pierwsze opisy patentowe¹⁸ nr 1–5 opublikowano 30.05.1924 r. i zaklasyfikowano do kl. 1a i 1b (przygotowanie rud, paliw...). Patenty udzielono na rzecz obcokrajowców. Patent nr 6 zaklasyfikowano do kl. 2a, 14 (piekarstwo) i udzielono obywatelowi polskiemu Janowi Kwiatkowskiemu z Krakowa¹⁹.

¹⁵ WUP 1924, nr 1, poz. 4. Tekst rotacji był uzgodniony między ministrami przemysłu i handlu oraz sprawiedliwości. Użyte w niej słowa „godność stanu” miały wówczas wysoką rangę, przewyższającą zasady zwykłego, powszechnego zawodu. Dzisiaj używa się tych słów tylko odświętnie, np. w hymnie górników: „...niech żyje nam GÓRNICZY STAN”.

¹⁶ WUP 1924, nr 2, s. 79 i WUP 1927 nr 6, s. 374; M. Słomski, *Postępowanie zgłoszeniowe przed UP PRL*, ZN UJ nr 25, Warszawa-Kraków 1981, s. 39 i n. W pracy omówiłem szeroko procedurę zgłoszeniową od 1919 r. i uchwały berneńskie.

¹⁷ WUP 1924, nr 1, poz. 2 – przyjęto II wyd. klasyfikacji niemieckiej z 1912 r., które obejmowało 89 klas, 481 podklas oraz 8000 grup.

¹⁸ Nazwę opis patentowy przyjęto z jęz. niemieckiego: Patentschrift. Ta nazwa do dziś obowiązująca wydaje się nietrafna. Właściwsza byłaby nazwa „opis wynalazku”, gdyż przedmiotem ochrony jest wynalazek a nie opis, będący częścią dokumentu patentowego. Na powyższe zwrócił również uwagę doc. dr inż. Adam Górski z Poznania.

¹⁹ Wynalazek nosił nazwę: Łopatka piekarska, objaśniona była na czterech rysunkach (fig.) i chroniona dwoma zastrzeżeniami:

„1. Łopatka piekarska tem znamienna, że składa się z trzech drewnianych części, spojenych za pomocą metalowych drutów”.

„2. Łopatka piekarska podług zastrzeżenia 1 tem znamienna, że na końcu zaopatrzona jest w nacięcia”.

Omawiana ustawa w 1928 r. została częściowo zmieniona z tego powodu, że należało w niej uwzględnić uzupełnienia, jakie wprowadziła do tekstu waszyngtońskiego konwencji paryskiej kolejna konferencja członków Związku Paryskiego, która obradowała w 1925 r. w Hadze. Konwencję w tym brzmieniu Polska postanowiła ratyfikować²⁰. Ten nowy akt prawny został opublikowany jako rozporządzenie Prezydenta RP o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych z dnia 23.03.1928 r.²¹ (rozp. 1928).

Przepisy o rzecznikach patentowych uzupełniono, a mianowicie w art. 241 (poprzednio art. 158) określono, że rzecznikiem może zostać osoba, mająca ukończony wydział prawa na uniwersytecie w Polsce (lub nostryfikowany dyplom), która przynajmniej przez 6 lat pełniła służbę referendarską w UP.

W świetle tego przepisu zniknął podział na rzeczników patentowych inżynierów i prawników. Zarówno zatem inżynier, jak i prawnik mogli uzyskać te same uprawnienia, o ile każdy z nich spełnił określone wymogi. Praktyka wykazała, że wymogi dla prawników były trudne do spełnienia (m.in. egzamin z zagadnień technicznych). Do sierpnia 1939 r. zaledwie jeden prawnik uzyskał w 1934 r. wpis na listę, a był nim dr Adam Ponikło, wieloletni naczelnik wydziału spraw spornych UP.

Pod rządami rozporządzenia 1928 r. wpis na listę do 1939 r. uzyskało 19 inżynierów, nowo wyszkolonych rzeczników patentowych (wykaz 5). Ośmiu z nich wcześniej pracowało przez kilka lat w UP, zajmując poważne stanowiska, od samodzielnego radcy-referenta do naczelnika wydziału.

Niektórzy rzecznicy patentowi tworzyli wspólne kancelarie. Najbardziej znaną kancelarią, działającą do 1938 r., była kancelaria założona w 1927 r. przez K. Czempińskiego i M. Skrzypkowskiego, następnie kancelaria A. Wolfowicza i M. Zmigrydera. Obydwie kancelarie działały w Warszawie. Natomiast w Krakowie w 1938 r. po-

wstała kancelaria rzecznikowsko-adwokacka, którą założył rzecznik dr A. Bolland z synem adwokatem dr Stefanem Bollandem. W 1946 r. wspólną kancelarię w Warszawie założyli W. Romer i J. Schoeppingk.

Związek Polskich Rzeczników Patentowych wykazywał duże zainteresowanie współpracą z organizacjami i instytucjami zagranicznymi. Związek przystąpił w 1929 r. do Międzynarodowej Federacji Rzeczników Patentowych (Fédération Internationale des Ingénieurs – Conseils en propriété industrielle), a w 1932 r. do Międzynarodowego Stowarzyszenia Ochrony Własności Przemysłowej (AIPPI – Association Internationale pour la Protection de la Propriété Industrielle). Inicjatorami byli rzecznicy patentowi S. Pawlikowski i K. Czempiński oraz adw. R. Kuratowski. Oni też brali udział w kongresie, który odbył się w Londynie²². Na różnych konferencjach i zjazdach międzynarodowych polski związek reprezentowali rzecznicy patentowi (nazwiska w kolejności alfabetycznej): M. Brokman, K. Czempiński, M. Kryzan, S. Pawlikowski, H. Sokal i J. Wyganowski²³.

Międzynarodowa współpraca miała ważne znaczenie, gdyż pozwalała poznać polskich rzeczników na forum zagranicznym, dokonać wymiany informacji, bliżej poznać odnośne ustawodawstwa, ustalać zasady współpracy itp.

Działalność krajowa rzeczników patentowych była mniej dynamiczna. O współpracę i pomoc rzeczników zabiegali wynalazcy, którzy w 1926 r. utworzyli Koło Inżynierów i Wynalazców przy Towarzystwie Miłośników Wiedzy i Przyrody w Warszawie. Koło przekształciło się w 1928 r. w Związek Wynalazców RP, który wydawał własny miesięcznik pt. „Wynalazki i Odkrycia”, Związek zaś zmienił nazwę na Ligę Popierania Twórczości Wynalazczej i zaczął wydawać miesięcznik „Wiedza i Wynalazczość”. Pomiędzy Ligą a Związkiem Rzeczników prowadzone były rozmowy na temat współpracy i pomocy wynalazcom, lecz bez rezultatu²⁴.

²⁰ Tekst haski został ratyfikowany w 1931 r. Dz.U. nr 37, poz. 277 i opublikowany w 1932 r., Dz. U. nr 2, poz. 8.

²¹ Dz. U. 1928, nr 39, poz. 384; Ustawę z 1924 r. przeredagował jej autor prof. F. Zoll zachowując jednak jej konstrukcję, tj. podział na części. Za radą praktyków z UP i rzeczników patentowych zaniechał zamieszczenia odsyłaczy odnośnych artykułów z cz. II i III do cz. I, lecz do obu tych części (II i III) wprowadził pełne brzmienie przepisów z cz. I. Przez to akt ten wydłużył się o 83 artykuły, ale za to stał się łatwiejszy do czytania i zrozumienia. Przepisy o rzecznikach patentowych, które w ustawie określały art. 157–160, w rozporządzeniu znalazły się w art. 240–243.

²² Do polskiego oddziału AIPPI zostali wybrani na zebraniu odbytym 28.04.1932 r. profesorowie: F. Zoll, J. Namitkiewicz i E. Trepka, adwokaci: R. Kuratowski, H. Maryański i L. Langrod, rzecznicy patentowi: K. Czempiński i S. Pawlikowski oraz naczelnik w UP Wł. Choynowski, na członka honorowego wybrano prezesa UP S. Czaykowskiego. Polska Grupa Narodowa została reaktywowana w 1969 r. i afiliowana przy ZG NOT. W pracach przygotowawczych i organizacyjnych brałem udział wraz z A. Łopalewskim. Przewodniczącym Grupy został prof. Stefan Buczkowski (suplement 4).

²³ WUP 1932, nr 5, s. 335 i WUP nr 7–8.

²⁴ „Wynalazki i Odkrycia” 1930, nr 10; „Wiedza i Wynalazczość” 1931, nr 4, 8 i nr 5.

Odpowiedzialność dyscyplinarna rzeczników patentowych w rozp. 1928 r. nie uległa zmianie. Prawdopodobnie komisja dyscyplinarna nie była przeciążona sprawami, gdyż pod rządami ustawy z 1924 r. nie ukazało się w WUP żadne orzeczenie. Pod rządami zaś rozp. z 1928 r. ukazały się tylko dwa²⁵. Można zatem sądzić, że postępowanie rzeczników było prawidłowe.

Działalność rzeczników patentowych przerwał w 1939 r. wybuch II wojny światowej. Okres okupacji niemieckiej stanowi odrębne zagadnienie i ze względu na brak materiałów z tego okresu nie może być szerzej omówione. Nadmienić jedynie należy, że zarządzeniem generalnego gubernatora dla okupowanych polskich obszarów wznowiono w kwietniu 1940 r. działanie UP, które nadzorował niemiecki urzędnik zwany dyrygentem UP. Wspomniane zarządzenie pozbawiło rzeczników patentowych narodowości żydowskiej prawa wykonywania zawodu. Działalność UP nadal opierała się na rozp. z 1928 r., lecz była ograniczona i sprowadzała się do rozpatrywania niewielkiej liczby zgłoszeń wynalazków i wzorów głównie firm niemieckich oraz krajów pozostających w sferze wpływów niemieckich²⁶. W Warszawie przebywało okresowo trzech niemieckich rzeczników patentowych, mających stałą siedzibę w Berlinie, którzy nadzorowali sprawy zgłoszeń firm niemieckich. Kilku polskich rzeczników patentowych prowadziło niewiele spraw krajowych i zagranicznych²⁷.

Niezwłocznie po zakończeniu wojny UP wznowił swą działalność. Podstawę prawną działalności stanowiły przepisy, które obowiązywały przed wojną. Do UP zgłosili się rzecznicy, którzy pomogli odtworzyć urzędową listę z 1939 r. Okazało się, że przy życiu pozostało zaledwie 9 rzeczników patentowych. W marcu 1946 r. UP wznowił wydawanie WUP, gdzie ogłosił odtworzoną listę, na którą wpisał dwa nowe nazwiska: inż. Stefana Markowskiego i dr Andrzeja Au. Powojenną działalność rozpoczynało 11 rzeczników²⁸.

Aby zwiększyć liczbę rzeczników, wydano w 1947 r. dekret „O wyjątkowym dopuszczeniu do wykonywania czynności zawodowych

rzecznika patentowego”²⁹. Wyjątkowość dekretu polegała na dopuszczeniu do egzaminu osób mających ukończoną średnią szkołę techniczną lub niedokończone studia w szkole wyższej oraz co najmniej trzyletnią praktykę w przemyśle. W założeniu dekret miał obowiązywać przez 5 lat, tj. do 1952 r., lecz po upływie dwóch lat został uchylony ustawą z 1949 r. o kolegium rzeczników patentowych. Dekret nie miał praktycznego znaczenia, gdyż z żadnych publikacji nie wynika, aby prezes UP dokonał wpisu na listę rzeczników patentowych osób, korzystających z jego przepisów.

Natomiast w latach 1947 i 1948 UP działając w trybie rozp. 1928 dokonał ostatnich w tym trybie czterech wpisów na listę. Były to osoby z ukończonymi studiami wyższymi, a mianowicie: mgr praw Jerzy Schoeppingk, inż. chem. Jerzy Hanke, inż. chem. Witold Hennel i inż. elektr. Józef Felkner (wykaz 5). Natomiast opuścili szeregi rzeczników: J. Wyganowski (1947 zmarł), S. Głowacki (1948 skreślony dyscyplinarnie) i C. Raczyński (1949 skreślony z listy na własną prośbę)³⁰. W związku z tymi zmianami na ostatniej liście rzeczników prowadzonej i ogłoszonej w trybie rozp. 1928 pozostało na koniec 1949 r. zaledwie 12 rzeczników patentowych.

Łącznie, w czasie obowiązywania polskich norm prawnych od 1919–1924–1928 do 1949 r., tj. przez 30 lat, na listę rzeczników było wpisanych 50 osób, wśród nich 9 byłych pracowników UP. Statystycznie oznaczało to, że rocznie uzyskiwało wpis 1,7 osoby. W porównaniu z innymi krajami jest to bardzo mało, ale jak na ówczesne warunki przemysłowe i handlowe chyba na tyle wystarczająco, aby móc załatwiać wnioski zgłaszających. Należy przy tym uwzględnić fakt, że polskie zgłoszenia wynalazków, wzorów i znaków towarowych stanowiły poniżej 30% wszystkich zgłoszeń, większość zaś, tj. ponad 70%, należała do obcokrajowców. Ze statystyki UP wynika, że na łączną liczbę 28 307 udzielonych patentów na osoby krajowe przypadło 5937, tj. 21%.

²⁵ WUP 1939, nr 7–8, s. 317, komisja dyscyplinarna zawiesiła w czynnościach inż. Hermana Sokala, a w 1948 r. skreśliła dyscyplinarnie inż. Stefana Głowackiego, WUP 1949, nr 4.

²⁶ 50 lat UP..., s. 47.

²⁷ Taką informację otrzymałem w czasie mojej praktyki w 1958 r. w UP od ówczesnego dyrektora gabinetu prezesa UP H. Bratka.

²⁸ WUP 1946, nr 1, poz. 10.

²⁹ Dz. U. 1947, nr 60, poz. 330 i WUP 1947, nr 10, poz. 74. Dekret nie zmienił przepisów rozp. 1928, które nadal obowiązywały do 1949 r. Tym samym status rzecznika patentowego nie uległ zmianie.

³⁰ WUP 1947, nr 1; WUP 1949, nr 4 i WUP 1950 nr 1.

RZECZNICTWO PATENTOWE W POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Dnia 22 lipca 1952 r. Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej uchylił tzw. Małą Konstytucję z 1947 r. i uchwalił nową o nazwie Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL). Sankcjonowała ona wcześniej rozpoczęte zmiany ustrojowe i gospodarcze, zmierzające do zmonopolizowania i upaństwowienia większości dziedzin życia. Dotyczyło to nawet nielicznej grupy rzeczników patentowych i likwidacji ich prywatnych kancelarii. Temu celowi służyło Kolegium Rzeczników Patentowych, utworzone przy UP na mocy ustawy z dnia 20.12.1949 r.¹ Przewodniczący PKPG nadał 13.02.1950 r. statut, określający organizację i zakres działania Kolegium, jako instytucji państwowej². Do zadań Kolegium należało:

- udzielanie porad i pomocy technicznej i prawnej w sprawach wynalazków, wzorów użytkowych i zdobniczych oraz znaków towarowych,
- współdziałanie z instytucjami państwowymi i społecznymi w dziedzinie popierania twórczości technicznej ...,
- zastępowanie zainteresowanych osób przed UP.

Pracownicy Kolegium dzielili się na: 1) członków Kolegium, 2) aplikantów na stanowiska rzeczników patentowych i 3) pracowników służb specjalnych i służby ogólnej.

Przewodniczącemu Kolegium mianował spośród członków Kolegium przewodniczącą PKPG na wniosek prezesa UP.

Członkami Kolegium mogli zostać rzecznicy patentowi wpisani na listę do dnia 1.12.1949 r., którym na wniosek prezesa UP, prze-

¹ Dz. U. 1949 nr 63, poz. 495; por. B. Bulwicki i J. Dalewski, *Poradnik...*, s. 492 i nast.

² MP 1950, nr A 25, poz. 264.

wodniczącą PKPG wręczył nominację. Większość rzeczników do Kolegium nie wstąpiła, skutkiem czego utracili prawo wykonywania zawodu rzecznika patentowego. Kilku rzeczników, którzy do Kolegium wstąpili i otrzymali nominację od przewodniczącego PKPG, stało się pracownikami państwowymi i podlegało przepisom ustawy o państwowej służbie cywilnej z 1922 r. Z aplikantami i pozostałymi pracownikami państwowymi prezes UP zawierał umowę o pracę.

Wymogi stawiane kandydatom na rzeczników patentowych, czyli aplikantom, w zasadzie nie różniły się od tych, które przewidywało rozp. 1928 (art. 241). Ustawa o Kolegium zmieniła jedynie wymóg dotyczący praktyki. Od osób, które ukończyły wyższą szkołę techniczną lub równorzędne studia techniczne wymagana była alternatywnie: dwuletnia aplikacja w Kolegium albo dwuletnia służba w UP, w tym 3-miesięczna aplikacja w Kolegium, albo czteroletnia praktyka w sprawach patentów, wzorów i znaków towarowych i 3-miesięczna aplikacja w Kolegium. Od osób, które ukończyły wydział prawa, wymagana była czteroletnia służba w UP oraz 3-miesięczna aplikacja w Kolegium. Prezes UP mógł jednak zwolnić aplikanta z odbycia praktyki całkowicie lub częściowo.

Ustawa i statut Kolegium nie przewidywały składania przez nowo wyszkolonego rzecznika patentowego przysięgi względnie przyrzeczenia ani też dokonania wpisu na listę. Toteż UP nie prowadził listy rzeczników patentowych ani nie ogłaszał nazwisk nowych rzeczników—członków Kolegium. Takiej pragmatyki nie przewidywała ustawa o państwowej służbie cywilnej.

Kolegium zastępowało zainteresowane osoby na podstawie pełnomocnictwa, udzielonego Kolegium lub jego członkowi. Prezes UP w porozumieniu z przewodniczącym Kolegium mógł w poszczególnych przypadkach upoważnić aplikantów do zastępowania stron przed UP. Członkowie Kolegium i aplikanci podlegali w zakresie naruszenia obowiązków służbowych komisji dyscyplinarnej. Komisję dyscyplinarną utworzył przy UP przewodniczący PKPG. Członków komisji powoływał prezes UP. Instancję odwoławczą stanowiła komisja dyscyplinarna przy PKPG. Tryb postępowania przed komisją dyscyplinarną określały przepisy obowiązujące w postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko pracownikom państwowym, podlegającym przepisom ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Ustawa o Kolegium uchyliła przepisy o rzecznikach patentowych zamieszczone w rozp. 1928 (art. 240–243), a art. 239 nadała następujące brzmienie:

Osoby zainteresowane mogą występować przed UP osobiście lub przez pełnomocników. Pełnomocnikami mogą być tylko Kolegium Rzeczników Patentowych, działające przez członka Kolegium lub adwokaci. Adwokat nie może być pełnomocnikiem w sprawach zgłoszeń wynalazków i wzorów użytkowych.

Ustawa zatem ponownie ograniczyła prawa adwokatów, wyłączając ich od postępowania z wynalazkami i wzorami użytkowymi, ale nie zabraniała postępowania z wzorami zdobniczymi i znakami towarowymi.

Kolegium miało siedzibę w Warszawie w budynku UP, a w kilku miastach przewodniczący PKPG utworzył oddziały rejonowe Kolegium, o czym ogłaszał w Monitorze Polskim³. Były to miasta: Kraków, Łódź, Poznań, Gliwice (od 1953 Katowice), Gdańsk i Wrocław. Budżet Kolegium i jego oddziałów stanowił odrębny rozdział w budżecie UP.

Ustawa o Kolegium Rzeczników Patentowych całkowicie zmieniła dotychczasowy status prawny rzecznika patentowego. Wolny zawód przekształciła w urzędniczy zawód, który cechował się tym, że:

1) rzecznik stał się pracownikiem państwowym, podlegającym przepisom ustawy o państwowej służbie cywilnej, łącznie z przepisami dyscyplinarnymi,

2) stosunek służbowy mógł być nawiązany bądź przez mianowanie, bądź przez zawarcie umowy o pracę,

3) nabycie uprawnień rzecznika patentowego nie było ogłaszane ani wpisywane do dokumentu – rejestru urzędowego.

Dodać należy, że zmiany ustrojowe nie ograniczyły się tylko do rzeczników patentowych, lecz stopniowo objęły całą wynalazczość. Po raz pierwszy pojawiło się w normach prawnych pojęcie wynalazczości pracowniczej, którą do polskiego ustawodawstwa wprowadził 12.10.1950 r. dekret o tej samej nazwie⁴.

Dekret wprowadził nowe pojęcia i definicje, dotychczas nieznane polskiemu ustawodawstwu, jak na przykład:

- społeczniony zakład pracy, jego obowiązki,
- wynalazek pracowniczy, projekt racjonalizatorski,

³ MP 1950, nr A-33, poz. 375; 1953, nr A-82, poz. 971; 1954, nr 96, poz. 1094.

⁴ Dz. U. 1950, nr 47, poz. 428; 1952, nr 3, poz. 17; 1955, nr 40, poz. 248; por. B. Bulwicki, *Poradnik...*, s. 108 i nast.; S. Grzybowski, *Prawo wynalazcze, zarys wykładu*, Warszawa 1956.

- udoskonalenie techniczne, usprawnienie,
- pomoc techniczna i in.

Dekret wprowadził nowe normy prawne, lecz nie uchylił rozp. 1928. W związku z tym od 1950 r. zaistniała w Polsce dwutorowość prawa w dziedzinie wynalazczości: rozp. 1928 opierające się na konwencji paryskiej, a przez to mające szersze znaczenie, wyższą rangę, które nie odnosiło się w zasadzie do uspołecznionych zakładów pracy oraz dekret, który był aktem prawnym niższej rangi, ograniczonym wyłącznie do uspołecznionych zakładów pracy.

Do dekretu przewodniczący PKPG wydał 7.07.1951 r. zarządzenie w sprawie organów właściwych do przyjmowania pracowniczych wynalazków..., zmienione 10.12.1955 r. na zarządzenie w sprawie zasad organizacji wynalazczości pracowniczej⁵. Prezes UP wydał zaś zarządzenie w sprawie zgłaszania w UP wynalazków, wzorów użytkowych i udoskonaleń technicznych⁶.

Na mocy tych zarządzeń UP wydawał zgłaszającemu wynalazek (wzór użytkowy) dwa dokumenty, a mianowicie patent (świadcstwo na wzór użytkowy) na nazwę zgłaszającego, czyli uspołecznionego zakładu pracy oraz świadectwo na nazwisko twórcy albo świadectwa, jeżeli było kilku współtwórców. Tak samo postępował UP, jeżeli chodziło o zarejestrowanie udoskonalenia technicznego (suplement 3).

Wraz ze zmianą ustawodawstwa związki zawodowe, zrzeszone i kierowane przez Centralną Radę Związków Zawodowych (CRZZ) wykazywały w latach 50. duże zainteresowanie wynalazczością pracowniczą. Wydały szereg aktów prawnych w postaci uchwał związkowych, zalecających radom zakładowym współdziałanie z wynalazcami i racjonalizatorami, szczególnie w przypadkach dotyczących zastosowania nowych rozwiązań w produkcji jak i wypłaty należnych twórcom wynagrodzeń. Dla wyróżniających się racjonalizatorów Rada Ministrów ustanowiła odznaki: racjonalizatora i zasłużonego racjonalizatora produkcji⁷. Związki zawodowe były też inicjatorami tworzenia tzw. klubów techniki i racjonalizacji (KTiR, WKTiR), dla których nawet opracowały regulamin wzorcowy⁸. Celem klubów

⁵ MP 1951, nr A-66, poz. 869; 1953, nr A-38, poz. 472; zmiana 1955 nr 122, poz. 1599.

⁶ WUP 1952, nr 2, poz. 21; 1954, nr 1, poz. 2; 1955 nr 2, poz. 14 i 1956, nr 2, poz. 16.

⁷ MP 1949, nr A-46, poz. 625; 1956, nr 101, poz. 1167.

⁸ WUP 1951, nr 6, poz. 79 i 80 uchwała sekretariatu CRZZ z 5.09.1951 r. w sprawie zadań związków zawodowych w dziedzinie rozwoju wynalazczości pracowniczej oraz regulaminu KTiR.

było m.in. udzielanie bezpośredniej pomocy wynalazcom i racjonalizatorom w realizacji ich pomysłów. W wielu zakładach produkcyjnych w całej Polsce kluby wykazały znaczne zainteresowanie racjonalizacją, a w miastach, w których istniały wyższe uczelnie techniczne i ekonomiczne, szczególnie w Krakowie, Warszawie i Gliwicach, włączyło się do współpracy w charakterze konsultantów i opiniodawców wielu pracowników nauki z różnych specjalności⁹. W miastach wojewódzkich kluby zakładowe utworzyły wojewódzkie kluby techniki i racjonalizacji (WKTiR) istniejące w niektórych miastach do dziś.

W początkowym okresie, w latach 1948–1952, ruch racjonalizatorski miał w dużej mierze charakter spontaniczny, lecz później od 1952–1953 zaczął być sterowany odgórnie, co z czasem doprowadziło do jego zbiurokratyzowania, a niekiedy nawet do wypaczenia jego idei.

Niezależnie od KTiR powstało w 1956 r. w Warszawie Stowarzyszenie Wynalazców Polskich, które otworzyło swe oddziały w kilku miastach. W Krakowie przewodniczącym oddziału był rzecznik patentowy dr Józef Macko, z którym współpracowali rzecznicy inż. L. Skarżeński i dr A. Ponikło. Stowarzyszenie zrzeszało wynalazców niezależnie od miejsca ich zatrudnienia. Do stowarzyszenia należało ok. 3000 wynalazców. Celem stowarzyszenia, podobnie jak KTiR, było udzielanie pomocy wynalazcom przez fachową ocenę wynalazków¹⁰. Choć działalność stowarzyszenia nie była konkurencyjna wobec KTiR, to nie cieszyło się ono pozytywną opinią CRZZ. Z tego powodu jego działalność nie trwała długo. W latach 1961–1963 CRZZ znalazła pretekst i doprowadziła do jego rozwiązania.

Ze stowarzyszeniem wynalazców rzecznicy patentowi mieli rzadkie kontakty i luźną współpracę z tego powodu, że było ich wówczas niewielu, stowarzyszenie zaś miało sporo kłopotów i wnet zostało rozwiązane. Z klubami natomiast współpraca rzeczników została nawiązana po 1966 r. niejako „z urzędu”, kiedy kolejna ustawa o rzecznikach patentowych ponownie zmieniła ich status prawny.

⁹ M. Słomski, *Działalność komitetu współpracy naukowców z robotnikami* (w:) *Z dziejów AGH w latach 1919–1969*, Kraków 1970, PWN, s. 557, „Gazeta Krakowska”, roczniki 1951–1955, prowadziła tzw. Kącik racjonalizatora pod red. J. Pajgera, popularyzując ciekawsze pomysły racjonalizatorów.

¹⁰ „Przegląd Wynalazczości”, 1957, nr 2, s. 48; WUP 1957, nr 3, s. 152 odpowiedź na pytanie 11.

Nawiązując do Kolegium, zostało ono rozwiązane na mocy kolejnej ustawy z 22.05.1958 r. o rzecznikach patentowych¹¹. Choć jego działalność trwała ponad 8 lat, to niewiele o niej można powiedzieć ze względu na brak publikacji z tego okresu¹². Panowała opinia, że jego podporządkowanie UP było błędem, gdyż stwarzało monopol, który nie zapewniał obiektywności i niezależności w załatwianiu spraw przed UP, któremu rzecznicy służbowo podlegali. Mówiono również, że Kolegium nie przyczyniło się i nie wykazało nawet najmniejszej staranności w powiększeniu kadry rzeczników patentowych¹³. Przeciwnie, liczba rzeczników zmalała w porównaniu ze stanem z 1949 r. i wynosiła 7 osób, wśród których pojawiły się nowe cztery nazwiska, a mianowicie: inż. Aleksander Samujłło, inż. Adolf Towpik, inż. Kazimierz Siennicki oraz mgr praw Józef Kamiński, b. prezes Kolegium. Wymienione osoby były rzecznikami w b. Kolegium. Pracownikami b. Kolegium byli pozostali trzej rzecznicy, którzy uprawnienia uzyskali przed 1949 r., a mianowicie: dr A. Au, inż. J. Felkner i inż. L. Skarżeński. Wymienieni rzecznicy wydali dnia 6.06.1958 r., tj. w dniu wejścia w życie nowej ustawy, komunikat podpisany w pełnym jeszcze brzmieniu przez Kolegium Rzeczników Patentowych, w którym informowali o likwidacji Kolegium i otwarciu w jego miejsce prywatnych kancelarii. Wymieniono nazwiska i adresy wszystkich siedmiu rzeczników jako osób uprawnionych do wykonywania zawodu rzecznika patentowego. Komunikat był wykonany techniką powielaczową, załączony do nr 4 WUP z dnia 15.08.1958 jako luźna wkładka (wykaz 6).

Wymienieni w komunikacie rzecznicy byli pierwszymi na nowo otwartej liście, jak też pierwszymi, którzy wznowili prywatną praktykę.

Interesujące ogłoszenia urzędowe, tak ze względu na treść jak i kolejność ich opublikowania zawierał cytowany nr 4 WUP, w któ-

¹¹ Dz. U. 1958, nr 31, poz. 139.

¹² W połowie lat 80. zwróciłem się do Prezesa UP z prośbą o udostępnienie mi materiałów archiwalnych b. Kolegium. Po pewnym czasie dowiedziałem się, że materiały są niekompletne i w stanie nie nadającym się do użytku. Miano je uporządkować. Nie wiadomo czy to uczyniono, bo nikt mnie nie poinformował o możliwości wglądu do nich.

¹³ Zaangażowanie pracowników jako aplikantów było możliwe wówczas na podstawie tzw. nakazów pracy wydawanych absolwentom szkół wyższych. Taki przypadek miał miejsce w oddziale rejonowym w Krakowie, którego kierownikiem był rzecznik patentowy inż. L. Skarżeński. Skierowanie otrzymała wówczas absolwentka UJ mgr Teresa Krajewska.

rym przedrukowano nową ustawę o rzecznikach patentowych (poz. 43), a tuż po niej w poz. 44 ukazało się zarządzenie prezesa UP z 26.06.1958 r. ogłaszające skład komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na rzecznika patentowego, pod przewodnictwem prezesa UP. W skład komisji weszli pracownicy UP B. Bulwicki i J. Dalewski oraz rzecznicy patentowi J. Felkner i J. Kamiński. W następnej poz. 45 UP ogłosił aktualną listę rzeczników patentowych wg stanu na dzień 26.06.1958 r., na której wymienił w kolejności alfabetycznej 11 nazwisk. Na liście znalazły się znane już nazwiska, do których dołączyło dwóch nowych rzeczników, prawdopodobnie pracowników b. Kolegium, a mianowicie: inż. Henryk Działlik i inż. Bolesław Grochowski. Posiadane dane wskazują na to, że w ośmioletniej działalności Kolegium uprawnienia rzecznika patentowego uzyskało (prawdopodobnie) 6 osób (wykaz 7). Z kolei można wnioskować, że ogłoszenie wyżej przytoczonego zarządzenia prezesa UP wraz z opublikowaniem z tą samą datą aktualnej listy rzeczników patentowych zamknęło okres działalności Kolegium i zatrudnionych w nim rzeczników.

Nowa ustawa z 1958 r. o rzecznikach patentowych reaktywowała wolny zawód rzecznikowski. Postanawiała ona, że rzecznicy są powołani do udzielania porad i pomocy technicznej oraz prawnej w sprawach ochrony wynalazków, wzorów użytkowych i zdobniczych oraz znaków towarowych, jak również do wykonywania wszelkich czynności związanych z tą ochroną w Polsce i za granicą. Wymienione czynności rzecznicy mogli wykonywać we własnym imieniu i na własny rachunek, a uprawnienia te uzyskiwali przez wpis na listę rzeczników patentowych.

Kandydat ubiegający się o uprawnienia rzecznika patentowego musiał spełniać następujące wymogi:

- 1) ogólne: stałe zamieszkanie w Polsce, obywatelstwo polskie, pełnia praw publicznych i obywatelskich, pełna zdolność do działań prawnych,
- 2) szczególne: ukończone wyższe studia techniczne lub prawnicze, 5 lat praktyki w swoim zawodzie, 2 lata praktyki w sprawach patentów, wzorów i znaków towarowych,
- 3) złożenie przed komisją UP egzaminu z wynikiem pomyślnym.

Po raz drugi w historii polskiego rzecznictwa patentowego ustawa o rzecznikach patentowych uznała równorzędność wyższych studiów technicznych i prawniczych, uzasadniających uzyskanie uprawnień rzecznika patentowego, co oznaczało, że zarówno technicy, jak

i prawnicy mogli równoprawnie występować przed UP, tak w sprawach zgłoszeniowych, jak i w sprawach spornych.

Jedyne ograniczenie, które wprowadziła ustawa, dotyczyło adwokatów, a mianowicie dopóki adwokat pozostawał na liście adwokatów, nie mógł być wpisany na listę rzeczników patentowych. To samo dotyczyło aplikantów adwokackich.

Z zawodem rzecznika ustawa zabraniała łączyć stanowiska w UP, w wymiarze sprawiedliwości i w notariacie.

O wpisie na listę rzeczników patentowych decydował prezes UP po zasięgnięciu opinii Zrzeszenia Rzeczników Patentowych i złożeniu przyrzeczenia, którego rota kończyła się słowami:

„... w postępowaniu moim kierować się zasadami godności, uczciwości i sprawiedliwości społecznej”.

Prezes UP mógł uzależnić dokonanie wpisu od obrania przez rzecznika siedziby w miejscowości wyznaczonej przez UP. Chodziło o to, aby zapewnić równomierne rozmieszczenie rzeczników w całym kraju, a przez to nie dopuścić do zbyt dużej ilości kancelarii w Warszawie. Był to wymóg słuszny, lecz nierealny, choćby ze względu na brak mieszkań, w praktyce nie był przestrzegany.

Odpowiedzialność dyscyplinarną rzeczników patentowych określało rozporządzenie Rady Ministrów z 21.01.1959 r.¹⁴ Na mocy tego rozporządzenia powołano przy UP komisję dyscyplinarną, w której skład wchodziło m.in. dwóch rzeczników patentowych. Karami dyscyplinarnymi były: upomnienie, nagana, zawieszenie w czynnościach od 3 mies. do 2 lat, skreślenie z listy. Instancją odwoławczą była komisja dyscyplinarna przy Urzędzie Rady Ministrów.

Nadzór nad działalnością rzeczników sprawował prezes UP¹⁵.

Ustawa przewidywała również obowiązkową organizację rzecznikowską: Zrzeszenie Rzeczników Patentowych. Zrzeszenie tworzyli wszyscy rzecznicy wpisani na listę. Aczkolwiek ustawa przywróciła wolny zawód, to jednak rzecznicy nie mogli się samodzielnie organizować: pod tym względem musieli stosować się do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów wydanego 21.10.1959 r. w sprawie organizacji, zakresu działania i zasad funkcjonowania Zrzeszenia Rzeczników Patentowych¹⁶. Do zadań Zrzeszenia należało głównie ustalanie prawidłowych zasad wykonywania zawodu rzecznika i reprezen-

¹⁴ Dz. U. 1959, nr 59, poz. 351; przedruk WUP 1959, nr 6, poz. 72.

¹⁵ MP 1959, nr 89, poz. 476; przedruk WUP 1959, nr 6, poz. 71.

¹⁶ Dz. U. 1959, nr 59, poz. 352; przedruk WUP 1959, nr 6, poz. 73.

towanie ogółu rzeczników. Zrzeszenie działało krótko i nie rozwinęło szerszej działalności. Na uwagę jednak zasługuje opracowany w Zrzeszeniu dokument pt. „Zasady etyki zawodowej rzeczników patentowych”, który jak na ówczesne czasy był rzadkością wśród wielu innych zawodów (załącznik).

Zasady etyki eksponowały niezależność rzecznika w wykonywaniu swych czynności, nakładając równocześnie na niego obowiązek przestrzegania godności zawodu rzecznikowskiego. Zrzeszenie publikowało co roku zbiorczą listę wszystkich rzeczników wpisanych na listę i rozsyłało ją do zakładów przemysłowych.

Cytowane wyżej zarządzenie prezesa UP dotyczące składu komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na rzeczników patentowych spowodowało, że w drugiej połowie 1958 r. do egzaminu przystąpiło 6 nowych kandydatów, którzy po złożeniu egzaminu w tym samym roku uzyskali wpis na listę, a w następnym zaś, 1959 r., wpis na listę uzyskało 7 rzeczników. Ponieważ zainteresowanie zawodem rzecznika wzrastało i ówczesne przewidywania wskazywały na to, że liczba rzeczników będzie się powiększać, prezes UP postanowił uporządkować i ujednolicić pod względem formalnym listę i wpisy na nią, gdyż od 1946 r. była prowadzona nie zawsze systematycznie, skutkiem czego zawierała szereg usterek i braków¹⁷, szczególnie gdy chodziło o członków i aplikantów b. Kolegium. W tym celu prezes UP wydał 30.06.1959 r. zarządzenie w sprawie prowadzenia listy rzeczników patentowych oraz wydawania wyciągów z tej listy i zaświadczeń dla osób wpisanych na listę. Lista miała postać książki o trwale zszytych kartkach z ponumerowanymi kolejno stronami i zabezpieczonej przed możliwością usunięcia poszczególnych kartek¹⁸.

Z cytowanego zarządzenia wynikało, że rzecznicy wpisani do tej pory na listę i nie skreśleni z niej zostają wpisani na nową listę w ko-

¹⁷ Przykładowo: WUP 1960 nr 4, poz. 39: w poz. 40 zamieszczono następujący komunikat: „dnia 12.06.1960 r. zmarł rzecznik patentowy mgr inż. Mieczysław Ulański”. W żadnym wcześniejszym roczniku WUP nie zamieszczono komunikatu o jego wpisie na listę. Być może był rzecznikiem w b. Kolegium.

¹⁸ Lista zawierała następujące rubryki:

- | | |
|---|---|
| 1. Kolejny numer wpisu | 5. Data złożenia egzaminu i przyrzeczenia |
| 2. Imię i nazwisko | 6. Siedziba kancelarii |
| 3. Data i miejsce urodzenia oraz imiona rodziców | 7. Decyzja o wpisaniu na listę |
| 4. Tytuł wynikający z ukończenia studiów wyższych | 8. Zmiany i ustanie uprawnienia |

lejności według daty uzyskania przez nich uprawnienia do wykonywania zawodu rzecznika patentowego. Takich rzeczników było 10. Natomiast w trybie ustawy z 1958 r. wpis na listę uzyskało 20 nowych rzeczników patentowych (wykaz 7, nr 7–26). Zrzeszenie Rzeczników nie zgłaszało nigdy sprzeciwów odnośnie do dokonania wpisu.

Na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy w Polsce wpis na listę uzyskały kobiety, a mianowicie mgr Wanda Żmigrodzka (1958 r.), mgr Wanda Modlibowska (1959 r.) i mgr Barbara Kuźnicka (1960 r.), które swoje kancelarie otwały w Warszawie. Przy okazji wypada nadmienić, że w okresie międzywojennym kobieta nie będąca rzecznikiem patentowym, Wanda Czempińska, opublikowała interesującą pracę stanowiącą wówczas nowość w polskiej literaturze patentowej pt. „Rozwój pojęć w ochronie praw wynalazcy”¹⁹.

Wcześniejsze przewidywania UP co do znacznego wzrostu liczby rzeczników i ich rozmieszczenia nie sprawdziły się. Na koniec 1963 r. rzeczników wpisanych na listę było 27, czynnych zaś prywatnych kancelarii było 21 w następujących miastach:

Warszawa 14	Gdańsk 1	Łódź 1
Kraków 2	Gliwice 1	Poznań 1
	Katowice 1	

Powyższe dane wynikają nie tylko z komunikatów UP zamieszczonych w WUP, ale także z listy publikowanej przez zrzeszenie Rzeczników Patentowych; ostatnia lista była opublikowana w 1964 r. (wykaz 8).

Niektórzy rzecznicy patentowi, którzy podjęli prywatną praktykę, po krótkim czasie z różnych względów wycofali się, inni podjęli pracę Rzecznikowską w instytucjach naukowych na podstawie umowy o pracę. Taką współpracę podjęli:

1) z Politechniką Wrocławską

dr praw, inż. elektr. Bronisław Pilawski (później profesor tej uczelni, przewodniczący WKTiR we Wrocławiu i redaktor naczelny miesięcznika „Nowator”), który wpis na listę rzeczników z adresem Politechniki uzyskał 10.10.1959 r.²⁰ W uczelni podjął próbę zorganizowania

¹⁹ W. Czempińska, *Rozwój pojęć o ochronie praw wynalazcy*, Wyższa Szkoła Handlowa, Warszawa 1931. Autorka była absolwentką tej uczelni, jej praca figuruje w spisie prac magisterskich i dyplomowych zamieszczonym na końcu książki.

²⁰ B. Pilawski i A. Górski, wpis: 10.10.1959 r., WUP 1959, nr 6.

biura (poradni) konsultacyjnego z zakresu ochrony patentowej dla pracowników uczelni. Zrzeszenie Rzeczników Patentowych umieszczało go na swej liście do 1961 r., gdyż wycofał się z pracy rzecznikowskiej i przeszedł do pracy naukowej (uzyskiwał stopnie i tytuły naukowe). Specjalnością B. Pilawskiego była ekonomika wynalazczości i racjonalizacji. Biuro patentowe w Politechnice Wrocławskiej zorganizowali w 1965 r. rzecznicy: mgr inż. Bogusław Rozmus i mgr inż. Teodor Toroszewicz;

2) z Przemysłowym Instytutem Maszyn Rolniczych w Poznaniu mgr inż. Adam Górski (później dr inż. i docent w tym Instytucie). Wpis na listę rzeczników z adresem Instytutu uzyskał 10.10.1959 r. W Instytucie zorganizował biuro patentowe specjalizujące się głównie w informacji patentowej oraz w metodyce poszukiwań i badań patentowych (recherche). Na liście Zrzeszenia był umieszczany do 1961 r. choć czynności swoje wykonywał nadal i kierował biurem przez wiele lat. Od 1963 r. brał udział jako wykładowca w szkoleniu kandydatów na rzeczników patentowych organizowanym przez UP w ośrodkach szkoleniowych SIMP w Warszawie i OPT w Katowicach;

3) z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie mgr praw, inż. metalurg Mieczysław Słomski uzyskał 12.12.1960 r. wpis na listę rzeczników patentowych z adresem AGH w Krakowie²¹. Na liście Zrzeszenia był umieszczany od 1961 do 1964. W Akademii zorganizował w 1957 r. Ośrodek wynalazczości i badań patentowych, który rozwinął szeroką działalność dzięki życzliwemu poparciu i pomocy kolejno następujących rektorów i prorektorów, którymi byli: profesorowie Zygmunt Kowalczyk, Witold Budryk, Feliks Olszak, Jan Manitiusz, Tadeusz Kochmański, Kiejstut Zemaitis, Hubert Gruszczyk, Roman Ney. Dla potrzeb Ośrodka (i nie tylko) wyszkolił kilku rzeczników patentowych²². Od 1963 r. był wykładowcą na kursach dla kandydatów na rzeczników patentowych, organizo-

wanych przez UP w ośrodkach szkoleniowych SIMP w Warszawie i OPT w Katowicach. Ośrodkiem kierował do 1971 r., po nim funkcję kierownika objęła mgr inż. Janina Wajszel;

4) z Zarządem Wojewódzkim NOT we Wrocławiu kolejnym rzecznikiem, który nie prowadził prywatnej praktyki był mgr Janusz Słowik. Nawiązał on współpracę ze stowarzyszeniami NOT i wpis na listę uzyskał 31.03.1962 r. z adresem NOT-SIMP Wrocław. Na liście Zrzeszenia był umieszczony od 1962 do 1964 r. Tę formę współpracy kontynuował kilka lat.

Jako ostatni został wpisany na listę 26.01.1963 r. mgr Mieczysław Kaliciński z Krakowa, który częściowo współpracował z Politechniką Krakowską, wpis zaś uzyskał pod adresem prywatnym. Stan zdrowia i poważna choroba nie pozwoliła mu na kontynuację zawodu.

Użyte określenie „wpisany jako ostatni” należy rozumieć dosłownie. Ten ostatni wpis nastąpił w sytuacji, jaka wówczas panowała, niechętniej zarówno prywatnej praktyce rzecznikowskiej, jak ograniczonemu wprowadzeniu, lecz jeszcze nadal obowiązującemu rozp. 1928. W URM przygotowano projekty nowych ustaw z zakresu wynalazczości. Zmiany zapoczątkowała ustawa z 9.06.1962 r. Prawo wynalazcze, która weszła w życie z dniem 1.10.1962 r.²³, uchylając akty wcześniejsze, w tym rozp. 1928 i dekret o wynalazczości pracowniczey z 1950 r. Ustawa i wydane na jej podstawie akty wykonawcze wprowadziły biurokratyczny sposób postępowania z wynalazkami, wzorami użytkowymi i projektami racjonalizatorskimi określając je pojęciem zbiorczym jako projekty wynalazcze. Ustawa rozszerzyła pojęcie wynalazku (wzoru użytkowego) pracowniczego, prawo państwa do uzyskania patentu (świadectwa ochronnego), organizację spraw wynalazczości i usankcjonowała działalność KTiR. Natomiast całkowicie pominięła istnienie i działanie rzeczników patentowych, nie wskazując nawet czy i kto może być pełnomocnikiem zgłaszających w UP. Tak samo akty wykonawcze do ustawy, jakimi były uchwała nr 74 RM z dnia 5.02.1963 r. w sprawie zasad organizowania, kierowania i koordynowania spraw wynalazczości ... oraz zarządzenie przewodniczącego KNT z dnia 10.06.1963 r. w sprawie zasad

²¹ M. Słomski, wpis 12.12.1960 r., WUP 1961, nr 1, poz. 5; szczegóły patrz., M. Słomski, *Z dziejów AGH...*, s. 559; 50 lat UP..., s. 102.

²² Wyszkolonymi rzecznikami byli: mgr inż.: Janina Wajszel, Bolesław Kowalski, Edward Piechowicz, Janina Woźniacka, Stefan Knapik, Alicja Nowińska i Andrzej Fus podjęli działalność dydaktyczną jako wykładowcy przedmiotu: ochrona patentowa, na wydziałach AGH.

Prasa o Ośrodku: „Życie Gospodarcze” 1962 nr 43; WiR 1966 nr 7, 1967 nr 4 i 9, 1968 nr 4 i 12, 1969 nr 11; „Revue Gevers”, Bruxelles, 11 Nov. 1970.

²³ Dz. U. 1962, nr 33, poz. 156.

organizacji i zakresu działania służb technicznych w dziedzinie wynalazczości²⁴ nie zawierały żadnego przepisu odnośnie do pełnomocnika-rzecznika patentowego. W zarządzeniu przewodniczącego KNiT po raz pierwszy pojawiło się nowe określenie, do tej pory nie używane w aktach normatywnych, a mianowicie „służby techniczne w dziedzinie wynalazczości”, nie określając, kto stanowi te służby, chociaż przypisano im sporo zadań i obowiązków, wymienionych aż w 13 punktach.

W ślad za zarządzeniem przewodniczącego KNiT ukazało się również w 1963 r. pismo okólne nr 2 prezesa UP, wydane (jak podano) na życzenie zainteresowanych ministrów, zawierające wskazówki dla jednostek organizujących służby ds. ochrony interesów państwowych w zakresie wynalazków i wzorów użytkowych²⁵. To pismo nie było obowiązującym aktem normatywnym, miało jedynie charakter komentarza, objaśnień do wyżej wymienionej uchwały nr 74 RM i zarządzenia KNiT. Pismo okólne w niebywale biurokratyczny sposób komentowało zadania służb nazwanych „służbami ds. ochrony interesów państwowych w zakresie wynalazków i wzorów użytkowych” (inna nazwa niż w zarządzeniu KNiT). Na temat rzeczników patentowych podano w rozdz. 2 „... prowadzenie spraw ochrony interesów państwowych w zakresie wynalazków i wzorów użytkowych w służbach ochrony patentowej należy powierzać wysoko kwalifikowanym, specjalnie w tym zakresie przeszkolonym pracownikom, posiadającym nadany im przez UP tytuł i uprawnienia rzecznika patentowego”. Zadania i obowiązki tych służb wymieniono aż w 18 punktach, czyli więcej niż w zarządzeniu KNiT. Zupełnie nowym obowiązkiem, dotychczas nieznanym rzecznikom patentowym było „pobudzanie (przez nich) twórczości wynalazczej”. Dodać należy, że w wydanych przepisach pominięto takie zagadnienia, jak uprawnienia przysługujące osobom zatrudnionym w tych służbach.

Dopiero zarządzenie z 7.05.1963 r. prezesa UP w sprawie zgłaszania w UP wynalazków i wzorów (akt prawny niższego rzędu) określiło, że wynalazek oraz wzór można zgłosić w UP osobiście lub przez pełnomocnika, nie precyzując, kto może być pełnomocnikiem²⁶. Ponieważ żaden z wymienionych aktów prawnych nie zawierał przepisów dotyczących rzeczników patentowych, rozumiano

²⁴ MP 1963, nr 53, poz. 268, zmiana: MP 1967, nr 59, poz. 281.

²⁵ WUP 1963, nr 4, poz. 27.

²⁶ MP 1963, nr 42, poz. 207.

wówczas, że nie była to pomyłka ustawodawcy, lecz świadome i stopniowe ograniczanie działania prywatnych (choć nielicznych) kancelarii rzecznikowskich zmierzające do ich likwidacji ze względów polityczno-ustrojowych²⁷. Potwierdzeniem tego rozumowania było kolejne rozp. RM z 16.08.1963 r. w sprawie zgłaszania do opatentowania za granicą wynalazków... i wydane na tej podstawie zarządzenie ministra handlu zagranicznego z 2.07.1963 r. w sprawie ustalenia przedsiębiorstwa upoważnionego do dokonywania tych zgłoszeń. Przedsiębiorstwem upoważnionym zostało Polservice²⁸. Nieco później minister utworzył przy PIHZ dwa zespoły rzeczników patentowych. Pierwsze przedsiębiorstwo prowadziło postępowanie zgłoszeniowe polskich wynalazków za granicą, drugie odwrotnie: przyjmowało zgłoszenia wynalazków z zagranicy i wszczynało postępowanie przed UP. Te ostatnie zarządzenia pozbawiły rzeczników patentowych prawa do występowania z ochroną polskich wynalazków za granicą oraz zagranicznych w Polsce.

UP w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami uruchomił od 1963/64 r. kursy dla kandydatów na rzeczników, na które uspołecznione zakłady pracy kierowały swoich pracowników. Początkowo kursy prowadził ośrodek SIMP w Warszawie na podstawie programu opracowanego przez UP, niedługo potem uruchomiono taki sam kurs w OPT w Katowicach. Koszta ponosił zakład pracy kierujący swego pracownika na kurs. Dla wielu było zaskoczeniem to, że zgłaszało się bardzo dużo kandydatów i to bez żadnego przymusu administracyjnego czy jakichś nacisków. Zachęcająco dla kandydatów brzmiało zarządzenie z 17.01.1964 r. prezesa UP w sprawie wyznaczenia komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na rzeczników patentowych²⁹. Z tego można było wnioskować, że kto ukończy kurs i złoży przed komisją UP egzamin, będzie wpisany na listę (w trybie ustawy z 1958 r.). Tak się nie stało. Mimo że komisja egzaminacyjna działała, nikt przez kilka lat od zdania egzaminu nie został wpisany

²⁷ W 1963 r. dokonano zmiany kierownictwa UP, w kilku biurach zatrudniono wielu nowych pracowników. Byli to z pewnością ludzie dobrej woli, lecz zupełnie nie znający problematyki UP. Utworzono wtedy biuro ds. stosowania wynalazków i udoskonaleń, któremu zlecono m.in. nadzór nad rzecznikami patentowymi. W tym biurze wytworzyła się wobec rzeczników niechętna atmosfera, której prezes UP nie potrafił, a może nie chciał zmienić.

²⁸ Dz. U. 1963, nr 41, poz. 227 i Dz. U. 1968 nr 40, poz. 289; MP 1964, nr 12, poz. 57, MP 1966, nr 32, poz. 169, MP 1969, nr 31, poz. 229.

²⁹ WUP 1964, nr 2, poz. 8.

na listę, chociaż do końca 1966 r. kurs ukończyło kilkuset kandydatów.

Powstała zatem dziwna sytuacja, którą można by określić jako „bezprawne zawieszenie prawa”, tj. ustawy o rzecznikach patentowych, która nie zmieniona od 1958 r. istniała i obowiązywała, lecz przez nikogo nie była respektowana. Przede wszystkim prezes UP nie stosował obowiązującego prawa, gdyż samowolnie zawiesił dokonywanie wpisów na listę nowo wyszkolonych przez UP i według jego programu rzeczników patentowych.

Tworzony zatem nowy system prawny w zakresie wynalazczości i ochrony patentowej zmierzał do innego, nie znanego dotąd administracyjnego uregulowania ochrony własności przemysłowej. Jedną z cech tego nowego uregulowania miało być powoływanie we wszystkich, wyznaczonych centralnie zakładach uspołecznionych służb technicznych w dziedzinie wynalazczości, a w nich stanowisk (funkcji) rzecznika patentowego. Obowiązująca ustawa z 1958 r. do tego systemu nie pasowała i dlatego była pomijana. Powstały impas trwał ponad 3 lata.

W związku z planowaną zmianą prowadzono w UP dyskusję nad tym, jaką nazwę nadać w nowej ustawie rzecznikowi, taką aby odróżniała się od dotychczasowej nazwy. Początkowo proponowano użyć wzorem NRD nazwy inżynier patentowy (Patentingenieur), lecz ten projekt wnet upadł. Dalsze dyskusje toczyły się wokół przymiotnika jaki miałby być użyty, np. rzecznik państwowy albo społeczny, albo przemysłowy. Jeśli tak, to dlaczego nie np. rzecznik spółdzielczy albo uczelniany, albo instytutowy, albo... Ostatecznie wszystkie projekty upadły, zachowano dotychczasową nazwę rzecznik patentowy.

Przygotowywana nowa ustawa o rzecznikach patentowych została uchwalona przez Sejm dopiero 21.04.1966 r. i weszła w życie 29.04.1966 r. Uchyliła poprzednią ustawę z 1958 r. i zobowiązała prezesa RM do wydania rozporządzenia w sprawie zakończenia działalności rzeczników patentowych i ich zrzeszania. Nowa ustawa i wydane do niej przepisy wykonawcze okazały się regulacją bardzo biurokratyzowaną, a przede wszystkim scentralizowaną³⁰.

³⁰ Dz. U. 1966, nr 14, poz. 86; por. C. Stański, *Rzecznicy...* WiR 1968, nr 11, s. 16 i n.; J. Dalewski, W. Walewski, *Ochrona własności przemysłowej i tajemnic produkcyjnych*, Warszawa 1973.

W myśl nowej ustawy wymogi, które winien spełniać kandydat na rzecznika patentowego, zostały poszerzone w porównaniu z poprzednią ustawą, a mianowicie:

1) do wymogów ogólnych dodano ogólnikowy, nieostry wymóg, w myśl którego kandydat winien dawać rękojmię należytego wykonywania zadań rzecznika patentowego,

2) wymogi szczególne dotyczące wykształcenia poszerzono. Kandydat winien uzyskać tytuł magistra inżyniera lub inżyniera; magistra z zakresu studiów ekonomicznych, prawniczych lub matematyczno-przyrodniczych.

Zadowolono się ukończeniem szkolenia na rzecznika patentowego uznanego przez UP i złożeniem egzaminu przed UP z wynikiem pozytywnym. Pominęto praktykę w sprawach patentowych.

Nowością ustawy było dopuszczenie osób z wykształceniem wyższym ekonomicznym do uzyskania uprawnień rzecznika patentowego. Osoby z wykształceniem matematyczno-przyrodniczym stanowiącym podstawę nauk technicznych, np. chemicy, nigdy nie mieli trudności z uzyskaniem wpisu na listę. Od wszystkich natomiast ustawa wymagała ukończenia szkolenia uznanego przez UP. Od spełnienia wymienionych wymogów, prezes UP mógł „w drodze wyjątku, w szczególnie uzasadnionych przypadkach” zwolnić kandydata na rzecznika w całości lub w części. Dziwny to przepis, który zamiast żądać podwyższenia zezwalał na obniżenie kwalifikacji. Z tego uprawnienia prezes UP dość często korzystał. Kandydat nie mógł być zwolniony z obowiązku złożenia egzaminu przed komisją UP.

Status prawny rzecznika patentowego był odmienny od dotychczasowego, był zbliżony do statusu w b. Kolegium. Ustawa określiła, że rzecznikiem może być osoba wpisana na listę rzeczników patentowych i zatrudniona w tym charakterze jako pracownik w uspołecznionym zakładzie pracy (j.g.u.). Zakazała ona rzecznikowi wykonywania czynności rzecznikowskich w imieniu własnym i na własny rachunek. Stąd wniosek, że żaden podmiot gospodarczy nie będący zakładem uspołecznionym (j.g.u.) nie mógł zatrudnić rzecznika i ustanowić go swym pełnomocnikiem wobec UP. Natomiast rzecznik zatrudniony w j.g.u. na podstawie umowy o pracę podlegał, tak jak każdy pracownik w danym zakładzie, przepisom kodeksu pracy. W związku z tym wykonując swe czynności ponosił odpowiedzialność dyscyplinarną i materialną (za wyrządzoną szkodę w następstwie działania lub zaniechania).

Aktem wykonawczym do ustawy było rozporządzenie RM z 28.07.1966 r. w sprawie zadań i organizacji pracy rzeczników patentowych oraz zasad ich wynagradzania³¹. Zawierało ono szereg biurokratycznych przepisów, niezgodnych nawet z kodeksem pracy, które znacznie ograniczały swobodę działania, jak np.

a) wpis na listę mógł nastąpić nie na wniosek zainteresowanego rzecznika, lecz na wniosek kierownika j.g.u., w której rzecznik był lub miał być zatrudniony, z tym że kierownik j.g.u. nie mógł swego wniosku skierować wprost do UP, lecz musiał go skierować do odpowiedniego departamentu ministerstwa, któremu podlegał, a ten dopiero przekazywał go do UP. Tą samą drogą wracała decyzja UP;

b) w razie rozwiązania umowy o pracę przez wypowiedzenie lub za obustronną zgodą prawo wykonywania czynności rzecznikowskich ulegało zawieszeniu do czasu podjęcia pracy na stanowisku rzecznika w tym samym lub innym uspołecznionym zakładzie pracy. O zawieszeniu dokonywano wzmianki w liście rzeczników i ogłaszało w WUP. Pierwsze komunikaty o zawieszeniu i zmianie miejsca pracy ukazały się w 6 miesięcy po otwarciu listy³²;

c) w razie skreślenia rzecznika z listy (np. za „brak rękopisów” należącego do wykonywania zadań) rzecznik był zobowiązany zwrócić UP świadectwo, które uzyskał przy wpisaniu na listę;

d) na polecenie kierownika rzecznik miał obowiązek służbowy wykonać dodatkowe czynności rzecznikowskie na rzecz innych j.g.u. lub osób fizycznych współpracujących z zakładem zatrudniającym rzecznika. Te czynności rzecznik wykonywał nieodpłatnie, chociaż jego zakład obciążał kosztami j.g.u. korzystającą z jego usług.

Te groźne brzmiące przepisy nie były na szczęście w pełni egzekwowane przez UP. W praktyce UP przestrzegał tylko przepisu wymienionego wyżej pod a), dotyczącego wpisu na listę. Przepis pod b) dotyczący zawieszenia w czynnościach UP zaczął stosować w 1967 r., lecz po paru latach zaniechał tego, gdyż jego wykonywanie pociągało wiele biurokratycznych czynności. Przez czas obowiązywania ustawy (do 1993 r.) nie było przypadku skreślenia rzecznika z listy (np. za „brak rękopisów”), zaś z bezpłatnym wykonywaniem czynności na rzecz innych j.g.u. (wyżej pod d)) rzecznicy bez większych trudności poradzili sobie sami.

³¹ Dz. U. 1966, nr 32, poz. 194; por. §§ 2-4 i 10, 12.

³² WUP 1967, nr 6, poz. 75 i 76, por. WUP 1973 cały rocznik.

Omawiane rozp. RM zawierało jeszcze dwa mało realne przepisy, na które wypada zwrócić uwagę. Jeden to plan rozmieszczenia sieci rzeczników patentowych w resortach do 1970 r. Plan, który winne były wykonać wymienione w nim resorty, przewidywał wyszkolenie i zatrudnienie 2000 rzeczników. Drugi, który nie powinien był znaleźć się w tym rozp. RM, gdyż dotyczył zupełnie innej sprawy, niż określał to tytuł rozporządzenia, a mianowicie zobowiązywał on ministra szkolnictwa wyższego i ministra oświaty do wydania w ciągu trzech miesięcy od wejścia w życie cyt. rozp. RM (tj. do dnia 11.08.1966 r.) zarządzeń wprowadzających do programów nauczania w szkołach im podległych tematyki z zakresu prawa wynalazczego i ochrony patentowej. Żaden z tych przepisów nie został wykonany.

Wypada przy tym dodać, że nie został także zrealizowany przepis ustawy o rzecznikach patentowych, który zobowiązywał prezydium wojewódzkich rad narodowych do zorganizowania w podległych im jednostkach organizacyjnych takiej jednostki, która świadczyłaby odpłatnie usługi rzecznikowskie na rzecz osób fizycznych oraz osób prawnych nie będących j.g.u., a mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w Polsce. W Stołecznej Radzie Narodowej w Warszawie utworzono taką jednostkę, która przez kilka lat działała. Nie powiodły się natomiast próby utworzenia takich jednostek w innych miastach wojewódzkich.

Zasady wynagradzania rzeczników patentowych uregulowało zarządzenie przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z 19.10.1966 r.³³ Zarządzenie przyjęło zasadę wynagradzania obowiązującą w miejscu zatrudnienia rzecznika, wymieniając 8 takich miejsc:

- 1) ministerstwa i urzędy centralne,
- 2) instytuty naukowo-badawcze, PAN i szkoły wyższe,
- 3) biura projektów,
- 4) centralne biura konstrukcyjne,
- 5) zjednoczenia i jednostki równorzędne,
- 6) przedsiębiorstwa przemysłowe,
- 7) przemysł wydobywczy,
- 8) przedsiębiorstwa budowlano-montażowe.

W jednostkach organizacyjnych nie wymienionych wyżej zasady wynagrodzenia rzeczników określali właściwi ministrowie.

³³ MP 1966, nr 59, poz. 286.

Wysokość wynagrodzenia rzecznika ustalano przez porównanie (przysrównanie) do stanowiska istniejącego w zatrudniającym go zakładzie, np. przysrównując do stanowisk: naczelnika, kierownika wydziału, gł. inżyniera, gł. konstruktora, gł. projektanta, energetyka, specjalisty itp.

Wreszcie kolejnym aktem wykonawczym do ustawy o rzecznikach patentowych było od dawna oczekiwane zarządzenie z 7.11.1966 r. prezesa UP w sprawie ustalenia wzoru i sposobu prowadzenia listy rzeczników patentowych oraz ustalenie wzoru świadectwa o dokonaniu wpisu na listę rzeczników patentowych, które weszło w życie 25.02.1967 r.³⁴ Powyższe zarządzenia przedrukowały WUP, przedstawiając wzór druku listy oraz wzór druku świadectwa o dokonaniu wpisu. Przy wzorze świadectwa zamieszczono następującą uwagę (objaśnienie):

W przypadku rozwiązania stosunku pracy świadectwo traci moc, a prawo wykonywania czynności rzecznika patentowego ulega zawieszeniu. Wszelkie zmiany w zatrudnieniu rzecznika powinny być niezwłocznie zgłaszane przez kierownika zakładu do UP.

Komunikat nr 1 UP o dokonaniu wpisów na listę rzeczników patentowych zamieściły WUP w 1967 r.³⁵ Jako pierwszy (wpis nr 1) na liście znalazł się inż. Ryszard Mikosza, rzecznik patentowy zatrudniony w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego w Poznaniu.

Pierwszą kobietą, która uzyskała wpis (wpis nr 15) była mgr inż. Emilia Wiselka-Wojciechowska, zatrudniona w Rybnickich Zakładach Wyrobów Metalowych, Huta „Silesia”, Rybnik.

W ciągu 1967 r. zostało na listę wpisanych 473 rzeczników. Ten tryb postępowania trwał do 1993 r., tj. 27 lat. Przez ten czas przeszkolono ok. 4000 kandydatów, lecz wpis uzyskało 2912 rzeczników patentowych, gdyż nie wszyscy przeszkoleni kandydaci chcieli być rzecznikami. Listę zamknęła, uzyskując wpis dnia 1.02.1993 r. (wpis nr 2912) inż. Danuta Dobkowska zatrudniona w fabryce przyrządów i uchwytów „Biston-Bial” SA w Białymstoku³⁶.

³⁴ MP 1967, nr 1, poz. 3; przedruk: WUP 1967, nr 1, poz. 3 – zarządzenie nie uchylono poprzedniego zarządzenia prezesa UP z 1959 r.

³⁵ WUP 1967, nr 2, poz. 22 i WUP nr 6, poz. 77.

³⁶ WUP 1993, nr 6, poz. 148 – wpis nr 2912, WUP 1994, nr 7, poz. 171 – wpis nr 2913.

Nie oznacza to, że aż tylu rzeczników było zatrudnionych w j.g.u. Wielu było takich, którzy wycofali się z wykonywania czynności rzecznikowskich albo przeszli do innego zawodu, lub przeszli na emerytury, renty, zmarli itp. Ilu rzeczników było zatrudnionych w poszczególnych latach, nikt w UP nigdy nie wiedział. Przepis, który przewidywał zawieszenie w czynnościach i miał informować o aktualnym stanie zatrudnienia, od początku sprawiał trudności i wkrótce został zaniechany w praktyce, lecz nie uchylony.

Jeśli idzie o rzeczników wpisanych na listę w trybie ustawy z 1958 r., to formalnie rzecz biorąc mogli oni ubiegać się o wpis na nową listę, o ile spełnili ustawowe wymogi. O zatrudnienie doświadczonych, dobrych fachowców zabiegało organizujące się przedsiębiorstwo upoważnione PIHZ „PolSERVICE” i na jego wniosek dziesięciu rzeczników patentowych uzyskało wpis na listę, o czym informował komunikat nr 1 UP.

Na ogół przez pewien czas klimat w UP nie był najlepszy, tym bardziej, że oficjalnie przystąpiono do likwidacji kancelarii i Zrzeszenia Rzeczników Patentowych³⁷. Jak wyżej wspomniano, ustawa z 1966 r. o rzecznikach patentowych przewidywała zakończenie działalności prywatnych rzeczników patentowych i ich Zrzeszenia, które wykreowała ustawa z 1958 r. W tym celu RM wydała 21.06.1966 r. odnośne rozporządzenie, czyniąc prezesa UP odpowiedzialnym za jego wykonanie. Termin zaprzestania prywatnej działalności wyznaczony przez RM na dzień 31.03.1967 r.³⁸ był nierealny³⁹ i z konieczności został przesunięty do 30.09.1967 r. Zatem działalność prywatnych rzeczników patentowych i ich Zrzeszenia ostatecznie zakończyła się 30.09.1967 r. po 9 latach działalności.

³⁷ Mojego nazwiska nie ma na liście rzeczników patentowych wpisywanych od 1967 r. Powodem tego był początkowo konflikt, jaki powstał między mną a biurem ds. stosowania wynalazków na tle poprzedniego wpisu i praktyki (liczna korespondencja). Później kiedy sprawa się wyjaśniła, sam zrezygnowałem z wpisu, gdyż miałem okazję przejść do pracy naukowo-badawczej i zorganizować jedyny w uczelniach technicznych Zakład Problematyki Patentowej w Instytucie Organizacji i Zarządzania Przemysłem AGH. Dzięki temu możliwe było wprowadzenie wykładów z ochrony własności przemysłowej na wszystkich rodzajach studiów AGH oraz publikowanie prac naukowych z zakresu ochrony patentowej. Por. ZN AGH 1971 nr 266, 1972 nr 330 i 356, 1973 nr 400.

³⁸ Dz. U. 1966, nr 27, poz. 164; przedruk: WUP 1966, nr 4, poz. 31 i WUP 1967, nr 2.

³⁹ Krótkie terminy wnioskował UP, aby jak najszybciej przeprowadzić likwidację kancelarii.

W 1967 r., kiedy prezes UP dokonał pierwszego wpisu na listę rzeczników patentowych w trybie ustawy z 1966 r., otworzył tym samym nowy okres w historii rzecznictwa patentowego w Polsce⁴⁰.

Z każdym rokiem przybywało rzeczników wpisanych na listę zatrudnionych w zakładach o różnych specjalnościach i profilach technicznych, którzy musieli rozwiązywać różne problemy z zakresu ochrony patentowej, przekraczające często ich przygotowanie. Z tego powodu powstała myśl utworzenia jakiejś organizacji rzecznikowskiej, która umożliwiałaby wspólne spotkania, prowadzenie dyskusji na interesujące tematy, wymianę doświadczeń itp. Pomysł był jak najbardziej słuszny i na czasie, gdyż nowo wyszkoleni rzecznicy stawiali swe pierwsze kroki, nie mając w tej dziedzinie doświadczenia. Realizacja projektu wymagała jednak uzgodnienia z UP, który, wbrew wszelkim przypuszczeniom, kategorycznie sprzeciwił się tworzeniu jakiegokolwiek organizacji rzecznikowskiej⁴¹. Po pewnym czasie udało się przekonać prezesa UP, który równocześnie pełnił wysoką funkcję we władzach ZG NOT, o celowości utworzenia organizacji rzecznikowskiej. Prezes UP zgodził się, aby przy NOT, lecz poza jej strukturą organizacyjną, utworzyć tzw. Podkomisję Ochrony Własności Przemysłowej jako luźną organizację społeczną, która korzystałaby we wszystkich województwach z pomieszczeń NOT, w których mogliby spotykać się rzecznicy. W 1968 r. taka Podkomisja powstała w Warszawie. ZG NOT powołał na przewodniczącego Podkomisji inż. Ryszarda Mikoszę, a na członków inż. Henryka Bobowicza, Mieczysława Muszkę, Henryka Sobańskiego i Mieczysława Słomskiego. Podkomisje powstały w wielu miastach wojewódzkich, w których często, w niektórych nawet regularnie, odbywały się spotkania rzeczników. Niekiedy zdarzało się, że na spotkania przybywali za-

⁴⁰ Ściśle w sensie prawnym nowy etap w historii rzecznictwa zapoczątkowała ustawa z 21.04.1966 r. o rzecznikach patentowych, gdyż ona dała podstawę do dokonywania wpisów na listę (art. 2 i art.5).

⁴¹ W latach 1966–1967 prowadziłem wiele rozmów z prezesem UP i dyrektorem biura ds. stosowania wynalazków odnośnie do powołania organizacji rzecznikowskiej. Poprzednią zlikwidowano, a nowej nie przewidziano. Wysunąłem propozycję utworzenia stowarzyszenia rzeczników w ramach struktur organizacyjnych NOT na wzór np. SIMP, SEP, STOP itp., co jednak nie podobało się moim rozmówcom. Wysunąłem inną koncepcję, aby utworzyć branżowy związek zawodowy rzeczników w ramach struktur CRZZ, co uzasadniał fakt, że akty prawne dotyczące wynalazczości RM zawsze uzgadniała z CRZZ. Ta myśl znalazła uznanie w CRZZ, lecz nie w UP. W efekcie nic z tego nie wyszło. Co do utworzenia samodzielnej organizacji w ramach prawa o stowarzyszeniach, nikt wówczas takiego tematu nie chciał podjąć.

proszeni przedstawiciele UP, z którymi prowadzono merytoryczne, interesujące dyskusje. W Krakowie Podkomisja powstała w 1969 r. przy OW NOT, jej przewodniczącą była mgr inż. Janina Wajszel, rzecznik patentowy w AGH, a po jej ustąpieniu funkcję przewodniczącego objął w 1975 r. mgr inż. Józef Michalski, rzecznik patentowy w Krakowskich Zakładach Elektronicznych TELPOD.

Jak na istniejące możliwości podkomisje w poszczególnych miastach wykazywały znaczną aktywność, wysuwały różne trudne nieraz problemy teoretyczne do wyjaśnienia bądź to przez pracowników UP, bądź pracowników naukowych, którzy tematyką wynalazczości zaczęli wykazywać coraz większe zainteresowanie, np. Komisja Ochrony Oddz. Stołecznego NOT zorganizowała 14.03.1977 r. konferencję na interesujący temat „Zastrzeżenia patentowe” i doręczyła uczestnikom wydane drukiem referaty, które były przedmiotem dyskusji. Podkomisja w Warszawie, dzięki przychylności ZG NOT, rozpoczęła nawet wydawanie biuletynu „Ochrona Własności Przemysłowej”, w której wielu rzeczników zamieszczało swe artykuły. W 1974 r. ZG NOT przekształcił Podkomisję w Komisję Ochrony Własności Przemysłowej, którą przez wiele lat kierował rzecznik patentowy mgr inż. Andrzej Marasek.

Zarówno podkomisja, jak i komisja stanowiły, jak wspomniano, luźną organizację, która nie zrzeszała rzeczników na określonych zasadach statutowych, lecz była otwarta dla wszystkich chętnych i zainteresowanych tematyką wynalazczą. Nie była zatem reprezentacją rzeczników i nie mogła załatwiać żadnych ich spraw ani występować w ich imieniu na zewnątrz. Praktycznie była ona zbliżona do klubu dyskusyjnego, niemniej była wówczas potrzebna i spełniała swoją rolę praktyczną, która polegała na tym, że stworzyła zręby dla powołania rzeczywistej, prawnie określonej organizacji rzecznikowskiej⁴².

W latach 1979–1980 gwałtownie pogorszyła się sytuacja gospodarcza kraju, co było powodem ogólnego niezadowolenia społecznego i ostrych wystąpień przeciwko władzy. W celu uspokojenia nastrojów ludności władza zapowiedziała przeprowadzenie reformy gospodarczej, ustępując zarazem przed licznymi postulatami protestują-

⁴² Podane informacje o Podkomisji (Komisji) Ochrony Własności Przemysłowej i o SRP są z konieczności ogólnikowe, sygnalizujące jedynie o tym, jak kształtowała się współczesna historia. Działalność tych dwóch organizacji zasługuje jednak na szersze opracowanie.

cych. W tej sytuacji wystąpili w październiku 1980 r. rzecznicy patentowi z inicjatywą powołania ogólnopolskiej organizacji rzecznikowskiej. Inicjatorami byli rzecznicy z poznańskiej Komisji: mgr Marek Besler, mgr inż. Zygmunt Wachowski, mgr Jerzy Chrzanowski, z warszawskiej Komisji mgr inż. Hanna Dreszer, mgr Piotr Lisiecki, Ewa Wójtowicz. Po porozumieniu się z dalszymi komisjami w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Łodzi, Wrocławiu powołano dnia 12.12.1980 r. komitet założycielski, który postanowił utworzyć organizację Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych (SRP). Wyłoniony zespół opracował projekt statutu i przeprowadził niezbędne rozmowy z prezesem i innymi przedstawicielami UP. W zasadzie UP popierał ideę, ale kwestionował niektóre przepisy zawarte w projekcie statutu, szczególnie dotyczące członkostwa. W wyniku przeprowadzonych rozmów powstała obawa, że UP, który w myśl ówczesnych przepisów winien był przedstawić organowi rejestrującemu opinię polecającą, będzie utrudniał, przeszkadzał itp., gdyż w przeszłości zawsze zajmował negatywne stanowisko w sprawie utworzenia organizacji. W świetle tych uzasadnionych obaw rzecznicy z Poznania zaproponowali, aby zrezygnować z zarejestrowania SRP w Warszawie i całe postępowanie przenieść do Poznania, gdzie UP nie miał wpływu na organ rejestrujący. Tak też się stało. Władze administracyjne Poznania nie robiły formalnych trudności. Dnia 16.09.1981 r. wojewoda poznański zarządził wpisanie do rejestru stowarzyszeń i związków UW w Poznaniu pod poz. 106 stowarzyszenia pod nazwą:

STOWARZYSZENIE RZECZNIKÓW PATENTOWYCH W POZNANIU.

Po wieloletnich różnych próbach i staraniach powstała wreszcie organizacja rzecznikowska, urzędowo zarejestrowana, której członkami według statutu (§ 11) mogły być osoby, które:

zdały egzamin na rzecznika patentowego w Urzędzie Patentowym PRL i uznają cele Stowarzyszenia, nie wyłączając emerytów i rencistów, którzy w okresie pracy zawodowej uzyskali kwalifikacje rzecznika patentowego.

Przynależność do Stowarzyszenia była dobrowolna.

Wkrótce, bo w dniach 27–28.11.1981 r. odbył się w Poznaniu pierwszy krajowy zjazd Stowarzyszenia, który m.in. przyjął program działania SRP oraz wybrał na trzyletnią kadencję Radę Krajową i Zarząd Główny. W skład pierwszego pochodzącego z wyborów Zarządu Głównego weszli: mgr Marek Besler – przewodniczący (Po-

znań), zastępcy przewodniczącego: inż. Feliks Baranowski (Gdańsk) i mgr Krzysztof Twardowski (Poznań), sekretarz generalny – mgr inż. Zygmunt Wachowski (Poznań), zastępca sekretarza – inż. Maria Kokoszko (Łódź), skarbnik – mgr Jerzy Chrzanowski (Poznań), członkowie: mgr Piotr Lisiecki (Warszawa), inż. Zbigniew Pasięka (Rzeszów) i dr inż. Mieczysław Słomski (Kraków).

W ciągu 1982 r. powstały zarządy oddziałowe we wszystkich większych miastach wojewódzkich. Do SRP należało ok. 800 rzeczników patentowych, opłacających składki członkowskie i tych uważano za rzeczników czynnych zawodowo. Oddziały wojewódzkie organizowały wiele spotkań z rzecznikami, na których omawiano aktualne problemy w indywidualnej pracy w j.g.u. Jedną z form działalności było utworzenie z inicjatywy rzecznika patentowego Politechniki Poznańskiej mgra inż. Z. Wachowskiego Oddziału SRP w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Po śmierci Z. Wachowskiego kierownictwo Oddziału objęła mgr Alicja Adamczak, rzecznik patentowy Politechniki Świętokrzyskiej. Oddział rozwinął szeroką działalność nie tylko wśród rzeczników MEN (ok. 100 osób), ale również rozwinął współpracę z rzecznikami innych resortów oraz z AIPPI. Z inicjatywy A. Adamczak co roku odbywały się (i nadal się odbywają) w Cezdynie k. Kielc seminaria dyskusyjne, w których udział brali pracownicy naukowci UJ, przedstawiciele UP, SN i in. Po odbyciu seminarium Politechnika Świętokrzyska wydawała biuletyn zawierający referaty wygłaszane na seminarium i ciekawsze głosy z dyskusji.

Władze SRP podjęły merytoryczną działalność, organizując szereg konferencji i seminariów na aktualne tematy związane z organizacją i wykonywaniem czynności rzecznika, co nazwano ogólnie „warsztatami rzecznikowskimi”. Zwrócono uwagę na historię zawodu rzecznika oraz na potrzebę zmiany ustawy o rzecznikach patentowych. Okazało się, że historii rzecznictwa nikt ani w SRP, ani w UP nie znał. Aby zapoznać rzeczników z historią ich zawodu i wykazać, że nie stworzyła go ustawa z 1966 r. (niektórzy taki pogląd głosili!) ani nawet nie powstał w 1924 r., oddziały SRP organizowały seminaria poświęcone tej tematyce i rozpowszechniały materiały konferencyjne z tym związane⁴³. Od połowy lat 80. współpraca SRP z UP zna-

⁴³ M. Słomski, *Zarys historii rzecznictwa patentowego w Polsce*; materiały konferencyjne. Prelekcja wygłoszona w oddziałach SRP; Poznań (II 1983), Warszawa (IV 1983), Wrocław (IV 1985 – tytuł: *Historia rzecznictwa patentowego w Polsce z uwzględnieniem Ziemi Zachodnich*), Kraków (X 1986), Kielce (IX 1990 – tytuł: *Zarys historii*

cznie się poprawiła, co umożliwiło wspólne zorganizowanie poświęconej 70-leciu ochrony własności przemysłowej w Polsce sesji, która odbyła się 7.12.1989 r. w UP. Podczas sesji SRP zostało odznaczone honorową odznaką „Zasłużony dla Wynalazczości i Racjonalizacji”. Z tej okazji „Przegląd Techniczny” zamieścił parę artykułów m.in. o rzecznictwie patentowym, popularyzując tym samym jego historię⁴⁴.

Najważniejszą jednak działalnością SRP było dążenie do zmiany ustawy o rzecznikach patentowych, ustawy przestarzałej i nie odpowiadającej realiom społeczno-gospodarczym wobec zapowiadanej reformy gospodarczej. Inicjatywę SRP popierał UP, współdziałając przy opracowywaniu wstępnych koncepcji. Głównym postulatem SRP, wysuwany przez rzeczników patentowych na licznie organizowanych seminariach, było wprowadzenie do projektu ustawy przepisu umożliwiającego wykonywanie zawodu rzecznika patentowego we własnym imieniu i na własny rachunek. Postulowano, aby rzecznicy mogli tworzyć własne zespoły, spółki lub nawet spółdzielnie, nie rezygnując przy tym z możliwości wykonywania zawodu w dotychczasowej formie, tj. na podstawie umowy o pracę, czyli w ramach stosunku pracy. Projekt takiej ustawy opracował w 1983 r. rzecznik patentowy, członek ZG SRP mgr Piotr Lisiecki.

W kwietniu 1988 r. SRP zorganizował w Bydgoszczy seminarium „Nowelizować czy zmienić ustawę?”, w której wziął udział prezes UP⁴⁵. W trakcie dyskusji zgodzono się, że nowelizacja niczego nie rozwiąże, a z punktu widzenia legislacyjnego byłaby nawet niemożliwa. Zaproponowano prezesowi UP powołanie wspólnej komisji do opracowania projektu nowej ustawy o rzecznikach patentowych. Prezes nie oponował, odbyły się nawet 2–3 zebrania, lecz do opracowania projektu nie doszło.

rzecznictwa patentowego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem szkolnictwa wyższego).

Dzieje rzecznictwa patentowego (geneza zawodu, rzeczywistość powojenna), „Nowator” 1985, nr 3, s. 10. Ten artykuł jest plagiatem mojej prelekcji wygłoszonej w 1983 r. w Oddz. SRP w Warszawie. Powołanie się na mnie w przypisach 1 i 4 jest nieistotne i błędne, gdyż nie dotyczą meritum tematu.

⁴⁴ M. Słomski, *Rzecznictwo patentowe w Polsce*, PT 1990, nr 6. Na sesji wygłosiłem referat pt. *Rys historyczny rozwoju ochrony własności przemysłowej w Polsce*, w którym historia rzecznictwa stanowiła fragment opublikowany przez PT.

⁴⁵ M. Słomski, *Uwagi na temat ustawy z 1966 r. o rzecznikach patentowych (nowelizować czy zmienić ustawę)*, ZG SRP Poznań-Bydgoszcz 1988, materiały konferencyjne. Koreferat opracowała E. Malewska.

SRP odbyło jeszcze dwa zjazdy krajowe: w 1985 r. odbył się II zjazd, na którym przewodniczącym został wybrany inż. Jerzy Wojcieczko (Bydgoszcz), a na III zjeździe w 1989 r. na przewodniczącą wybrano mgr Ewę Malewską (Warszawa).

Bezpośrednio z działalnością rzeczników patentowych wiąże się zmiana ustawy Prawo wynalazcze z 1962 r. Zastąpiła ją ustawa o wynalazczości, uchwalona przez Sejm 19.10.1972 r., weszła w życie 1.01.1973 r. W przeciwieństwie do poprzedniczki wprowadziła przepis mówiący, że „w postępowaniu przed UP w sprawach związanych ze zgłaszaniem i rozpatrywaniem wynalazków i wzorów użytkowych pełnomocnikiem j.g.u. może być t y l k o rzecznik patentowy”⁴⁶.

Ustawa wprowadziła zatem tzw. przymus rzecznikowski, ale tylko wobec j.g.u. i tylko odnośnie do wynalazków i wzorów użytkowych. Zgłaszających wzory zdobnicze i znaki towarowe przymus ten nie dotyczył.

Omawiana ustawa została znowelizowana 3.04.1984 r. zachowując przymus rzecznikowski w dotychczasowym zakresie.

Jako ciekawostkę można podać, że w 1963 r. UP, podobnie jak inne kraje członkowskie RWPG, zmienił format i szatę graficzną opisów patentowych. Dotychczasowy format B-5 zamienił na format A-4 i zaprzestał zamieszczać na końcu opisu nazwisko rzecznika patentowego, który opis opracował, będąc pełnomocnikiem j.g.u. Od tego czasu opis stał się anonimem⁴⁷. Opisy natomiast zaczęto oznaczać poza klasyfikacją narodową także klasyfikacją międzynarodową I edycji.

⁴⁶ Dz. U. 1972, nr 43, poz. 272, art. 108 ust. 2.

⁴⁷ Por. przykładowo opisy patentowe nr 48095 kl. 42 I (G 01 n) i nr 48272 kl. 49 I (B 23 p).

**RZECZNICTWO PATENTOWE
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
(po r. 1989)**

Szybko postępująca od 1989 r. transformacja ustrojowo-gospodarcza w Polsce, zmierzająca do wprowadzenia gospodarki rynkowej, czyli kapitalistycznej, stworzyła warunki, które umożliwiły zmianę ustawy o rzecznikach patentowych.

Nowo wybrany Sejm zmienił uchwałą z 27.12.1989 r. dotychczasową nazwę państwa i nadał mu nową: Rzeczpospolita Polska. Z kolei Sejm stopniowo nowelizował niektóre lub uchwalał nowe ustawy wprowadzając tym samym podjętą transformację. Przykładowo można tu wymienić nowelizację kodeksu cywilnego, szczególnie w zakresie własności i innych praw majątkowych¹, uchwalenie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji², a przede wszystkim ustawę o rzecznikach patentowych, którą poprzedziła szeroka nowelizacja ustawy o wynalazczości i ustawy o UP³.

Celem nowelizacji ustawy o wynalazczości było m.in. przystosowanie jej do przepisów międzynarodowych dotyczących patentu europejskiego. Z tego względu wprowadzono ochronę wynalazków, na które do tej pory w Polsce nie udzielono patentów, tj. na produkty będące środkami żywności, środkami farmaceutycznymi i związkami chemicznymi⁴. Czas trwania ochrony dla wszystkich opatentowanych wynalazków przedłużono do 20 lat. Uchylono przepisy o paten-

cie tymczasowym, a tym samym o badaniu ograniczonym. W ślad za znowelizowanym kodeksem cywilnym określenie „jednostka gospodarki uspołecznionej” zastąpiono określeniem „podmiot gospodarczy” niezależnie od jego charakteru (państwowy, prywatny, spółdzielczy itp.). Prawo do patentu (wzoru użytkowego) znowelizowana ustawa przyznała jego twórcy (współtwórcom), określając nieliczne przypadki, które uzasadniają prawo do patentu (wzoru użytkowego) podmiotowi gospodarczemu. W związku z tym uchylono przepisy, na podstawie których UP wydawał twórcom świadectwa autorskie.

Odrębną ustawą wprowadzono ochronę topografii układów scalonych⁵.

Natomiast zarządzenie wykonawcze w sprawie ochrony wynalazków i wzorów użytkowych nie wymagało istotnych zmian, dlatego że już w 1972 r., kiedy je opracowywano, oparto je na regułach układu PCT, stąd jego aktualność⁶.

W obecnej wersji zarządzenie zostało poszerzone o nowy rozdział „Rozpatrywanie zgłoszeń międzynarodowych”, a następnie uzupełnione instrukcją w sprawie rozpatrywania wynalazków i wzorów użytkowych. UP nie poprzestał na tych zmianach, lecz podjął prace nad kompleksowym uregulowaniem prawnym wszystkich zagadnień dotyczących ochrony własności przemysłowej⁷ z uwzględnieniem umów i porozumień międzynarodowych, które tymczasem Polska podpisała. W sierpniu 1995 r. UP opublikował projekt ustawy Prawo własności przemysłowej, poddając go pod dyskusję. Po uwzględnieniu uwag i poprawek projekt przekazany będzie do Sejmu. Dzięki wspomnianej transformacji przyszła również kolej na ustawę o rzecznikach patentowych.

W UP jeszcze w 1989 r. nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa oraz na niektórych stanowiskach kierowniczych. Powołana przez prezesa UP komisja opracowała kolejny projekt ustawy o rzecznikach patentowych, który opublikowała⁸. Na temat projektu wypowiedzieli się: SRP, niektóre WKTiR oraz poszczególni rzecznicy patentowi. Po uwzględnieniu poprawek projekt trafił do Sejmu, który

¹ Dz. U. 1990, nr 55, poz. 321.

² Dz. U. 1993, nr 47, poz. 211.

³ Dz. U. 1993, nr 4, poz. 14 i 15; tekst jednolity: Dz. U. 1993, nr 26, poz. 117 i 118.

⁴ Biuletyn Informacyjny UP, 1993 nr 2/93 s. 2–8 i nr 3/93, s. 1–12; „Nowator” 1993 nr 4, s. 17; W. Kotarba, Z. Mikłasiński, A. Pyrza, *Prawo wynalazcze (poradnik)*, Warszawa 1993.

⁵ Dz. U. 1992, nr 100, poz. 498.

⁶ MP 1973, nr 1, poz. 4; MP 1993, nr 18, poz. 179; M. Słomski, *Postępowanie zgłoszeniowe...*, s. 58 i n.

⁷ „Nowator”, 1994, nr 4, s. 2 – wywiad z prezesem UP.

⁸ „Nowator”, 1990, nr 11, s. 9.

**RZECZNICTWO PATENTOWE
W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
(po r. 1989)**

Szybko postępująca od 1989 r. transformacja ustrojowo-gospodarcza w Polsce, zmierzająca do wprowadzenia gospodarki rynkowej, czyli kapitalistycznej, stworzyła warunki, które umożliwiły zmianę ustawy o rzecznikach patentowych.

Nowo wybrany Sejm zmienił uchwałą z 27.12.1989 r. dotychczasową nazwę państwa i nadał mu nową: Rzeczpospolita Polska. Z kolei Sejm stopniowo nowelizował niektóre lub uchwalał nowe ustawy wprowadzając tym samym podjętą transformację. Przykładowo można tu wymienić nowelizację kodeksu cywilnego, szczególnie w zakresie własności i innych praw majątkowych¹, uchwalenie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji², a przede wszystkim ustawę o rzecznikach patentowych, którą poprzedziła szeroka nowelizacja ustawy o wynalazczości i ustawy o UP³.

Celem nowelizacji ustawy o wynalazczości było m.in. przystosowanie jej do przepisów międzynarodowych dotyczących patentu europejskiego. Z tego względu wprowadzono ochronę wynalazków, na które do tej pory w Polsce nie udzielono patentów, tj. na produkty będące środkami żywności, środkami farmaceutycznymi i związkami chemicznymi⁴. Czas trwania ochrony dla wszystkich opatentowanych wynalazków przedłużono do 20 lat. Uchylono przepisy o paten-

¹ Dz. U. 1990, nr 55, poz. 321.

² Dz. U. 1993, nr 47, poz. 211.

³ Dz. U. 1993, nr 4, poz. 14 i 15; tekst jednolity: Dz. U. 1993, nr 26, poz. 117 i 118.

⁴ Biuletyn Informacyjny UP, 1993 nr 2/93 s. 2–8 i nr 3/93, s. 1–12; „Nowator” 1993 nr 4, s. 17; W. Kotarba, Z. Miklasinski, A. Pyrza, *Prawo wynalazcze (poradnik)*, Warszawa 1993.

cie tymczasowym, a tym samym o badaniu ograniczonym. W ślad za znowelizowanym kodeksem cywilnym określenie „jednostka gospodarki społecznej” zastąpiono określeniem „podmiot gospodarczy” niezależnie od jego charakteru (państwowy, prywatny, spółdzielczy itp.). Prawo do patentu (wzoru użytkowego) znowelizowana ustawa przyznała jego twórcy (współtwórcom), określając nieliczne przypadki, które uzasadniają prawo do patentu (wzoru użytkowego) podmiotowi gospodarczemu. W związku z tym uchylono przepisy, na podstawie których UP wydawał twórcom świadectwa autorskie.

Odrębną ustawą wprowadzono ochronę topografii układów scalonych⁵.

Natomiast zarządzenie wykonawcze w sprawie ochrony wynalazków i wzorów użytkowych nie wymagało istotnych zmian, dlatego że już w 1972 r., kiedy je opracowywano, oparto je na regułach układu PCT, stąd jego aktualność⁶.

W obecnej wersji zarządzenie zostało poszerzone o nowy rozdział „Rozpatrywanie zgłoszeń międzynarodowych”, a następnie uzupełnione instrukcją w sprawie rozpatrywania wynalazków i wzorów użytkowych. UP nie poprzestał na tych zmianach, lecz podjął prace nad kompleksowym uregulowaniem prawnym wszystkich zagadnień dotyczących ochrony własności przemysłowej⁷ z uwzględnieniem umów i porozumień międzynarodowych, które tymczasem Polska podpisała. W sierpniu 1995 r. UP opublikował projekt ustawy Prawo własności przemysłowej, poddając go pod dyskusję. Po uwzględnieniu uwag i poprawek projekt przekazany będzie do Sejmu. Dzięki wspomnianej transformacji przyszła również kolej na ustawę o rzecznikach patentowych.

W UP jeszcze w 1989 r. nastąpiła zmiana na stanowisku prezesa oraz na niektórych stanowiskach kierowniczych. Powołana przez prezesa UP komisja opracowała kolejny projekt ustawy o rzecznikach patentowych, który opublikowała⁸. Na temat projektu wypowiedzieli się: SRP, niektóre WKTiR oraz poszczególni rzecznicy patentowi. Po uwzględnieniu poprawek projekt trafił do Sejmu, który

⁵ Dz. U. 1992, nr 100, poz. 498.

⁶ MP 1973, nr 1, poz. 4; MP 1993, nr 18, poz. 179; M. Słomski, *Postępowanie zgłoszeniowe...*, s. 58 i n.

⁷ „Nowator”, 1994, nr 4, s. 2 – wywiad z prezesem UP.

⁸ „Nowator”, 1990, nr 11, s. 9.

uchwalił go 9.01.1993 r. Wszedł on w życie 14.03.1993 r.⁹ Ta nowa ustawa w całości uchyliła dotychczasową z 1966 r.

Omawiany akt prawny otwiera nowy, współczesny okres w historii rzecznictwa patentowego w Polsce. Współczesną historię będą dopiero tworzyć rzecznicy patentowi działający teraz w innych warunkach ustrojowych i ekonomicznych, wykonujący swój zawód w odmiennych warunkach niż dotychczas. Współczesna historia będzie z pewnością wzbogacona o szerszą współpracę międzynarodową dzięki przystąpieniu Polski do licznych porozumień, jak na przykład do porozumienia madryckiego, układu PCT, konwencji o patencie europejskim, traktatu budapeszteńskiego, porozumienia w sprawie handlowych aspektów praw własności intelektualnej (TRIPS)¹⁰ i innych. Niepoślednią w tym względzie rolę będą mogły odegrać organizacje rzecznikowskie, w szczególności Polska Izba Rzeczników Patentowych, która prawdopodobnie przystąpi do odpowiednich organizacji międzynarodowych, w tym do Federacji Rzeczników Patentowych (FIIC).

Odnosnie do nowej ustawy o rzecznikach patentowych należy podkreślić, że najważniejszą jej cechą jest to, że uznała ona działalność rzecznikowską za z a w ó d, którego wykonywanie polega na świadczeniu pomocy w sprawach dotyczących własności przemysłowej. Sposób wykonywania zawodu ustawa pozostawiła rzecznikom do ich swobodnego wyboru, stwarzając możliwość działania:

- a) w ramach stosunku pracy lub
- b) samodzielnie na własny rachunek.

W pierwszym przypadku sposób wykonywania zawodu będzie zbliżony do tego, jaki określała ustawa z 1966 r. Rzecznik patentowy winien liczyć się jednak z tym, że będą go obowiązywać nie tylko przepisy ustawy i uchwały samorządu rzecznikowskiego, ale także przepisy kodeksu pracy, ewentualnie regulamin i zarządzenia wewnętrzne obowiązujące w podmiocie, z którym rzecznik nawiąże stosunek pracy.

W drugim zaś przypadku samodzielna działalność na własny rachunek, jaką przewidywały ustawy z 1924 i 1958 r., będzie kształtować tzw. wolny zawód, z którym wiązać się będzie zarówno ryzyko

zawodowe rzecznika, jak i jego osobista odpowiedzialność, głównie majątkowa.

Ten alternatywny sposób wykonywania zawodu proponowało w latach 80. SRP w projektach wówczas przygotowywanych, lecz ze względów omówionych w rozdz. V żaden z nich nie miał wówczas szans nawet na wstępną dyskusję¹¹.

Nowością w ustawie jest przepis, który zobowiązuje rzecznika patentowego do

opracowywania umów z zakresu ochrony własności przemysłowej, a także udział w rokowaniach z kontrahentami krajowymi i zagranicznymi oraz współpraca przy realizacji tych umów.

Ten przepis jest skierowany przede wszystkim do rzeczników-prawników, co podkreśla ich rangę w zawodzie rzecznikowskim. W poprzednim ustawodawstwie takiego przepisu nie było. Jedynie w aktach niższego rzędu (okólniki resortowe) można było znaleźć ogólne zalecenia skierowane do tzw. służb technicznych ds. wynalazczości, aby przeprowadzały konsultacje (z osobami krajowymi, gdyż z zagranicznymi praktycznie nie miały one kontaktu) na temat zawierania umów w zakresie wynalazczości i racjonalizacji. Dla tych służb okazały się pomocne wzory umów wydane drukiem¹².

Ustawa wyraźnie określiła, że t y l k o rzecznik może być pełnomocnikiem stron, przy czym sprecyzowała i poszerzyła to uprawnienie dodając, że jest on uprawniony do udzielania dalszych pełnomocnictw (substytucja) innym rzecznikom patentowym w postępowaniu przed UP, komisją odwoławczą przy UP, sądami powszechnymi i przed organami orzekającymi w sprawach ochrony własności przemysłowej. Takie samo postanowienie ustawa wprowadziła do ustawy o znakach towarowych¹³.

Ustawa o rzecznikach patentowych nie uzależniła omówionego uprawnienia od sposobu wykonywania zawodu, tzn. w ramach stosunku pracy czy samodzielnie na własny rachunek.

Na uwagę zasługują przepisy ustawy zapewniające ochronę prawną rzecznikom patentowym przy wykonywaniu czynności zawodowych taką, z jakiej korzystają adwokaci. Rzecznicy korzystają rów-

⁹ Dz. U. 1993, nr 10, poz. 46.

¹⁰ J. Barta, R. Markiewicz: *Prawo autorskie w Światowej Organizacji Handlu (WTO)*, Universitas, Kraków 1996.

¹¹ Por. wypowiedź prezesa PIRP P. Lisieckiego, „Nowator” 1994, nr 1, s. 2.

¹² T. Szczepanik, A. Szewc, *Umowy w zakresie wynalazczości*, Zrzeszenie WKTiR, Warszawa 1986, wyd. 3.

¹³ Dz. U., nr 5, poz. 17, oraz Dz. U. 1989, nr 35, poz. 192.

niez z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa o adwokaturze.

Dla rzeczników wykonujących zawód w ramach stosunku pracy może mieć ważne znaczenie przepis mówiący, że rzecznik nie może być związany poleceniem służbowym co do treści wydanej opinii czy porady.

Ustawa przyznała prawo wykonywania zawodu rzecznika patentowego wszystkim tym, którzy do dnia wejścia jej w życie byli wpisani na listę rzeczników. Wymogiem ustawowym było jednak, aby zainteresowani złożyli w UP w oznaczonym terminie (3 mies. od daty wejścia ustawy w życie) oświadczenie o wykonywaniu zawodu. Brak złożenia oświadczenia można było rozumieć jako dobrowolną i świadomą rezygnację z wykonywania zawodu.

Ustawa umożliwiła wykonywanie zawodu nawet tym osobom, które od dnia wejścia jej w życie nabyły uprawnienia do wpisu na listę na podstawie dotychczasowych przepisów, jeżeli w ciągu dwóch lat od daty wejścia ustawy w życie, tj. do 14.03.1995 r. wystąpiły o wpisanie ich na listę.

Nowi kandydaci do zawodu rzecznika patentowego winni spełnić wymogi, które nałożyła na nich ustawa. Oprócz dotychczas znanych ustawa dodała nowy wymóg, a mianowicie niekaralność kandydata za przestępstwo popełnione z winy umyślnej. Zachowując wymóg posiadania studiów wyższych ustawa nie ograniczyła go do określonego wydziału uczelni, lecz użyła ogólnego stwierdzenia „... studia wyższe, a w szczególności techniczne lub prawnicze”. Można przez to stwierdzenie rozumieć, że preferowane są studia techniczne i prawnicze. Jedyną ulgą dla kandydatów, jaką przewidziała ustawa, jest możliwość zwolnienia kandydata w całości lub w części z odbycia szkolenia i praktyki w zakresie ochrony własności przemysłowej¹⁴.

Po spełnieniu ustawowych wymogów i złożeniu egzaminu kwalifikacyjnego przed komisją UP, prezes UP na wniosek zainteresowanego odbiera od niego ślubowanie. W ceremonii ślubowania bierze udział przedstawiciel samorządu rzecznikowskiego. Równocześnie prezes UP dokonuje wpisu na listę rzeczników patentowych. Wpis ma charakter konstytutywny, tzn. uprawnia do wykonywania zawodu i używania tytułu „rzecznik patentowy”.

¹⁴ MP 1994, nr 36, poz. 315 zarządzenie prezesa UP w sprawie szkolenia kandydatów na rzeczników patentowych.

Ustawa nie przewidywała sankcji w razie bezprawnego używania tytułu przez osoby nieuprawnione.

Od wykonywania zawodu rzecznika patentowego ustawa wyłączała tylko pracowników UP.

Bardzo wysoką rangę nadała ustawa samorządowi rzecznikowskiemu o nazwie Polska Izba Rzeczników Patentowych (PIRP), przyznając jej osobowość prawną. Przynależność do Izby Rzeczników Patentowych staje się obowiązkowa z chwilą wpisu na listę.

Ustawa określiła zarazem organa samorządu, a mianowicie:

- Krajowy Zjazd Rzeczników Patentowych,
- Krajowa Rada Rzeczników Patentowych,
- Komisja Rewizyjna,
- Komisja Dyscyplinarna,
- Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna,
- Rzecznik Dyscyplinarny.

Kadencja tych organów trwa 4 lata.

Wysoka ranga samorządu wyraża się w tym, iż jest on całkowicie niezależny od UP i uzyskał ustawowe prawo do prowadzenia wszelkich spraw rzecznikowskich, takich jak: sprawy organizacyjne, szkoleniowe, wydawnicze, dyscyplinarne itp. Wiele czynności, które ustawa przypisuje UP, winny być opiniowane przez samorząd, jak np.

- zakres szkolenia teoretycznego i praktycznego oraz formy i czas trwania praktyki,
- określenie przedmiotu i trybu prowadzenia egzaminu oraz wysokość opłaty za egzamin,
- zasady przechowywania przez rzeczników akt prowadzonych spraw.

Ustawowym obowiązkiem samorządu jest jedynie coroczne przedstawianie prezesowi UP informacji o swej działalności.

W myśl ustawy samorząd mógł powołać tylko krajowy zjazd wszystkich rzeczników patentowych. Do zwołania pierwszego zjazdu zobowiązany był prezes UP, który energicznie przystąpił do prac przygotowawczych. Udostępnił rzecznikom łamy Biuletynu Informacyjnego UP, dzięki czemu zainteresowani uzyskiwali co miesiąc aktualne informacje o pracach przygotowawczych. W marcu 1993 r. ukazał się w Biuletynie¹⁵ komunikat informujący o zamiarze utworzenia komitetu organizacyjnego zjazdu, do którego zaproszono

¹⁵ Biuletyn 1993, nr 3/93, s. 1 i 13; „Nowator” 1993, nr 7, s. 27.

przedstawicieli wszystkich środowisk i organizacji rzecznikowskich. Na podstawie propozycji nadesłanych do UP, prezes UP powołał 17-osobowy komitet składający się z przedstawicieli ZG SRP, warszawskiego WKTiR, Związku Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów, a także z 4 rzeczników patentowych, którzy już otwarli własne kancelarie. Na pierwszym posiedzeniu komitetu w maju 1993 r. jego przewodniczącym wybrano mgr inż. Stanisława Kwiatkowskiego, zastępcą przewodniczącego – mgr inż. Witolda Biskupa, a sekretarzem mgr inż. Ewę Turzyniecką¹⁶, wszyscy z Warszawy. Komitet opracował program działania oraz najważniejsze materiały¹⁷ na zjazd, które rozesłał do wszystkich środowisk rzecznikowskich oraz opublikował w Biuletynie¹⁸. Szerokie rozpowszechnienie projektów umożliwiło przeprowadzenie konsultacji i zgłoszenie uwag.

Komitet organizacyjny postanowił, że na zjazd będą zaproszeni tylko ci rzecznicy, którzy w ustawowym terminie złożą w UP oświadczenie o wykonywaniu zawodu¹⁹. Do końca lipca 1993 r. oświadczenia złożyło 1209 rzeczników patentowych.

I Krajowy Zjazd Rzeczników Patentowych odbył się 28.08.1993 r. w Warszawie w auli Politechniki. Wzięło w nim udział 725 rzeczników patentowych. Zjazd uchwalił statut Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, który m.in. postanowił, że siedzibą Izby jest Warszawa, a terenem działalności obszar Rzeczypospolitej Polskiej. Zjazd uchwalił również inne projekty (wymienione w przypisie 17) z wyjątkiem zasad etyki zawodowej, które przekazał Izbie do dalszego opracowania.

Zgodnie z uchwalonym statutem Zjazd wybrał organa Polskiej Izby Rzeczników Patentowych. Prezesem Izby wybrano Piotra Lisieckiego oraz 12-osobową Krajową Radę. Z kolei wybrano Komisję Rewizyjną z jej przewodniczącą Małgorzatą Rawa (Toruń). Rzecznikiem dyscyplinarnym została wybrana Bogusława Borecka-Napiór-

kowska (Warszawa), przewodniczącym Komisji Dyscyplinarnej został Jerzy Pasich (Kraków), a przewodniczącą Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej została Ewa Malewska (Warszawa).

Krajowa Rada PIRP, będąca organem wykonawczym Izby, ukonstytuowała się na pierwszym posiedzeniu we wrześniu 1993 r. następująco:

prezes	– Piotr Lisiecki (Warszawa)
z-cy prezesa	– Witold Biskup (Warszawa)
	– Andrzej Kacperski (Kraków)
	– Alicja Adamczak (Kielce)
	– Tadeusz Kachnic (Szczecin)
sekretarze	– Anna Dudzińska (Lublin)
	– Stanisław Kwiatkowski (Warszawa)
skarbnik	– Jolanta Dziubińska (Łódź)
członkowie	– Grażyna Basa (Kielce)
	– Stanisław Gontarewicz (Zielona Góra)
	– Zbigniew Koczara (Wrocław)
	– Krystyna Latarska (Gdańsk)
	– Marek Passowicz (Poznań) ²⁰ .

Rada Krajowa dokonała podziału kompetencji pomiędzy zastępcami prezesa i sekretarzami oraz przyjęła plan działania. Na uwagę zasługuje wydawanie od 1995 r. biuletynu samorządu (kwartalnik, w dobrej szacie graficznej) „Rzecznik Patentowy”, który redagują: Piotr Adamczyk (red. nacz.) oraz Magdalena Jung i Ewa Turzyniecka. Jest to początkujące wydawnictwo, ciekawie się zapowiadające i bardzo potrzebne.

Z chwilą utworzenia samorządu rzecznikowskiego PIRP znacznie zmalała rola i znaczenie SRP, a to chyba dlatego, że cele i zadania obu organizacji znacznie się pokrywają. SRP choć formalnie istnieje, to jednak od kilku lat nie przejawia jakiejkolwiek działalności. Zarząd Główny SRP nie przedstawił do końca 1996 r. żadnej koncepcji działania i nie wiadomo, czy jest w ogóle zainteresowany istnieniem SRP. Dużą natomiast aktywność wykazuje do tej pory jedynie oddział SRP przy MEN, o czym wcześniej wspomniano, lecz działalność oddziału nie jest równoznaczna z działalnością całego SRP.

Ustawę o rzecznikach patentowych uzupełnia zarządzenie wykonawcze prezesa UP z 12.03.1993 r. w sprawie prowadzenia listy rze-

¹⁶ Biuletyn 1993, nr 5/93.

¹⁷ Były to projekty: statutu, regulaminu zjazdu i ordynacji wyborczej, regulaminy komisji dyscyplinarnych i rzecznika dyscyplinarnego, zasady gospodarki finansowej oraz zasady etyki zawodowej.

¹⁸ Biuletyn 1993, nr 7/93, 10a/93, 11/93 i 12/93.

¹⁹ Biuletyn 1993, nr 6/93 i 7/93; otrzymałem zaproszenie na I Zjazd wraz z wszystkimi projektami, lecz ze względu na przebytą ciężką chorobę i następnie pobyt w sanatorium (w terminie zjazdu) nie mogłem wziąć w nim udziału. Zaproszenie przyjąłem jako miły gest ze strony organizatorów, chociaż nie złożyłem odnośnego oświadczenia.

²⁰ Biuletyn 1993, nr 8/93 i 9/93; „Nowator” 1993, nr 9, s. 4.

czników patentowych oraz wzoru legitymacji rzecznika patentowego²¹. Z zarządzenia wynika, że rzecznicy patentowi wpisani na listę w dniu wejścia w życie niniejszego zarządzenia otrzymują legitymację po uprzednim złożeniu wniosku i oświadczenia o wykonywaniu zawodu.

Jak już nadmieniono wcześniej, ustawa o rzecznikach patentowych oraz zarządzenie w sprawie prowadzenia listy otwały nowy okres w historii rzecznictwa patentowego w Polsce. Ustanowiły one nowy tryb dokonywania wpisu na listę rzeczników patentowych. Prezes UP zachował dotychczasową numerację wpisów pochodzącą z poprzedniej listy, tzn. nie wprowadził wpisów od nru 1. Uczynił tak prawdopodobnie z tego powodu, że ustawa uznała dotychczasowe uprawnienia rzecznikowskie za ważne, które w nowym trybie mogły być kontynuowane z dotychczasowym numerem.

Pierwszym rzecznikiem, który uzyskał wpis na listę w omówionym nowym trybie, był Zdzisław Kościelniak, któremu przypadł wpis o kolejnym numerze 2913 z datą 23.06.1993 r.²²

PIRP prowadząc różne, niezbędne prace organizacyjne przystąpiła również do zbierania materiałów od swoich członków, czyli rzeczników patentowych wpisanych na listę co do sposobu wykonywania przez nich zawodu. Z niepełnych jeszcze danych wynika, że w grudniu 1996 r. do PIRP należało 1440 rzeczników. Z tej liczby ok. 55%, czyli ok. 750 rzeczników wykonywało zawód na mocy stosunku pracy. Czynnych zaś kancelarii rzecznikowskich było 225, w których pracowało ok. 300 rzeczników na własny rachunek²³.

²¹ MP 1993 nr 15, poz. 125, weszło w życie z dniem ogłoszenia, co nastąpiło 1.04.1993 r.

²² WUP 1994, nr 7, poz. 171; w porównaniu z obowiązującymi od 1919 r. trybami dokonywania wpisów pominięto obecnie podawanie przy nazwisku tytułu uzyskanego po ukończeniu wyższej uczelni oraz miejsce pracy lub siedzibę kancelarii. Jest to chyba niedopatrzenie, które powinno zainteresować PIRP. Ogłoszenie w obecnej formie sprawia wrażenie, że ma się do czynienia z „rzecznikiem-anonimem”.

²³ Przytoczone dane uzyskano w grudniu 1996 r. w sekretariacie PIRP.

POSŁOWIE

Z przedstawionej historii rzecznictwa patentowego w Polsce wynika, że początki ustawodawstwa patentowego, a w ślad za nim powstanie rzecznictwa patentowego, w XIX wieku kształtowało się w Królestwie Polskim podobnie jak w innych krajach europejskich, lecz w znacznie mniejszej skali ze względu na powszechnie znane warunki polityczne i gospodarcze. Nie skala jest tu jednak najważniejsza, lecz to, że mimo niesprzyjających warunków Polacy uczestniczyli w XIX wieku w tworzeniu ochrony patentowej, adaptując zagraniczne wzory do krajowych możliwości. Takimi były Postanowienia z 1817 i 1837 r.

Wraz z rozwojem przemysłu i handlu rozwijało się prawo patentowe, którego zakres z czasem poszerzał się tworząc pojęcie ochrony własności przemysłowej, a w ślad za tym powstawały jako wtórne prawne regulacje dotyczące pełnomocników-rzeczników, którymi coraz częściej stawali się technicy inżynierowie, stwarzając podstawy do kształtowania się nowego zawodu obok mechanika, elektryka, chemika itp.

Polscy pełnomocnicy przeszli podobną drogę, jaką przeszli pełnomocnicy (pośrednicy) amerykańscy, angielscy czy niemieccy. Po raz pierwszy polski adwokat patentów – warszawianin wystąpił w Berlinie w 1879 r. W następnych latach pojawiły się nowe, polskie nazwiska. To oni stworzyli podwaliny zawodu rzecznikowskiego, dzięki czemu po odzyskaniu niepodległości mogli niezwłocznie podjąć swą działalność i uczestniczyć w opracowaniu pierwszych polskich regulacji prawnych, najpierw w postaci dekrétów z 1918 i 1919 r., a następnie ustawy z 1924 r. Na tej podstawie przyjęto, że początek działalności rzeczników patentowych w odrodzonej Polsce nastąpił 17.04.1919 r., w którym to dniu prezes UP dokonał pierwszych wpisów na listę pełnomocników (rzeczników patentowych).

Można zasadnie twierdzić, że źródła polskiego ustawodawstwa sięgają 1817 r., powstanie zaś polskiego rzecznictwa patentowego sięga 1879 r. Świadczy to o ciągłości naszego ustawodawstwa z europejskim systemem ochrony własności przemysłowej oraz o ciągłości

istnienia zawodu rzecznika patentowego i nieprzerwanej jego obecności w organizacjach międzynarodowych.

Polskie rzecznictwo patentowe może się zatem zasłużyć chlubić swą długą tradycją, nie ustępującą innym krajom, i wykorzystywać ją w działalności krajowej i zagranicznej, czemu winna sprzyjać transformacja, jaka dokonana się w Polsce.

Rozważając natomiast status rzecznika patentowego w Polsce od 1919 r. należy zauważyć, że kształtowały go ustawy, które zarazem odzwierciedlały aktualny ustrój państwa. Z tego względu charakter zawodu i sposób jego wykonywania były różne, a mianowicie:

- a) jako wolny zawód, tj. na własny rachunek,
- b) z nominacji władzy, tj. jako pracownik państwowy,
- c) na mocy umowy o pracę, tj. jako pracownik j.g.u.,
- d) fakultatywnie, tj. w ramach stosunku pracy lub samodzielnie na własny rachunek.

Dotychczas status rzecznika patentowego regulowało kolejno 7 ustaw. Umownie przyjmuje się, że te ustawy tworzyły 7 okresów działania zawodu, co schematycznie można przedstawić następująco:

Okres	Wyksz.	Wpis	Wykonywanie zawodu	Przynależność organ.	Nadzór	Odpowiedzialność dyscyplin.
I 1918–1924	wyższe techn. lub prawn.	na własną prośbę	na własny rachunek	dobrowolna Związek Pełnomoc.	Min. Przem. i Handlu	kom. przy UP
II 1924–1928	wyższe techn.	na własną prośbę	na własny rachunek	dobrowolna Zw. Rzec. Patent.	prezes UP	kom. przy UP
III 1928–1949	wyższe techn. lub prawn.	na własną prośbę	na własny rachunek	dobrowolna Zw. Rzec. Patent.	prezes UP	kom. przy UP
IV 1949–1958	wyższe techn. wyższe prawn. tylko do wzorów zdobn. i znaków tow.	nie doko- nywano	mianowanie lub umowa o pracę jako pracow. państw.	brak	prezes UP	kom. przy UP II inst. przy PKPG
V 1958–1966	wyższe techn. lub prawn.	na własny wniosek	na własny rachunek	obowiązkowa Zrzeszenie Rzec. Pat.	prezes UP	kom. przy UP II inst. przy URM

Okres	Wyksz.	Wpis	Wykonywanie zawodu	Przynależność organ.	Nadzór	Odpowiedzialność dyscyplin.
VI 1966–1993	wyższe techn., prawn., ekon., mat.-przyr.	tylko na wniosek j.g.u.	umowa o pracę j.g.u.	początkowo brak, potem podkom. NOT i SRP, dobrowolnie	wg kodeksu pracy	wg kodeksu pracy
VII 1993	wyższe bez bliższego określenia	na własny wniosek	stosunek pracy lub na własny rachunek	obowiązkowa PIRP	wg kodeksu pracy lub PIRP	wg kodeksu pracy lub kom. dysc. PIRP

Podstawa prawna pierwszego wpisu na listę pełnomocników przy UP

Podczas mojej praktyki rzecznikowskiej (wolontariat) w UP z końcem lat 50. spotkałem się wśród kierownictwa UP z poglądem, że zawód rzecznika patentowego powstał w Polsce dopiero w 1924 r. na mocy ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Taki sam pogląd wyrażali doświadczeni w zawodzie rzecznicy patentowi, z którymi utrzymywałem częste kontakty, jak inżynierowie J. Felkner (Warszawa), L. Skarżeński (Kraków) i dr A. Ponikło (po 1945 Kraków). Na dowód tego przytaczali nr 1 WUP opublikowany 26.05.1924 r., w którym w poz. 12 pod nazwą „Rzecznicy patentowi” ogłoszono urzędową listę rzeczników. Otwierał ją dr Arnold Bolland z Krakowa, wpisany dnia 21.05.1924 r.

Ten pogląd wprowadzili do literatury B. Bulwicki i J. Dalewski (naczelnicy w UP) w wydawanym co roku w latach 1950–1957 *Poradniku wynalazcy i racjonalizatora*, dział III „Rzecznictwo patentowe”. To samo powtórzyli następnie C. Stański w artykule *Rzecznicy patentowi, krótki zarys historii zawodu rzecznika patentowego*, WiR 1968, nr 11 oraz K. Dobrakowski (kd) w *50 lat Urzędu Patentowego w Polsce*, wyd. UP, Warszawa 1969.

Kiedy zbierałem materiały do niniejszej pracy, zastanowiła mnie treść art. 158 ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, który określał wymogi, jakie winien spełniać kandydat na rzecznika patentowego. Jednym z wymogów było odbycie jednorocznej (skróconej) praktyki w sprawach patentów i znaków towarowych. Wiedząc skądinąd, że w ówczesnych instytucjach państwowych bardzo rygorystycznie przestrzegano przepisów prawa, zauważyłem, że spełnienie tego wymogu było niemożliwe w czasie między wejściem ustawy w życie, tj. 10.04.1924 r. a pierwszym wpisem na listę, tj. 21.05.1924 r. Skoro jednak wpis dokonano, należało przypuszczać, że osoby wpisane na listę musiały znacznie wcześniej nabyć kwalifikacje, które odpowiadały wymogom ustawy (zob. przypis 8 w rozdz. IV, s. 49).

W poszukiwaniach pomógł mi „Przegląd Techniczny” (PT) z tamtych lat, w którym znalazłem wiele informacji dotyczących ochrony patentowej, m.in. bardzo interesujące artykuły posła na Sejm, refe-

Podstawa prawna pierwszego wpisu na listę pełnomocników przy UP

Podczas mojej praktyki rzecznikowskiej (wolontariat) w UP z końcem lat 50. spotkałem się wśród kierownictwa UP z poglądem, że zawód rzecznika patentowego powstał w Polsce dopiero w 1924 r. na mocy ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Taki sam pogląd wyrażali doświadczeni w zawodzie rzecznicy patentowi, z którymi utrzymywałem częste kontakty, jak inżynierowie J. Felkner (Warszawa), L. Skarżeński (Kraków) i dr A. Ponikło (po 1945 Kraków). Na dowód tego przytaczali nr 1 WUP opublikowany 26.05.1924 r., w którym w poz. 12 pod nazwą „Rzecznicy patentowi” ogłoszono urzędową listę rzeczników. Otwierał ją dr Arnold Bolland z Krakowa, wpisany dnia 21.05.1924 r.

Ten pogląd wprowadzili do literatury B. Bulwicki i J. Dalewski (naczelnicy w UP) w wydawanym co roku w latach 1950–1957 *Poradniku wynalazcy i racjonalizatora*, dział III „Rzecznictwo patentowe”. To samo powtórzyli następnie C. Stański w artykule *Rzecznicy patentowi, krótki zarys historii zawodu rzecznika patentowego*, WiR 1968, nr 11 oraz K. Dobrakowski (kd) w *50 lat Urzędu Patentowego w Polsce*, wyd. UP, Warszawa 1969.

Kiedy zbierałem materiały do niniejszej pracy, zastanowiła mnie treść art. 158 ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, który określał wymogi, jakie winien spełniać kandydat na rzecznika patentowego. Jednym z wymogów było odbycie jednoroocznej (skrótowej) praktyki w sprawach patentów i znaków towarowych. Wiedząc skądinąd, że w ówczesnych instytucjach państwowych bardzo rygorystycznie przestrzegano przepisów prawa, zauważyłem, że spełnienie tego wymogu było niemożliwe w czasie między wejściem ustawy w życie, tj. 10.04.1924 r. a pierwszym wpisem na listę, tj. 21.05.1924 r. Skoro jednak wpis dokonano, należało przypuszczać, że osoby wpisane na listę musiały znacznie wcześniej nabyć kwalifikacje, które odpowiadały wymogom ustawy (zob. przypis 8 w rozdz. IV, s. 49).

W poszukiwaniach pomógł mi „Przegląd Techniczny” (PT) z tamtych lat, w którym znalazłem wiele informacji dotyczących ochrony patentowej, m.in. bardzo interesujące artykuły posła na Sejm, refe-

renta i sprawozdawcy komisji rozpatrującej projekt ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, inż. chem. Edmunda Trepki, późniejszego profesora Politechniki Warszawskiej. W PT znalazłem cenną informację o tym, że minister przemysłu i handlu wydał zarządzenie, mocą którego Monitor Polski (MP) rozpoczął publikować wszystkie zarządzenia i komunikaty prezesa UP do czasu, aż UP rozpocznie wydawanie własnej gazety (patrz: PT 1921, nr 42 i MP 1921, nr 167, poz. 230). Własna gazeta pt. „Wiadomości Urzędu Patentowego” ukazała się jak wyżej podano, dopiero 26.05.1924 r.

W ten sposób dotarłem do źródłowych, urzędowych informacji, z których jednoznacznie wynika, że dotychczasowy pogląd o początkach zawodu rzecznikowskiego w Polsce był błędny.

W świetle odszukanych dokumentów podstawę prawną powstania zawodu rzecznika patentowego stworzył dekret tymczasowy o UP z dnia 28 grudnia 1918 r. oraz rozporządzenia wykonawcze ministra przemysłu i handlu z 20 marca 1919 r. Na tej podstawie prawnej prezes UP dokonał pierwszych wpisów na listę pełnomocników przy UP 17.04.1919 r.

Suplement 2

Uwagi do projektów ustaw o UP i ochronie wynalazków z 1924 r.

Z ostrą krytyką K. Ossowskiego spotkał się projekt ustawy o UP, dla którego proponowano nazwę: „Urząd Ochrony Wyłącznieści Przemysłowych i Handlowych” oraz projekt ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych.

W pierwszym projekcie znalazł się przepis dotyczący zastępstwa stron przed UP, który brzmiał:

do zastępstwa stron uprawnieni są oprócz adwokatów, notariuszy i prokuraturii generalnej także rzecznicy patentowi

Treść tego przepisu Ossowski uznał za nonsensowną. Zapytywał, kto z notariuszy lub prokuraturii może mieć lepsze kwalifikacje niż inżynier-rzecznik, którego to rzecznika autor projektu umieścił, jakby od niechcenia, na końcu zdania, poprzedzając do tego słowem „także”.

Krytyka okazała się skuteczna, gdyż w uchwalonej w 1924 r. ustawie przepis ten otrzymał brzmienie (art. 156):

Przed UP występować mogą strony interesowane osobiście lub przez zastępców. Zastępcami stron mogą być tylko adwokaci lub rzecznicy patentowi.

Równie skuteczna okazała się krytyka przepisu w projekcie rozporządzenia wykonawczego dotyczącego uprawnień prezesa UP odnośnie do wpisu na listę pełnomocników (używał nazwy: obrońców) przy UP. Uważał, że projekt wprowadza „samowolę” prezesa, gdyż nie przewiduje trybu odwoławczego w razie odmowy wpisu na listę.

Skutek był ten, że przepis zmieniono wprowadzając odwołanie do ministra przemysłu i handlu w ciągu miesiąca od otrzymania pisma odmawiającego dokonania wpisu.

Przeciwko projektowi ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, opracowanemu przez prof. Fryderyka Zolla przytoczył wiele krytycznych argumentów. W efekcie prof. Zoll zmienił wprowadzony do projektu system badawczy wzorowany na ustawie niemieckiej na system pośredni, fakultatywny, wzorowany częściowo na ustawie francuskiej. Oznaczało to, że UP mógł zarządzić przeprowadzenie badania nowości wynalazku (o ile nasunęły mu się na ten temat wątpliwości), lecz nie był do tego ustawowo zobowiązany.

Por. F. Zoll, *Wstęp do komentarza „Polskie prawo patentowe”*, autorzy A. Ponikło i J. Gutowski, Warszawa 1935, s. 17.

Suplement 3

Geneza patentu na wynalazek pracowniczy i świadectwa autorskiego

AGH utrzymała z UP współpracę datującą się jeszcze sprzed 1939 r., o czym wzmianki ukazywały się w WUP. Współpraca polegała na wydawaniu opinii dotyczących zgłoszeń wynalazków z dziedziny m.in. górnictwa i hutnictwa. W 1952 r. otrzymałem polecenie rektora AGH, aby zająć się koordynacją tej współpracy między UP a odnośnymi katedrami. Dzięki temu miałem okazję rozmawiać

z kierownictwem UP i poszczególnymi naczelnikami, radcami itp. Prezes UP Zbigniew Muszyński, późniejszy profesor i rektor SGGW w Warszawie, opowiedział mi, jak doszło do wprowadzenia do naszego ustawodawstwa wynalazku pracowniczego i świadectwa autorskiego. Przed podjęciem pracy w UP Z. Muszyński pracował w PKPG jako dyrektor departamentu technicznego. Kiedy w 1947–1948 czynniki polityczne poleciły PKPG podjąć pracę nad socjalistycznym przekształceniem prawa patentowego na wzór radziecki, przewodniczący PKPG Hilary Minc polecił mu powołać zespół do opracowania odpowiednich projektów. Wtedy przygotowano drobne zarządzenia dotyczące głównie racjonalizacji i wynagrodzeń oraz opracowano projekt ustawy o Kolegium, który przesłano rządowi. Największe trudności sprawiała zespołowi sprawa patentów. Radziecki wzór świadectwa autorskiego był nie do pogodzenia z rozp. 1928 i konwencją paryską. Po dłuższych dyskusjach dwóch adwokatów (niestety nie pamiętam nazwisk) będących doradcami (konsultantami) PKPG zaproponowało, aby wprowadzając pojęcie wynalazczości pracowniczej wprowadzić dwa różne dokumenty urzędowe: dla zgłaszającej j.g.u. wydawać jak dotąd patent na wynalazek, a dla twórcy (współtwórców) wydawać odrębny dokument jako świadectwo autorskie. Z. Muszyński przedstawił projekt na posiedzeniu kierownictwa PKPG oraz doradcom radzieckim, którzy pracowali w PKPG. Żadna z osób, które projekt rozpatrywały nie знаła się ani na polskim, ani radzieckim prawie wynalazczym. H. Mincowi spodobalo się to, że w ustawodawstwie polskim będzie świadectwo autorskie. Przekazano rządowi projekt, który ukazał się w 1950 r. jako dekret o wynalazczości pracowniczej. Dzięki dwóm polskim adwokatom Polska stała się jedynym krajem wśród innych budujących socjalizm, która rozwiązała ten problem w odmienny sposób, niż wynikało to z wzorów radzieckich.

Suplement 4

Polska Grupa Narodowa AIPPI

Z zawodem rzecznika patentowego wiąże się i jest mu bliska przynależność oraz tematyczna współpraca z AIPPI. Jak już wspomniano, Polska Grupa Narodowa AIPPI powstała w 1932 r. dzięki

staraniom rzeczników patentowych i adwokatów. Jej działalność przerwała II wojna światowa. W latach 1958–1968 do AIPPI należał jako członek indywidualny, rzecznik patentowy mgr Józef Kamiński. Reaktywowanie Polskiej Grupy nastąpiło dopiero w 1969 r., a doszło do tego w wyniku współpracy organizacji technicznych polskich i węgierskich NOT-METES i czynionych od 1967 r. przygotowań. Reaktywowanie Grupy popierał ZG NOT, szczególnie sekretarz generalny mgr inż. Kazimierz Kimszal. Grupa powstała oficjalnie 3.04.1969 r. i była afiliowana przy ZG NOT, a na jej przewodniczącego wybrano prof. Stefana Buczkowskiego. W skład Grupy weszli zaproszeni przedstawiciele przemysłu, handlu zagranicznego (PIHZ), NOT, UP, Min. Nauki i Szk. Wyż., prawnicy profesorowie i rzecznicy patentowi. W 25-osobowej grupie było aż 9 rzeczników, a mianowicie: Zbigniew Bałczewski (Łódź), Janusz Glapiński (Warszawa), Adam Górski (Poznań), Piotr Lisiecki (Warszawa), Tadeusz Łapiński (Warszawa), Ryszard Mikosza (Poznań), Mieczysław Słomski (Kraków), Stefan Stankiewicz (Warszawa) i Tadeusz Szczepanik (Katowice).

Na przestrzeni lat skład osobowy Grupy i udział w niej rzeczników patentowych wielokrotnie się zmieniał.

W 1985 r. przystąpienie do Grupy zgłosiło Stowarzyszenie Rzeczników Patentowych jako osoba prawna, którą reprezentował przewodniczący ZG SRP mgr Marek Besler, rzecznik patentowy (Poznań).

W 1995 r. przewodnictwem Grupy objął prof. dr hab. Janusz Szwaja (UJ, Kraków), funkcję zaś sekretarza Grupy przyjęła mgr inż. Hanna Dreszer-Lichańska, rzecznik patentowy (Warszawa). Poza sekretarzem w skład Grupy wchodził rzecznicy patentowi: Wanda Kulikowska (Warszawa), Piotr Lisiecki (Warszawa), Mieczysław Słomski (Kraków) i Tadeusz Szczepanik (Katowice).

W związku z transformacją ustrojowo-gospodarczą zaszła konieczność przekształcenia Grupy i zarejestrowania jej zgodnie z przepisami ustawy o stowarzyszeniach. Z tego m.in. względu przewiduje się nową nazwę Grupy: Stowarzyszenie Ochrony Własności Przemysłowej.

W 1996 r. opracowano projekt statutu tego nowego stowarzyszenia, który po przyjęciu przez członków Grupy będzie przedłożony władzom do zarejestrowania, co winno nastąpić w 1997 r.

WYKAZ NAZWISK PREZESÓW UP

Marian Kryzan, dr inż.	1919–1920
Wacław Suchowiak, inż. prof.	1920–1921
Stefan Czaykowski, mgr	1921–1939
Włodzimierz Choynowski, mgr inż.	1945–1949
Zbigniew Muszyński, dr hab. inż. prof.	1949–1963
Ignacy Czerwiński, mgr inż.	1963–1968
Zbigniew Nowakowski, mgr inż.	1968–1969
Tadeusz Jarno, mgr inż. p.o. prezesa	1969–1970
Jacek Szomański, dr	1970–1989
Wiesław Kotarba, dr hab. inż. prof.	1989 — nadal

Wykaz 1

**Pełnomocnicy listów przyznania
mieszkańcy Królestwa Polskiego
wg postanowienia z 1837 r.**

Lp.	Nazwisko imię	Miejsce zamieszkania pełnomocn.	Kraj mo- codawcy	Tytuł wynalazku	Data udzielenia	Źródło Dz.Pr. t., s.
1.	Colin Mikołaj	Żyrardów	Francja	sposób wyrobu cukru	25.05.1851	44, 16
2.	Rynkiewicz Dominik	mieszkaniec tutejszy	Francja	aparat ... do parowania płynów w cukrowniach	28.02.1852	45, 16
3.	Zejdel Moritz	mieszkaniec tutejszy	Austria	walce do wyciskania soku burakowego	7.09.1854	47, 17
4.	Roesler Karol	mieszkaniec warszawskiej gubermi	Prusy	sposób oczyszczania soku burakowego	18.05.1857	50, 20
5.	Natanson Ignacy	mieszkaniec tutejszy	Francja	aparat do wyrabiania gazu do oświetlania	21.02.1858	50, 21
6.	Ziegler Robert	mieszkaniec tutejszy	Belgia	sposób zapobiegania formowaniu się osadu wapniennego w kotłach par.	9.05.1860	54, 22
7.	Łaski Władysław	—	Francja	sposób osadzania rajlsów czyli szyn kolei żelaznych	14.05.1860	54, 22
8.	Maciejowski Leopold	inżynier z Austrii	Prusy	piec kolisty do nieustającego wypalania cegły	21.09.1860	55, 24
9.	Garbiński Władysław	członek tut. Towarz. Roln.	Austria	żniwiarka	19.12.1860	55, 25
10.	Dziubiński Władysław	—	Król. Polskie Radom	budowa machin rolniczych	8.07.1861	57, 26
11.	Kliem Edward	mieszkaniec Warszawy	Prusy	szczotka elektr.-metalowa	12.05.1862	59, 27
12.	Moszczyński Witold	patron trybunału cywil. guberni warszaw.	Król. Polskie Warszawa	machina do wyciskania cegły z suchej ziemi	16.02.1862	59, 27

Wykaz 2

Polscy adwokaci / obrońcy patentowi
na przełomie XIX i XX wieku

Lp.	Nazwisko, imię	Działalność od roku	Siedziba kancelarii	Używany tytuł
1.	Nawrocki Gerard Wacław	1879	Berlin	adwokat patentów
2.	H. Chankowski i S ^{ka}	1884	St. Petersburg	–
3.	Ossowski Kazimierz	1890	Berlin, St. Petersburg	obrońca patentowy
4.	M. J. Sędzikowski	1890	St. Petersburg	–
5.	Dzbański Stanisław	1900	Wiedeń, Lwów	mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy
6.	Modes Aleksander	1905	Wiedeń, Kraków	rzecznik patentowy
7.	Kryzan Marian	1910	Berlin, Poznań	rzeczoznawca patentowy

Wykaz 3

Wykaz pełnomocników przy UP - 1919 r.

Lp.	Nazwisko, imię	Data wpisu	Siedziba	Źródło MP, rok, nr	Uwagi
inżynierowie					
1.	Raczyński Czesław	17.04.1919	Warszawa	1919, 91	1924 wpisany na listę
2.	Skrzypkowski Mieczysław	17.04.1919	Warszawa	1919, 91	1924 wpisany na listę
3.	Czempirski Klemens	17.04.1919	Warszawa	1919, 91	1924 wpisany na listę
4.	Łaski Adolf	17.04.1919	Warszawa	1919, 91	1924 wpisany na listę
5.	Brokman Maurycy	17.04.1919	Warszawa	1919, 91	1924 wpisany na listę
6.	Myszczyński Ignacy	17.04.1919	Warszawa	1919, 91	1924 wpisany na listę
7.	Dzbański Stanisław	6.05.1919	Lwów	1919, 103	1923 zmarł
8.	Modes Aleksander	19.08.1919	Kraków	1919, 188	1923 zrezygnował
9.	Bolland Arnold	1922/23(?)	Kraków	brak	1924 wpis na listę
10.	Kryzan Marian (1919 - prezes UP)	1922/23(?)	Poznań	brak	1924 wpis na listę
11.	Zoch Marcell	1922/23(?)	Poznań	brak	1924 wpis na listę
12.	Sokal Herman	28.11.1923	Bielsko	1923, 279	1924 wpisany 1939 zawieszony
13.	Suchowiak Wacław (1920 - prezes UP)	9.02.1924	Lwów	1924, 41	1924 wpisany na listę
adwokaci					
14.	Drohocki Izidor	5.08.1920	Kraków	1920, 178	wg ustawy z 1924 nie mogli być rzecznikami patentowymi
15.	Schek Julian	5.08.1920	Kraków	1920, 178	
16.	Praetzel-Poniewski A.	5.08.1920	Kraków	1920, 178	
17.	Himmelblau A.	5.08.1920	Kraków	1920, 178	
18.	Goldwaser Maksymilian	5.08.1920	Kraków	1920, 178	
19.	Korkis Jakób	5.08.1920	Lwów	1920, 178	
20.	Kraus Maksymilian	5.08.1920	Lwów	1920, 178	

Wykaz 4

Wykaz rzeczników patentowych wpisanych na listę wg ustawy 1924

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Data wpisu	Siedziba	Źródło WUP, rok, nr	Uwagi
21.	1	Pawlikowski Stanisław	7.02.1925	Warszawa	1925, 2	
22.	2	Zmigryder Mieczysław	29.04.1925	Warszawa	1925, 4	Z
23.	3	Wolfowicz Aleksander (b. ref. UP)	13.05.1925	Warszawa	1925, 5	1932 zmarł
24.	4	Winnicki Feliks	30.06.1926	Bydgoszcz	1926, 7	zaginął 1939-1945
25.	5	Wyganowski Janusz (b. ref. UP)	20.11.1926	Warszawa	1926, 11	1947 zmarł

Wykaz 5

Wykaz rzeczników patentowych wpisanych na listę wg rozp. 1928

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Data wpisu	Siedziba	Źródło WUP, rok, nr	Uwagi
26.	1	Waliszewski Józef (b. ref. UP)	12.02.1930	Warszawa	1930, 2	
27.	2	Jodkiewicz Henryk	7.07.1932	Warszawa	1932, 7-8	
28.	3	Tymowski Wacław (b. ref. UP)	31.05.1933	Warszawa	1933, 6	
29.	4	Römer Włodzimierz (b. nac. UP)	3.08.1934	Warszawa	1934, 9	
30.	5	Ponikło Adam (b. nac. UP)	9.10.1934	Warszawa	1934, 11	od 1946 w Krakowie
31.	6	Skarżerński Leon	5.12.1934	Kraków	1934, 12	Z 1946 ponowny wpis

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Data wpisu	Siedziba	Źródło WUP, rok, nr	Uwagi
32.	7	Müller Bernard	19.12.1934	Warszawa	1934, 12	
33.	8	Strzelecki Józef	21.01.1935	Lwów	1935, 1	
34.	9	Stark Jakób	12.08.1935	Warszawa	1935, 7-8	Z
35.	10	Hufnagel Mieczysław	22.11.1935	Warszawa	1935, 11	Z
36.	11	Broder Jan	6.12.1935	Kraków	1935, 12	Z
37.	12	Głowacki Stefan	20.12.1935	Poznań	1935, 12	1948 skreślony dyscyplinarnie
38.	13	Zamenhof Stefan	3.04.1936	Warszawa	1936, 4	Z
39.	14	Kaufmann Markus	29.05.1937	Katowice	1937, 6	Z
40.	15	Lewicki Henryk	22.11.1937	Warszawa	1937, 11	
41.	16	Trzetrzeviński Stanisław	18.12.1937	Warszawa	1937, 12	
42.	17	Zakrzewski Wacław	18.12.1937	Warszawa	1937, 12	
43.	18	Adolf Wacław Jan	16.11.1938	Warszawa	1938, 11	Z
44.	19	Bielak Wacław	20.12.1939	Warszawa	1938, 12	
1939 - 1945 okupacja						
1946 - 1949						
45.	20	Makowski Stefan	12.01.1946	Warszawa	1946, 1	
46.	21	Au Andrzej	19.02.1946	Poznań	1946, 1	
47.	22	Schoeppingk Jerzy (b. ref. UP)	25.05.1946	Bielsko	1946, 4	
48.	23	Hanke Jerzy	24.05.1947	Warszawa	1947, 5	
49.	24	Hennel Witold	30.08.1947	Głiwice	1947, 9	
50.	25	Felkner Józef (b. ases. UP)	28.06.1948	Warszawa	1948, 6	
1949-1958 Kolegium Rzeczników Patentowych						

Litera Z oznacza zakaz wykonywania zawodu rzecznika patentowego, wydany w 1940 przez okupanta.

K O M U N I K A T

Niniejszym zawiadamiamy, że na mocy Ustawy z dnia 22 maja 1958 r. o rzecznikach patentowych /Dz.U.nr 31 z dnia 6 czerwca 1958 r.poz.139/ Kolegium Rzeczników Patentowych ulega likwidacji.

Do udzielania porad i pomocy technicznej oraz prawnej w sprawach ochrony wynalazków, wzorów użytkowych i zdobniczych oraz znaków towarowych, jak również do wykonywania wszelkich czynności związanych z tą ochroną w Polsce i za granicą są powołani rzecznicy patentowi prowadzący prywatne kancelarie.

Kolegium Rzeczników Patentowych do dnia 6 czerwca 1958 roku nie przyjmuje żadnych nowych spraw, a w ciągu rocznego okresu likwidacji będzie załatwiał tylko sprawy przyjęte przed dniem 6 czerwca.

Prosimy P.T.Klientów Kolegium Rzeczników Patentowych posiadających jakiegokolwiek sprawy będące w załatwianiu przez Kolegium, aby zlecili przekazanie ich wybranym przez siebie rzecznikom patentowym uprawnionym do wykonywania zawodu rzecznika patentowego.

KOLEGIUM RZECZNIKÓW PATENTOWYCH

Warszawa, dn. 6 czerwca 1958 r.

ver 101

L I S T AR Z E C Z N I K Ó W P A T E N T O W Y C H

- | | | | |
|----|---------------------|--|----------------|
| 1. | Andrzej Au | Poznań tel. 644-74
ul. Wojskowa 19 m 10 | |
| | godz. przyjęć: | poniedziałki, czwartki
wtorki, piątki | 11-15
11-16 |
| 2. | Józef Folkner | Warszawa tel. 807-39
Al. Jerozolimskie 101 m 47 | |
| | godz. przyjęć: | wtorki, czwartki | 16-18 |
| 3. | Józef Kamiński | Warszawa tel. 424-22
ul. J. Dąbrowskiego 118/124 m 122 | |
| | godz. przyjęć: | poniedziałki, wtorki,
czwartki, piątki | 16-17
16-17 |
| 4. | Aleksander Samujlik | Łódź
ul. Zielona 25a m 11 tel. 257-51
ul. Traugutta 18 tel. 183-58 | |
| 5. | Kazimierz Siennicki | Komornik k/Warszawy
ul. Lipowa 9 tel. 838-03 | |
| 6. | Leon Skarżewski | Kraków tel. 561-46
ul. Świerczewskiego 21 | |
| | godz. przyjęć: | poniedziałki, wtorki,
czwartki, piątki | 10-14
10-14 |
| 7. | Adolf Towpiak | Warszawa
ul. J. Dąbrowskiego 71 m 10 | |
| | godz. przyjęć: | poniedziałki, środy,
piątki | 16-17
16-17 |

Wykaz 7

Wykaz rzeczników patentowych wpisanych na listę wg ustawy 1958

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Data wpisu	Siedziba	Źródło WUP, rok, nr	Uwagi
51.	1	Dziatlik Henryk	26.06.1958	Warszawa	1958, 4	
52.	2	Grochowski Bolesław	26.06.1958	Warszawa	1958, 4	
53.	3	Kamiński Józef (b. prezes Kolegium)	26.06.1958	Warszawa	1958, 4	
54.	4	Samujło Aleksander	26.06.1958	Warszawa	1958, 4	
55.	5	Siennicki Kazimierz	26.06.1958	Warszawa	1958, 4	
56.	6	Towpik Adolf (b. ref. UP)	26.06.1958	Warszawa	1958, 4	
57.	7	Kryczkowski Janusz	15.09.1958	Gdańsk	1958, 5	
58.	8	Kuźnicki Bolesław	15.09.1958	Katowice	1958, 5	
59.	9	Sentek Antoni	15.09.1958	Warszawa	1958, 5	
60.	10	Szczepanik Tadeusz	15.09.1958	Katowice	1958, 5	
61.	11	Żmigrodzka Wanda	15.09.1958	Warszawa	1958, 5	pierwsza kobieta wpisana na listę
62.	12	Macko Józef	20.12.1958	Kraków	1959, 1	
63.	13	Mirecki Eugeniusz	21.03.1959	Kraków	1959, 3	
64.	14	Kamiński Zbigniew	23.05.1959	Warszawa	1959, 4	
65.	15	Modlibowska Wanda	23.05.1959	Warszawa	1959, 4	
66.	16	Górski Adam	10.10.1959	Poznań	1959, 6	stos.służbowy: Inst. Masz. Roln.
67.	17	Piławski Bronisław	10.10.1959	Wrocław	1959, 6	stos. służbowy: Polit. Wrocław
68.	18	Zetel Aleksander	10.10.1959	Warszawa	1959, 6	

Lp.	Nr	Nazwisko i imię	Data wpisu	Siedziba	Źródło WUP, rok, nr	Uwagi
69.	19	Riedel Aleksander	2.11.1959	Warszawa	1959, 6	
70.	20	Augustyniak Stefan	13.06.1960	Warszawa	1960, 4	
71.	21	Kuźnicka Barbara	4.08.1960	Warszawa	1961, 1	
72.	22	Słomski Mieczysław	12.12.1960	Kraków	1961, 1	stos. służbowy: AGH
73.	23	Kuźmiński Mieczysław	21.03.1961	Warszawa	1961, 3	
74.	24	Żmihorski Edward	21.03.1961	Warszawa	1961, 3	
75.	25	Słowik Janusz	31.03.1962	Wrocław	1962, 4	stos. służbowy: NOT- SIMP
76.	26	Kaliciński Mieczysław	26.01.1963	Kraków	1963, 3	

ZRZESZENIE RZECZNIKÓW PATENTOWYCH

Warszawa, ul. Emilii Plater 30
Tel. 21-79-79

**LISTA
RZECZNIKÓW PATENTOWYCH**

Warszawa

1964 r.

WARSZAWA	Godz. przyjęć	Telefon
Augustyniak Stefan, mgr inż. Warszawa 32, ul. Ząbek 5 m. 4 adres telegr.: „ASPAT”		33-17-14
Falkner Józef, inż. Al. Jerozolimskie 101 m. 47 adres telegr.: „PRAWO”		28-07-39
Grochowski Bolesław, mgr inż. Warszawa 12, ul. Odoleńska 50 adres telegr.: „GROPATENT”	10 - 16 prócz sobót	45-30-49
Honke Jerzy, mgr inż. ul. Lewartowskiego 10 m. 9 adres telegr.: „HAPAT”	8 - 16 po godz. 16	31-26-75 44-18-12
Kamiński Józef, mgr praw Warszawa 25, ul. Bałuckiego 10 adres telegr.: „PATENTKAM”		44-24-22
Kamiński Zbigniew, inż. mech. ul. Emilii Plater 30 m. 7 adres telegr.: „PATENTMARK”	11 - 16 prócz sobót	21-79-79 41-10-81
Kuźmiński Mieczysław, doc. mgr inż. ul. Mokotowska 12 m. 11b adres telegr.: „VARPAT” skr. poczt. 897, Warszawa 1	17 - 19 prócz sobót	28-13-39
Kuźnicka Barbara, mgr praw Al. Na Skarpie 1W m. 42 adres telegr.: „PATENTKUB” skr. poczt. 877, Warszawa 1		45-51-84
Riedel Aleksander, mgr inż. W-wa Brwinów, ul. Batorego 17	10 - 13 poniedz., środy piątki	45-30-49
Santek Antoni, mgr inż. ul. Czerniakowska 107 m. 13 adres telegr.: „SZENTE”	17 - 19 prócz sobót	41-33-08
Siennicki Kazimierz, inż. ul. Orła 8 m. 32 adres telegr.: „POLPAT”		20-21-10
Towpik Adolf, mgr inż. ul. J. Dąbrowskiego 71 m. 10 adres telegr.: „ATOW”		44-87-66

WARSZAWA	Godz. przyjęć	Telefon
Zetel Aleksander, mgr inż. ul. Hoża 5/7 m. 32 adres telegr.: „ALZET”	8.30 – 10 16 – 18	21-18-97
Zmihorski Edward, doc. dr inż. ul. Marszałkowska 9/15 m. 41		28-90-59
GDAŃSK		
Kryczkowski Janusz, mgr inż. ul. Tuwima 28 adres telegr.: „POLPAT”, Gdańsk 6	14 – 15 wtorki i piątki	31-66-41
GLIWICE		
Hennel Witold, mgr inż. ul. Buczka 5 adres telegr.: „WITHEN”	9 – 13 prócz sobót	49-20
KATOWICE		
Szczepanik Tadeusz, mgr ul. Andrzeja 10 m. 4 adres telegr.: „PATENT”	17 – 19 wtorki, środy 13 – 16 czwartki, piątki	51-29-25
KRAKÓW		
Mirecki Eugeniusz, mgr inż. ul. Szymanowskiego 4 adres telegr.: „EMIR”	14 – 17	3-14-62
Ponikło Adam, dr ul. Garmarska 19	9 – 14	2-06-18
Ślonski Mieczysław, mgr inż. Al. Mickiewicza 30 Akademia Górniczo-Hutnicza pełnomocnik Akademii d/s patentów	10 – 15 wtorki, piątki	309-76
ŁÓDŹ		
Samujło Aleksander, mgr inż. ul. Zielona 25a m. 11	10 – 14	2-57-51
POZNAŃ		
Au Andrzej, dr ul. Wajskowa 19 adres telegr.: „AUPAT”	9 – 15 prócz sobót	468-62
WROCLAW		
Ślownik Janusz, mgr ul. Świerczawskiego 74 pok. 129 adres telegr.: „WZORPATENT”		233-17

ZASADY ETYKI ZAWODOWEJ RZECZNIKÓW PATENTOWYCH

1. Przepisy ogólne

§ 1.

Rzecznicy patentowi są powołani do wykonywania swojego zawodu na podstawie ustawy z dnia 22.5.1958 r. o rzecznikach patentowych. Wykonywanie zawodu rzecznika patentowego polega na pełnieniu funkcji publicznych; funkcje te obejmują:

- 1) współdziałanie z organami Państwa oraz organizacjami społecznymi w ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych,
- 2) występowanie przed Urzędem Patentowym PRL i innymi urzędami i instytucjami prawa publicznego w charakterze pełnomocników stron w sprawach z zakresu ochrony wynalazków, wzorów i znaków towarowych,
- 3) współdziałanie z organami Państwa i organizacjami społecznymi w formowaniu i zabezpieczaniu zasad współżycia społecznego, a w szczególności harmonijnego układu stosunków prawnych w dziedzinie wynalazczości i znaków towarowych.

Z faktu wykonywania zawodu rzecznika patentowego wynika szczególnie obowiązek świadomego i godnego wykonywania tych funkcji publicznych.

§ 2.

W wykonywaniu czynności zawodowych rzecznik patentowy postępuje zgodnie z interesem Państwa i dobrem społeczeństwa, a to przez:

- 1) należyte i właściwe stosowanie obowiązujących przepisów prawnych,
- 2) obronę zasad współżycia społecznego w Polsce Ludowej i praw poszczególnych obywateli.

§ 3.

Przy wykonywaniu czynności zawodowych według swej najlepszej woli i wiedzy rzecznik patentowy w sprawowaniu ich jest niezależny.

§ 4.

Przynależność do zawodu rzecznika patentowego nakłada na rzecznika obowiązek przestrzegania godności tego zawodu.

§ 5.

- 1) Z zawodem rzecznika patentowego nie można łączyć takich zajęć, które ograniczałyby jego niezależność, zmniejszały do niego zaufanie lub uchybiały godności rzecznika patentowego.

2) Jeżeli okaże się konieczne wykonywanie przez rzecznika patentowego oprócz czynności rzecznika innej działalności, to nie powinna ona dotyczyć zawodu rzecznika.

Działalność taka powinna być na zewnątrz wyraźnie wyodrębniona od biura rzecznika patentowego.

§ 6.

Rzecznik patentowy odpowiada za uchybienie godności zawodu w działalności zawodowej, w wystąpieniach publicznych oraz w życiu prywatnym.

§ 7.

Wykroczeniem przeciwko godności zawodu jest popełnienie przez rzecznika patentowego takich czynów, które nabierając rozgłosu stają się przedmiotem słusznej krytyki publicznej lub podrywają zaufanie do zawodu rzecznika patentowego.

§ 8.

Rzecznika patentowego obowiązuje zakaz korzystania z reklamy oraz zakaz zdobywania sobie klienteli w sposób sprzeczny z godnością zawodu.

W szczególności jest sprzeczne z godnością zawodu:

1) korzystanie z usług pośredników lub z jakichkolwiek innych sposobów zdobywania klientów,

2) narzucanie komukolwiek swojej pomocy technicznej lub prawnej,

3) pozyskiwanie klientów w sposób niezgodny z zasadami lojalności w stosunku do kolegów,

4) na blankietach firmowych może rzecznik patentowy zamieszczać tylko (oprócz określenia zawodu i przysługujących tytułów akademickich) konieczne wskazówki dotyczące skrótów telegraficznych, telefonu, godzin pracy i numerów konta bankowego,

5) nie wolno zamieszczać informacji o wykonywaniu czynności rzeczoznawcy (biegłego), przynależności do związków i stowarzyszeń oraz wskazówek o specjalności itp.,

6) rzecznik patentowy może zamieszczać szyld tylko na domu, w którym prowadzi swoje biuro. Szyld powinien zawierać tylko niezbędne informacje i powinien być pozbawiony wszelkich cech reklamowych. W razie zmiany siedziby biura rzecznik patentowy może na domu, w którym prowadził uprzednio biuro, wywiesić na przeciąg najwyżej jednego roku szyld z odpowiednią informacją,

7) ubieganie się o zlecenie uważa się za sprzeczne z godnością zawodu. W szczególności niedopuszczalne jest wysyłanie pism w kraju i za granicę do osób, nie będących zleceniodawcami, np. do przedstawicieli osób zagranicznych (z którymi rzecznik nie pozostaje w stosunkach, dotyczących wzajemnego wykonywania usług), do poszczególnych gałęzi przemysłu itp. Zakaz ten nie obejmuje przypadków, w których rzecznik w granicach dozwolonych

informuje o zmianach w wykonywaniu zawodu (utworzenie, przeniesienie biura, przystąpienie lub wystąpienie ze spółki), przy czym ogłoszenia te powinny być utrzymane w granicach koniecznych i nie powinny zawierać elementów reklamowych. Pisma okólne w powyższym zakresie mogą być wysyłane tylko do kolegów i już istniejącej klienteli osoby wysyłającej,

8) w przypadku przejścia praktyki, szyld poprzednika może pozostawać w okresie jednego roku,

9) przy publikowaniu drukiem sprawozdań nie należy zamieszczać oznaczenia zawodu („rzecznik patentowy”). Dopuszcza się zamieszczanie tego oznaczenia w odniesieniu do opracowań drukowanych w fachowych czasopismach prawnych i technicznych w przypadkach, gdy opracowania te są artykułami naukowymi z dziedziny ochrony prawnej własności przemysłowej.

§ 9.

Rzecznik patentowy powinien troszczyć się, aby ogół rzeczników patentowych przestrzegał etyki zawodowej i godności zawodu.

Każdy rzecznik patentowy jest uprawniony do zwrócenia w razie potrzeby uwagi koledze — rzecznikowi, naruszającemu wymienione zasady.

W przypadku stwierdzenia szczególnie poważnego uchybienia tym zasadom, każdy rzecznik patentowy jest obowiązany zawiadomić o tym uchybieniu Zrzeszenie Rzeczników Patentowych.

2. Wykonywanie zawodu

§ 10.

Rzecznik patentowy wykonuje czynności zawodowe rzetelnie, rzeczowo i zgodnie z obowiązującymi przepisami, dbając o prawidłowe opracowanie zleconych mu spraw i rozstrzyganie nasuwających się zagadnień technicznych i prawnych.

§ 11.

Rzecznika patentowego obowiązuje prowadzenie spraw w sposób wykluczający jakiekolwiek zarzuty ze stanowiska etyki i godności zawodu.

Uchybienia tym zasadom rzecznik patentowy nie może usprawiedliwić powoływaniem się na wskazówki udzielone mu przez klienta.

§ 12.

Rzecznika patentowego obowiązuje prowadzenie spraw zarówno powierzonych mu jako pełnomocnikowi, jak też i spraw, w których został ustanowiony jako zastępca innego rzecznika patentowego, z jak największą sumiennością, skrupulatnością i gorliwością.

§ 13.

1) Rzecznika patentowego przy prowadzeniu przezeń spraw obowiązuje zakaz postępowania w sposób, który mógłby spowodować uszczerbek w prawidłowym rozstrzygnięciu tych spraw przez powołane do tego organy.

2) Składanie przez rzecznika patentowego wyjaśnień nie sprawdzonych, które mogłyby wprowadzić w błąd lub mieć wpływ na tok postępowania, jest uchybieniem godności zawodu.

3) Przed wysłaniem ostrzeżenia, dotyczącego np. naruszenia ochrony prawnej, rzecznik patentowy powinien zbadać dokładnie stan prawny z punktu widzenia rzeczowego i prawnego.

§ 14.

Rzecznik patentowy nie może stosować:

- 1) wycieczek osobistych, skierowanych przeciwko świadkom i biegłym,
- 2) wystąpień uchybiających powadze organów uchwalających lub orzekających,
- 3) w czasie rozprawy pytań dyskredytujących kolegę — rzecznika lub adwokata.

§ 15.

Rzecznik patentowy jest odpowiedzialny za treść pism przezeń redagowanych, nawet wówczas, gdy pisma te zostały podpisane przez klienta.

§ 16.

Rzecznika patentowego obowiązuje właściwa forma korespondencji zawodowej. Używanie przez rzecznika w korespondencji wyrażeń lub zwrotów niestosownych lub groźenie następstwami w razie niezastosowania się osoby wzywanej do żądań rzecznika, jest uchybieniem godności zawodu.

§ 17.

Rzecznika patentowego obowiązuje ściśle przestrzeganie tajemnicy zawodowej.

Rzecznik patentowy nie może składać zeznań jako świadek na okoliczności, o których dowiedział się w związku z wykonywaniem zawodu.

§ 18.

Rzecznik patentowy może wykonywać czynności zawodowe wspólnie z innym rzecznikiem patentowym. Nie ma przeszkód do prowadzenia wspólnego biura z adwokatem.

3. Stosunek do organów Państwa i organizacji społecznych

§ 19.

Rzecznika patentowego obowiązuje zachowanie umiaru, taktu i poprawności w stosunku do organów państwowych i instytucji prawa publicznego, przed którymi występuje.

§ 20.

Powoływanie się rzecznika patentowego na osobiste stosunki z przedstawicielami organów Państwa, zwłaszcza z przedstawicielami Urzędu Patentowego PRL, stwarzając pozór możliwości wyzyskania tych stosunków, stanowi uchybienie godności zawodu.

4. Stosunek do kolegów

§ 21.

W stosunkach z kolegami i adwokatami rzecznika patentowego obowiązuje przestrzeganie zasad uprzejmości, lojalności i koleżeństwa.

§ 22.

1) Rzecznika patentowego, podejmującego się prowadzenia sprawy, którą prowadził dotychczas inny rzecznik patentowy lub adwokat, obowiązuje ściśle stosowanie się do obowiązujących w tej dziedzinie przepisów i uchwał.

2) Przy zmianie zastępcy prawnego rzecznik patentowy nie jest obowiązany przed zapłatą przez zleceniodawcę poniesionych przez niego w związku z prowadzeniem sprawy wydatków do wydania posiadanych akt sprawy.

§ 23.

Rzecznik patentowy nie może udzielić pomocy prawnej lub technicznej klientowi, mającemu w danej sprawie swego pełnomocnika bez wiedzy tego pełnomocnika.

§ 24.

Spory między rzecznikami patentowymi w sprawach dotyczących wykonywania zawodu rzecznika patentowego rozstrzyga Zarząd Zrzeszenia Rzeczników Patentowych.

Spory między rzecznikami patentowymi i adwokatami w sprawach dotyczących wykonywania zawodu podlegają rozpatrywaniu przez sądy polubowne, powoływane według zasad ustalonych przez Naczelną Radę Adwokacką i Zrzeszenie Rzeczników Patentowych.

Odmowa poddania sporu pod rozstrzygnięcie Zarządu Zrzeszenia Rzeczników Patentowych lub Sądu Polubownego stanowi uchybienie godności zawodu.

5. Stosunek do klientów

§ 25.

Rzecznik patentowy nie może podejmować się prowadzenia sprawy, z którą zgłasza się do niego osoba nieupoważniona.

§ 26.

Uzależnienie przez rzecznika patentowego wykonywania czynności zawodowych od otrzymania wynagrodzenia wyższego, niż to przewidują obowiązujące przepisy o wynagrodzeniu rzeczników patentowych, stanowi uchybienie godności zawodu.

§ 27.

Rzecznik patentowy nie może reprezentować w sprawie klientów, mających sprzeczne interesy, chociażby sami klienci wyrazili na to zgodę.

§ 28.

Rzecznik patentowy jest rzecznikiem prawa i nie wolno mu udzielać rad na obejście prawa, ani też działać przeciwko prawu.

§ 29.

Rzecznikowi patentowemu nie wolno ujawniać wiadomości uzyskanych w związku z wykonywaniem czynności zawodowych, nawet w przypadku, gdy stosunek pomiędzy nim a klientem zostanie rozwiązany.

§ 30.

Ujawnienie przez rzecznika patentowego dokumentów powierzonych mu przez klienta bez jego zgody stanowi naruszenie tajemnicy zawodowej i uchybienie godności zawodu.

§ 31.

Rzecznik patentowy jest obowiązany do czuwania nad biegiem sprawy i informowania klienta o jej przebiegu.

Niedopełnienie tego obowiązku lub nieusprawiedliwione zwleknięcie z jego dopełnieniem stanowi naruszenie obowiązków zawodowych i uchybienie godności zawodu.

§ 32.

W sprawach pieniężnych rzecznik patentowy powinien w stosunkach z klientami postępować rzetelnie i skrupulatnie.

Rzecznikowi nie wolno przetrzymywać pieniędzy powierzonych mu przez klienta.

§ 33.

Stosunek rzecznika patentowego do klienta opiera się na zaufaniu klienta do rzecznika.

Rzecznik patentowy jest obowiązany zrzec się dalszego prowadzenia sprawy, gdy klient tego zażąda. Odwleknięcie pod jakimkolwiek pozorem zrzeczenia się prowadzenia sprawy stanowi uchybienie godności zawodu.

§ 34.

W razie pisemnego zwrócenia się klienta do rzecznika patentowego o wykonanie zleconych mu czynności, rzecznik powinien niezwłocznie zawiadomić klienta o odmowie wykonania zlecenia, podając jednocześnie przyczyny odmowy.

Nieudzielenie przez rzecznika patentowego odpowiedzi na pismo klienta, wzywające do wykonania zleconych czynności lub nieusprawiedliwione zwleknięcie z odpowiedzią stanowi uchybienie godności zawodu.

§ 35.

Rzecznikowi patentowemu nie wolno podejmować się prowadzenia sprawy, w której wyniku może być osobiście zainteresowany.

Prowadzenie przez rzecznika patentowego takiej sprawy jest sprzeczne z godnością zawodu.

§ 36.

Pozywanie przez rzecznika patentowego klienta do sądu o zapłatę wynagrodzenia za czynności zawodowe bez uzyskania zgody Zrzeszenia Rzeczników Patentowych na wniesienie pozwu jest sprzeczne z godnością zawodu.

6. Stosunek do Zrzeszenia Rzeczników Patentowych

§ 37.

Rzecznik patentowy powinien odnosić się z poszanowaniem do Zrzeszenia Rzeczników Patentowych.

Krytyka przez rzecznika patentowego działalności Zrzeszenia w sposób uchybiający powadze stanowi uchybienie godności zawodu.

§ 38.

Rzecznik patentowy jest obowiązany podporządkować się wytycznym Zrzeszenia w zakresie wykonywania czynności zawodowych. Niedopełnienie przez rzecznika patentowego tego obowiązku stanowi uchybienie godności zawodu.

§ 39.

Rzecznik patentowy jest obowiązany do stawienia się na wezwanie władz Zrzeszenia oraz do udzielania tym władzom żądanych wyjaśnień w wyznaczonym terminie.

Niedopełnienie przez rzecznika tych obowiązków stanowi uchybienie godności zawodu.

7. Przepisy końcowe

§ 40.

Niniejsze zasady etyki zawodowej rzeczników patentowych powinny być brane pod uwagę przez komisje dyscyplinarne i przez rzeczników dyscyplinarnych przy formułowaniu zarzutów, stawianych rzecznikom patentowym w zakresie niewykonywania lub nienależytego wykonywania obowiązków zawodowych oraz w zakresie uchybień godności zawodu.

Warszawa 1961

Zrzeszenie Rzeczników Patentowych

*Książki TAIWPN UNIVERSITAS
można zamawiać listownie
w siedzibie wydawnictwa*

**31-128 Kraków, ul. Karmelicka 34
tel./fax (012) 34 51 07**

Nie doliczamy kosztów przesyłki!

Zapraszamy do

**Księgarni firmowej UNIVERSITAS
31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 7**

*oraz do prowadzonej przez Towarzystwo
Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej*

**Księgarni im. Mikołaja Kopernika
ul. Kuźnicza 30/33
50-137 Wrocław**

**Skład komputerowy:
„QUAD”, 30-382 Kraków, ul. Kobierzyńska 93/85**

Mieczysław Słomski jest absolwentem Wydziału Prawa UJ i Wydziału Metalurgicznego AGH. Doktoryzował się z zakresu polskiego systemu patentowego na Wydziale Prawa i Administracji UJ. Od początku działalności zawodowej zajmował się wynalazczością i ochroną patentową.

Po uzyskaniu uprawnień rzecznika patentowego zorganizował w AGH Ośrodek Wynalazczości i Badań Patentowych, z którego doświadczeń korzystało wielu wyszkolonych rzeczników patentowych. Wykładał na kursach dla kandydatów na rzeczników patentowych i współdziałał w reaktywowaniu polskiej grupy AIPPI. Jest autorem ponad 30 publikacji z zakresu ochrony patentowej.

Historia rzecznictwa patentowego w Polsce ukazuje się po raz pierwszy na półkach księgarskich. Autor przedstawił w niej, zgodnie z rozwojem techniki w krajach rozwijających się przemysłowo w drugiej połowie XIX w., genezę nowego wówczas zawodu, jakim stało się rzecznictwo patentowe. W tworzeniu tego zawodu nie zabrakło polskich inżynierów, którzy działali na ziemiach polskich, znajdujących się pod różnymi zaborami i szkolili do tego nowego zawodu młodych adeptów. Dzięki temu status rzecznika patentowego został prawnie uregulowany tuż po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Nazwiska zaś pierwszych rzeczników znalazły się na liście uprawnionych do wykonywania zawodu już wiosną 1919 r.



ISBN 83-7052-931-3



9 788370 529314